

# ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI



*życzy*  
*wesołych i zdrowych*  
*Świąt*  
*i szczęśliwego*  
*Nowego Roku*



**TRADING CO.  
(CANADA) LTD.**

**ŚWIĘTA WKRÓTCE**

**PRZEKAZ PIENIĘŻNY  
IDEALNYM UPOMINKIEM  
DLA BLISKICH W KRAJU!**



**ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR**

1610 Bloor Street W.  
Toronto, Ont. M6P 1A7  
Tel. (416) 588-1414



287 Roncesvalles Ave.  
Toronto, Ont. M6R 2M3  
Tel. (416) 588-1397

Korzystamy z najnowszych technik w pracy  
i telekomunikacji satelitarnej z Polską  
Oferujemy tani serwis i rzetelność usług

**ECHO**

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

**REDAKTORZY:**

Zbigniew Farmus	- Świat, Kanada, Polska
Leszek Szaruga (Niemcy)	- Z dystansu
Karolina Jankowska	- Czytane między... Lektury nieobojętne
Hania Sokolska	- Emigracja
Joanna Schetyna	- Widziane z kanapy
dr Krzysztof Ostaszewski (USA)	- Pokochać kapitalizm
dr Lidia Dobosz	- Zdrowie
Halina Baranowska	- Życie nie umierać
Ewa Rewkowska	- Echo poleca, brydż
Eżbieta Wolska	- Polak nie zginie
Janusz Pietrus	- Film

**WSPÓLPRACUJĄ:**

Wiesława Czapińska (Polska), Jan Rulewski (Polska),  
Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos,  
Andrzej Stawicki, Nina Geysztor-Zawirska,  
Maciej Kurowicki (Polska), Waclaw Liebert,  
Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A. Nike Mineyko,  
Wojciech Wojnarowicz, Jerzy Zieleniewski (ZSSR),  
Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Eur.Zach.),  
Kazimierz Wodziński (Egipt, Bliski Wschód),  
Kazuko Osumi (Japonia, Daleki Wschód),  
Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska).  
Marek Janik (RPA, Afryka) prof. Stanisław Dubiski  
Typesetting: Olimpia Orlewicz  
Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż  
Druk: Związkowiec, okładka: Futura Graphics

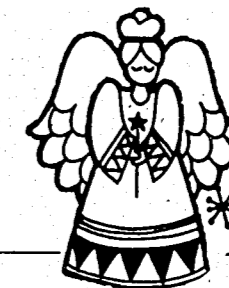
**ŚWIĄTECZNY KOMUNIKAT  
ECHA**

Życząc wszystkim Czytelnikom,  
Ogłoszeniodawcom  
i Współpracownikom ECHA  
wesołych Świąt Bożego Narodzenia  
i szczęśliwego Nowego Roku  
informujemy, że obecny numer  
świąteczny ma powiększony format  
i zawiera 64 strony,  
w tym wiele do poczytania.  
Kolejny numer ECHA ukaże się  
w Nowym Roku z datą 3 stycznia 91,  
po 2-tygodniowej przerwie  
świątecznej.

Wszystkie wiadomości i ogłoszenia  
dla nas przyjmuje maszyna  
TEL. 747-6034

**UWAGA NOWO PRZYBYLI!**  
W Nowym Roku ECHO oferować będzie nadal  
bezpłatnie na zagospodarowanie  
trzymiesięczną prenumeratę.  
Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie.  
Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z  
kodem pocztowym i czas pobytu w Kanadzie.  
Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę  
wynosi obecnie do 2 miesięcy.

**PRENUMERATA ECHA  
NAJLEPSZYM PREZENTEM ŚWIĄTECZNYM**



ADRES	<b>51A Thistle Down Blvd. Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada</b>
POCZTOWY:	<b>TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046</b>
ADVERTISEMENT:	\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$ 150.00, 2 col. - 3 inches: \$ 290.00, photo extra \$ 5.00, Full page special rate \$ 200.00, half page \$130.00, back cover \$450, in. cover \$250 Special: ALL SMALL ADS FREE
SUBSCRIPTION	półroczna \$ 25.00, roczna \$ 50.00, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów,
PRENUMERATA:	zagraniczna półroczna 25.00 \$US, roczna 50.00 \$US, lotnicza 100% więcej. Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek. Second Class Registration Number 7631 Postage Paid At Toronto

## NIE ODDAWAĆ WOLNOŚCI POD SĄD!

Orzeczenie Sądu Najwyższego, iż paragraf kodeksu karnego przewidujący karę grzywny bądź więzienia za szerzenie nienawiści, jest zgodny z kanadyjską konstytucją, uważam za złą wiadomość dla wszystkich Kanadyjczyków. Orzeczenie to ogranicza kanadyjską konstytucję, zwłaszcza artykuł 2(b) stwierdzający, że przysługują nam pewne fundamentalne wolności, w tym "freedom of thought, belief, opinion and expression, including freedom of the press and other media of communication". Sąd Najwyższy zgodził się oczywiście, że takie ograniczenie wystąpiło. Czterech sędziów jednakże uznało, że prawo przeciwko szerzeniu nie-



Beverley McLachlin

Beverley McLachlin była jednym z trzech sędziów Sądu Najwyższego, którzy uznali za niezgodny z konstytucją artykuł w kodeksie karnym, przewidujący karę grzywny bądź więzienia za szerzenie nienawiści. Trójka przegrywa jednak z czwórka.

nawości jest uzasadnionym społecznym naruszeniem przysługującej nam fundamentalnej zasady wolności.

Spółeczność żydowska w Kanadzie decyzję Sądu Najwyższego uznała za triumf sprawiedliwości. Oto ludzie, którzy będą krzycieć nienawiść do innych z powodów rasowych, etnicznych czy religijnych będą mogli być postawieni przed sądem i gdy zostaną uznani za winnych będą mogli być skazani.

Co faktycznie jednak będzie przedmiotem rozprawy? Z pozoru tylko treść ich poglądów. To bowiem co decyduje jaka treść jest społecznie akceptowana, a jaka nie, podyktowane jest przez konkretne warunki historyczne danej epoki i danego momentu, w decydującej mierze przez układ sił społecznych, przy czym te najsilniejsze i najbardziej wpływowe nie musi cechować troska o prawdę historyczną bądź o wolność wypowiedzi, ale troska o swój partykularny interes.

Faktycznie przedmiotem rozprawy nad myślą, opinią, wierzeniem jest sama zasada wolności myśli, opinii i wierzenia. Wolność w ten sposób ograniczona przyniesie inne szkodliwe ograniczenia w życiu społeczeństwa. Nikt z ludzi nie ma prawa naturalnego zabronić innemu człowiekowi wolnego myślenia, wolnego wyrażania opinii, wolnego sądu. Takiego prawa naturalnego nie ma także żadna grupa społeczna.

Jeśli jednostce wypowiadającej niewygodny dla jakiejś grupy społecznej pogląd grozi się karą więzienia - nawet gdyby zdecydowało o niej w sposób demokratyczny całe społeczeństwo - mamy do czynienia z totalitarnym, despotycznym aspek-

tem demokracji, depczącem zasadę wolności.

Wolność stoi i wolność trzeba postawić przed demokracją.

Jeśli nie podoba nam się pogląd wygłaszany przez daną osobę - choćby nie wiem jak był to pogląd dla nas bolesny, bądź według nas nieprawdziwy, jedyną odpowiedzią może być wygłoszenie poglądu zaprzeczającego bądź zignorowanie.

Stawianie osobnika przed sądem wyrabia z jednej strony niebezpieczny nawyk i skłonność, że ludzi głoszących odmienne poglądy można po prostu zamknąć w więzieniu, a z drugiej strony szkodliwą ostrożność, że za odmienne poglądy można być posadzonym do kryminału. Jeśli ktoś jest rasistą nie wyleczymy go z rasizmu krępując jego wolność. Daremnie także będziemy oczekiwali, że zredukowanie wolności głoszenia rasizmu wywoła zniknięcie jego samego.

Możemy natomiast starać się przekonać ludzi o odmiennych poglądach, że nie mają racji. Do tego nadają się jednakże szkoły i uniwersytety, kościoły i organizacje polityczne, spotkania dyskusyjne, środki masowego przekazu i prelekcje - nie zaś sale sądowe.

Coś zasadniczo złego i chorego pojawia się w społeczeństwie, które próbuje regulować myśl przy pomocy kodeksu karnego.

ZBIGNIEW FARMUS

## A OSTATNICH GRYZĄ PSY

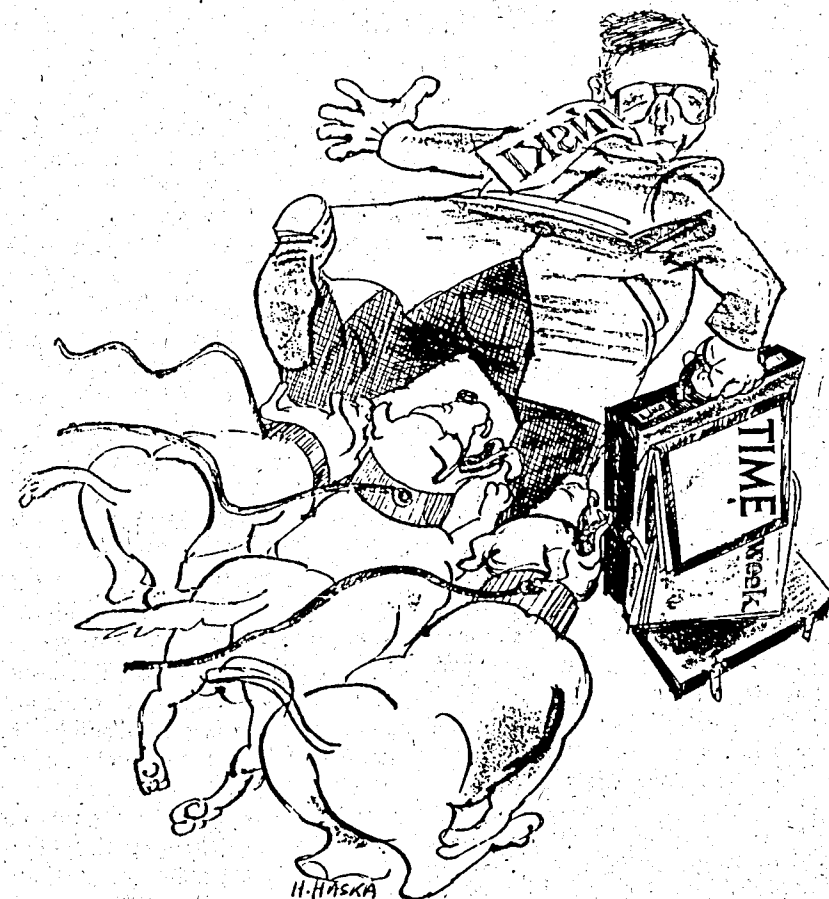
Międzynarodowa organizacja Helsinki Watch, której zadaniem jest nadzorowanie przestrzegania praw człowieka, zaprotestowała w liście do ministra Bentkowskiego przeciw postawieniu Stanisławowi Tymińskiemu zarzutu z artykułu 270 §1, używanego za reżymu komunistycznego dla ograniczania wolności słowa. Artykuł ten przewiduje karę od pół roku do 8 lat więzienia za dopuszczenie się publicznego znieważenia naczelnego organu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dotąd Helsinki Watch w tym rejonie świata ścigała dyktatorów komunistycznego reżymu. Teraz potępla "solidarnośćowcy" polski rząd za łamante praw człowieka. Rząd ów bowiem zamierza postawić Stanisława Tymińskiego z owego artykułu pod sąd za znieważenie premiera Mazowieckiego, którego Tymiński określił jako zdrajcę narodu.

Jak dotąd zarzutu swego nie udowodnił. Jeżeli jednak dojdzie do skądinąd politycznie dla Polski szkodliwego procesu, a Tymiński okaże się tym, za kogo go podejrzewamy, z ław sądowych popłyną w świat kolejne oskarżenia polskiego rządu, narodu, a być może, w ramach obrony, przedstawione zostaną materiały, które lepiej by światła dziennego nie ujrzały. Bezpieka bowiem zawsze starała się zdobyć kompromitujące fakty. Byłoby z jej strony naiwnością by nie wykorzystać sensacyjnego procesu i napelnić nim te czek Tymińskiego. Sprawdzenie wiarygodności takich materiałów zajmie miesiące i lata. Niemily zaduch znad Wisły przewalać się będzie na łamach prasy, budząc kolejne fale antypolonizmu. Dla przeciwnego wyborcy z Zachodu proces Tymińskiego jest czymś zgoła absurdalnym. Kubły pomyj wylane wzajemnie na siebie w czasie kampanii wyborczej oczyszcza prasa, opinia publiczna, kartka wyborcza, a w ostatecznym razie prywatne zaskarżenie do sądu.

Nie więc dziwnego, że Stan Tymiński urasta w oczach niektórych komentatorów do rangi herosa walczącego z "polskim ciemnogrodem". Nieopatrzna decyzja prokuratury podważyła wiele lat znakomitej opinii Polski i Polaków i jest pożywką dla najbardziej koltuńskich antypolonizmów.

Niejaki Slinger na łamach "Toronto



Star" z 13 grudnia wzywa do uwolnienia Stana Tymińskiego. Wzywa do bojkotu polskich towarów, oferowania dotacji na fundusz Free Stan. Przy okazji Slingerowi wymykają się następujące sformułowania "Boycott Polish sausage, Polish dill pickles, everything Polish. Shoe polish. Nail polish. Show Poland we mean business. Stan Tymiński means business. That's why the Poles want to persecute him. They don't understand business. They don't understand business because they don't have any. All business in Poland put together can't produce a bowl of borscht"... "In Poland there are no payrolls", itd.

I oto chodzi. Niech się czytelnikowi Polska kojarzy z czymś kretyńskim i nędznym. Albo pastą do butów i lakierem do paznokci. Z dwojcpami o głupich Polakach, których już dość dawno nie było.

Slingerowi należy się proces za szerzenie pogardy i nienawiści do Polaków. Tymiński nieźle go doprowadził. Polacy obawiam się dali się sami doprowadzić. Ciekawe czy głosy ze świata zdołają ich otrzeźwić?

### ŻYDOŻERCY

Tymiński nie wydaje się w ciemnie bity w tworzeniu obrazu Polski na obraz sił, które jej nie sprzyjają. Ledwie zszedł na

kanadyjską ziemię, już mu się wyrwało: "Naród polski jest najbardziej antysemitckim narodem na świecie". Po licznych drzewkach w Yad Vashem, marcowym zrywie akademickiej młodzieży, historii bezprecedensowych przywilejów Żydów w Polsce w porównaniu z brakiem takich w innych państwach, a nawet jawnym wobec Żydów ludobójstwem znów jesteśmy narodem największych antysemitów - dla ukojenia hipokryzji świata. Zawdzięczamy to Stanowi Tymińskiemu i niestety własnej głupocie, która podszeptała animatorom kampanii wyborczej najbardziej skompromitowane chwytły. I tu też Stan Tymiński ani myśli dać za wygraną. W ciągu tygodnia od swego przyjazdu w celu zobaczenia się z dziećmi zdążył nie tylko udzielić radiu, prasie i telewizji szeregu wywiadów, wywołujących w publikatorach coraz większą niechęć do Polski i Polaków, co jak sądzę po reakcji czytelników niepokoi i martwi, ale i zdążył oprotestować przebieg i wyniki wyborów prezydenckich w Polsce. W czwartek 13 grudnia Tymiński stawiał się osobiście w konsulacie R.P. w Toronto, by złożyć protest, w którym nie zgadza się z wynikami wyborów prezydenckich i zarzuca Państwowej Komisji Wyborczej

Dokończenie na str. 27



- W Rzymie przywódcy 12 państw EWG zawarli porozumienie mówiące o utworzeniu jednego europejskiego państwa tak szybko jak możliwe. Nowe państwo (według niektórych "Stany Zjednoczone Europy") będzie miało jeden system polityczny, monetarny i gospodarczy. Jedną walutą europejską zastępująca waluty państwowe może być wprowadzona już za 4 lata. J. Delors, przewodniczący Wspólnoty Europejskiej powiedział, że spotkanie w Rzymie "było w rzeczywistości spotkaniem z przeznaczeniem". Kanclerz Kohl nazwał porozumienie "kamieniem milowym", premier Hiszpanii Gonzalez "momentem historycznym", a premier Włoch Andreotti powiedział, że "rezultaty spotkania przeszły najśmielsze oczekiwania nie tylko sprzed kilku miesięcy, ale nawet sprzed kilku dni". Premier Wielkiej Brytanii Major podpisał porozumienie, ale prosił o zwolnienie tempa tworzenia jednej Europy, aby społeczeństwo brytyjskie miało więcej czasu do przetrwania idei.

- Wspólnota Europejska cofnęła embargo na nowe inwestycje w Republice Południowej Afryki. Zapowiedziała także stopniowe znoszenie pozostałych sankcji, gdy rząd białych wprowadzi przepisy znoszące rasową segregację.

- Irak odwołał spotkanie w Bagdadzie prezydenta Husseina z amerykańskim sekretarzem stanu Bakerem. Irak domagał się, aby spotkanie odbyło się 13 stycznia, USA nie zgadzały się na tę datę, twierdząc, że spotkanie powinno się odbyć wcześniej. Jednocześnie Irak ponownie podkreślił, że Kuwejt został włączony na zawsze do Iraku i nie ma mowy o jego oddaniu.

- Prezydent Bush powiedział podczas spotkania z grupą amerykańskich zakładników uwolnionych przez Irak, że nie zamierza rozwiązywać kryzysu w sposób, dzięki któremu Hussein mógłby zachować twarz. Na pytanie czy zwolnienie wszystkich zakładników przez Bagdad nie złagodziło jego decyzji odpowiedział gwałtownie: "Nie, do diabła! Nie nagradza się porywaczy".

- Prezydent Hussein zapewnił swoją Radę Rewolucyjną: "Z bożą pomocą wygramy tę bitwę. Przejdziemy przez martwe ciała naszych wrogów i postawimy stopy na ich głowach".

- Ambasador Kuwejtu w USA Saud Nasir al-Sabah zaapelował o pokojowe rozwiązanie konfliktu. "W razie wojny mój naród znajdzie się na pierwszej linii frontu". Ambasador wyraził opinię, że czas działa na niekorzyść Kuwejtu, a sankcje nie przyniosły na razie żadnych widocznych rezultatów. Powołując się na dane wywiadu kuwejckiego podał, że podczas irackiej inwazji na emirat zabito 2000 Kuwejczyków. W ciągu czterech miesięcy okupacji zginęło dalszych 1500 uczestników kuwejckiego ruchu oporu.

- General Norman Schwarzkopf, głównodowodzący wojsk amerykańskich w Zatoce Perskiej powiedział w Rijadzie, że Irak będzie się bronił zawzięcie, a wojna może potrwać więcej niż pół roku. Schwarzkopf wykluczył także sytuację, w której do wycofania się Iraku z Kuwejtu doprowadzi samo bombardowanie Iraku.

- Dwóch uczonych niemieckich Bruno Stemmler i Walter Busse podali, że według posiadanych przez nich informacji Irak będzie w stanie wyprodukować własną broń atomową w ciągu 2 lat. Stemmler był w Iraku w 1987 r., a Buse w 1988. Obydwaj byli doradcami rządu irackiego ds. rozwoju programu nuklearnego w Iraku.

- Prasa iracka przedstawia następującą wizję świata podbitego przez USA: "Jeśli przegramy, Bóże nie dopuść, dla świata rozpocznie się

nowa amerykańska era. Bush będzie ogólnoświatowym dyktatorem. Mieszkańcy III Świata staną się niewolnikami, a dla całej ludzkości rozpoczną się ciemne wieki".

- Podczas rozmów z sekretarzem stanu Bakerem w Houston sowiecki minister spraw zagranicznych Szewardnadze wykluczył możliwość uczestnictwa wojskowego ZSSR w międzynarodowej koalicji przeciwko Husseinowi.

- Szefowie rządów i państw EWG osiągnęli porozumienie co do udzielenia ZSSR pilnej pomocy żywnościowej i medycznej wartości około 1 mld dol. Uczestnicy spotkania w Rzymie wyrazili solidarność z prezydentem ZSSR, który przeżywa trudny okres.

- Prezydent Gorbaczow ogłosił dekret o walce z chaosem ekonomicznym. Dokument narzuca wszystkim republikom konieczność uzgadniania z władzami centralnymi planów eksportowych i importowych.

- W telewizji sowieckiej przemówił do narodu szef KGB Władimir Kriuczkow.



Podkreślając, że występuje na polecenie prezydenta ZSSR Kriuczkow wskazał, że ponownie pojawiły się określone, destruktywne siły i elementy, różnej maści ekstremiści, którzy porywają się na władzę metodą sabotażu gospodarczego i dywersji politycznej. Głównym ich celem

przy moralnej i materialnej pomocy z zagranicy jest zaostrzenie sytuacji, rozchwianie sowieckiego społeczeństwa oraz likwidacja władzy sowieckiej. Kriuczkow podkreślił, że KGB nawiąże ścisłą współpracę z organami prokuratury, spraw wewnętrznych, komitetami kontroli robotniczej, deputowanymi ludowymi i przystąpi do zwalczania spekulacji oraz innych wrażeń sił i pasożytów. Kriuczkow poinformował, że zwrócił się do byłych zasłużonych pracowników KGB o czasowe zrezygnowanie z emerytury i posłużenie swym doświadczeniem w celu realizacji zaplanowanego zadania - doprowadzenia w ZSSR do ładu i porządku.

- W Bułgarii pogłębia się kryzys gospodarczy. Zawieszono na tydzień w całym kraju sprzedaż benzyny zarówno dla osób prywatnych jak i przedsiębiorstw państwowych. Prawo zakupu mają tylko służby pogotowia i zaopatrzeniowe.

- Prezydent Albanii Ramiz Alia wyraził zgodę na utworzenie przez studentów i intelektualistów Partii Demokratycznej i oficjalnie zapowiedział wprowadzenie pluralizmu politycznego. W Tiranie i w kilku innych miastach odbywały się demonstracje uliczne. Doszło do starć demonstrantów z wojskiem i siłami bezpieczeństwa.

- Prezydent Gorbaczow podał, że sumę - 1 mln 167 tys. dol. jaką otrzymał za Pokojową Nagrodę Nobla i włoską nagrodę Flugi postanowił przeznaczyć na ochronę zdrowia dzieci, zwłaszcza tych, które znalazły się w strefie katastrofy ekologicznej w Czarnobylu i wymagają szczególnej troski i leczenia.

- Po raz pierwszy od 30 lat w RPA odbyła się legalnie konferencja Afrykańskiego Kongresu Narodowego. Postanowiono, iż w przypadku zwlekania rządu RPA ze zniesieniem segregacji rasowej AKN zrezygnuje z negocjacji pokojowych i wezwie do walki zbrojnej.

- Premier Izraela Szamir złożył wizytę w Stanach Zjednoczonych. Prezydent Bush zapewnił go, że rząd amerykański nie zamierza osłabiać

sojuszniczej współpracy politycznej i wojskowej z Izraelem.

- W Timisoarze mieście - kolebce rumuńskiej rewolucji odbyła się demonstracja w 1 rocznicę wydarzeń grudniowych, które doprowadziły do upadku dyktatora Ceausescu. Kilkadziesiąt tysięcy ludzi domagało się kontynuowania rewolucji żądając ustąpienia prezydenta Iliescu i rządu Frontu Ocalenia Narodowego.

- Szwecja postanowiła przystąpić do EWG. Będzie mogła wejść do Wspólnoty w 1995 roku, jeżeli wnioski zostaną złożone w przyszłym roku. Przez lata socjaldemokraci sprzeciwiali się członkostwu Szwecji w EWG utrzymując, że jest ono nie do pogodzenia z neutralnością kraju.

- ZSSR i USA ogłosiły wspólną decyzję o zaprzestaniu dostaw broni dla komunistycznego rządu w Kabulu (ZSSR) i zbrojnej opozycji (USA). Szczegółów porozumienia zawartego przez amerykańskiego sekretarza stanu Bakera i sowieckiego ministra

spraw zagranicznych Szewardnadze nie ujawniono.

- Kirgizja ogłosiła suwerenność i usunęła przymiotniki "socjalistyczna" i "sowiecka" z nazwy republiki. Była ostatnią republiką ZSSR, która zdecydowała się na ten krok.

- Aleksander Sołżenicyn odmówił przyjęcia nagrody przyznanej mu przez rząd Rosji za "Archipelag Gulag". "Gulag - stwierdził Sołżenicyn - nie został jeszcze pokonany ani moralnie ani legalnie".

- W Neuchâtel w Szwajcarii zmarł w wieku 60 lat słynny szwajcarski dramaturg Friedrich Dürrenmatt. Określany przez krytyków jako "mistrz groteski i paradoksu" był autorem wielu sztuk teatralnych oraz innych gatunków literackich.

Największą sławę przyniosła mu napisana w 1955 r. sztuka "Wizyta starszej pani". O Marksie powiedział: "Marks był myślicielem, który nie zauważył, że kapitalizm nie jest systemem, tylko naturalnym porządkiem społecznym".



54 wielorobry "wylądowały" na plaży Cape Cod w USA. 9, które były blisko oceanu udało się zepchnąć stosunkowo szybko na głęboką wodę. Z pozostałych ponad 20 mimo wysiłków naukowców i ochotników padło. Nie wiadomo ile przeżyło w oceanie z tych, które udało się ściągnąć do wody w późniejszym terminie. Naukowcy nadal się głowią co jest powodem tego częstego zjawiska: błąd nawigacyjny, zbiorowe samobójstwo, a może jeszcze coś innego?



## ZA SZERZENIE NIENAWIŚCI POD SĄD

Sąd Najwyższy w Ottawie głosami 4-3 utrzymał w mocy prawo zakazujące krzewienia nienawiści. Sąd uzasadnił, że prawo to jest konieczne, aby zwalczać potencjalnie katastrofalną konsekwencję rasowej, etnicznej i religijnej nietolerancji w naszym społeczeństwie. Sąd uznał, że prawo ogranicza zasadę wolności słowa i wypowiedzi zagwarantowaną przez konstytucję, ale podkreślił, że ograniczenie to w wolnym i demokratycznym społeczeństwie jest uzasadnione interesem społecznym.

Za utrzymaniem prawa głosowali sędziowie: Brian Dickson, Bertha Wilson, Claire L'Heureux-Dube i Charles Gonthier, przeciwko: Beverley McLachlin, Gerard La Forest i John Sopinka. Przed wydaniem orzeczenia Sąd Najwyższy rozpatrzył trzy apelacje. W pierwszym przypadku nauczyciel Kim Keegstra z Eckville w Albercie za krzewienie z premedytacją nienawiści wobec Żydów - nauczał w szkole, że holocaust jest wymyślony przez Żydów, aby manipulować historią - został ukarany w 1985 roku przez sąd prowincjonalny w Albercie grzywną w wysokości 5000 dol. W 1988 roku Sąd Apelacyjny w Albercie uniewinnił Keegstrę orzekając, że prawo zakazujące krzewienia nienawiści ogranicza wolność słowa i wypowiedzi. Rząd federalny wniósł apelację do Sądu Najwyższego. Obecna decyzja Sądu utrzymała w mocy karę grzywny. W drugim przypadku orzeczenie Sądu utrzymało w mocy wyrok 1 roku więzienia przeciwko J.R. Taylorowi - członkowi Zachodniej Partii Straży, który posługiwał się automatycznym telefonem szerząc poglądy,

że zagłada Żydów w II wojnie światowej jest kłamstwem żydowskim, a "Białą Kanadę należy uwolnić od pasożytów". Taylor został skazany przez sąd w Toronto, gdy nie zastosował się do polecenia Kanadyjskiej Komisji Praw Człowieka, aby przewała nadawanie tego poglądu. W trzecim przypadku Sąd Najwyższy odrzucił apelację D.C. Andrewsa i R.W. Smitha, utrzymując w mocy wyrok roku więzienia dla Andrewsa i 7 miesięcy dla Smitha. Obydwaj członkowie Kanadyjskiej Partii Nationalistycznej zostali skazani w 1985 r. za publikowanie w organie partii "Nationalist Reporter" poglądów, że nie-biali stanowią rasy niższe wobec białych (nasz komentarz do orzeczenia Sądu Najwyższego na str. 2).

## NA GWIAZDKĘ DOSTALIŚMY GST

Po 11 tygodniach gwałtownych debat Senat zatwierdził GST - federalny 7% podatek od sprzedaży i usług. Będzie on obowiązywał od 1 stycznia. Za GST głosowało 55 senatorów (53 konserwatystów i 2 niezależnych), przeciwko 49 senatorów (47 liberalów i 2 niezależnych). Przy-

wódca liberalów w Senacie Allan MacEachen podkreślił, że GST został zaakceptowany wyłącznie przez narzucenie Senatowi przez premiera Mulroneya 8 nowych senatorów konserwatywnych, co zapewniło łatwie rządowej większości w Senacie. Bez nich GST - według MacEachena - byłby pokonany stosunkiem 49 do 47. Przywódca Partii Liberalnej Jean Chretien powiedział, że Kanadyjczycy nie wybaczą rządowi konserwatywnemu nałożenia na kraj nowego podatku w okresie recesji. Wyraził opinię, że rząd zapłaci za GST wielką cenę. Podkreślił, że rząd liberalny, jeśli liberalowie wygrają najbliższe wybory (odbędzie się za 2 bądź 3 lata) znieśli GST. Przywódca konserwatystów w Senacie Lowell Murray powiedział, że ma świadomość, że przeciwko GST wypowiedziało się ponad 80% Kanadyjczyków i że podatek w olbrzymim stopniu obniżył popularność rządu, ale jednocześnie wyraził przekonanie, że w ciągu 2 lat Kanadyjczycy przekonają się, że wprowadzenie GST było pozytywnym krokiem. 7% GST zastąpi 13,5% podatek produkcyjny. W przyszłym roku GST wprowadzi do kasy państwa 24 mld dol. Podatek produkcyjny przy-



H. HNSKA

nosił państwu w ostatnich latach przeciętnie 18 mld dol. rocznie. Rząd podkreśla, że faktyczne wpływy podatkowe będą jednak takie same, gdyż dodatkowe 6 mld dol. zebrane przez GST będzie przekazane z powrotem jako zwroty podatkowe dla rodzin o niskich dochodach oraz dla małych i średnich biznesów.

## MULRONEY APELUJE DO QUEBECU O POZOSTANIE W KANADZIE

W Buckingham w Quebecu premier Brian Mulroney zaapelował do Quebecczyków o pozostanie Quebecu w Kanadzie. "Pytanie - podkreślił Mulroney - jest rzeczywiście bardzo proste: Czy chcemy żyć razem jako jeden kraj? Moja odpowiedź brzmi - tak... Tak - kontynuował Mulroney -

Kanada jest naszym krajem. Tak, kochamy Kanadę i chcemy ją zachować. Tak, chcemy ją rozwijać i chcemy Kanadę udoskonalać. Jako Quebecczyki (Mulroney jest także Quebecczykiem - przyp. red.) możemy wszystko to osiągnąć jednocześnie pracując na rzecz wzmocnienia ekonomii Quebecu i jego kulturowego bezpieczeństwa". Mulroney zauważył, że Quebec i Kanada stanowią jeden związek i zamiast szukać jego rozwiązania lepiej go udoskonalić i wzmocnić. Kanadyjczycy nie nie zyskają na zmniejszeniu swej powierzchni i wpływu w świecie. Gdy inni premier wskazał na Zachodnią Europę - tworzą nowe polityczne i ekonomiczne bloki, aby zwiększyć swą konkurencyjność i zamożność pewni ludzie w Kanadzie sugerują, że Kanada powinna się podzielić. Mulroney zapowiedział wprowadzenie poprawek do konstytucji oraz gruntowne przemyślenie stosunków pomiędzy rządem federalnym i rządami prowincjonalnymi. Wyraził opinię, że rząd federalny jest gotów przekazać dalsze uprawnienia w ręce prowincji. Federalizm kanadyjski powinien być federalizmem współczesnym i elastycznym. Kanada musi stać się krajem bardziej efektywnym i konkurencyjnym na rynku międzynarodowym, a także krajem, w którym respektowane jest w pełni

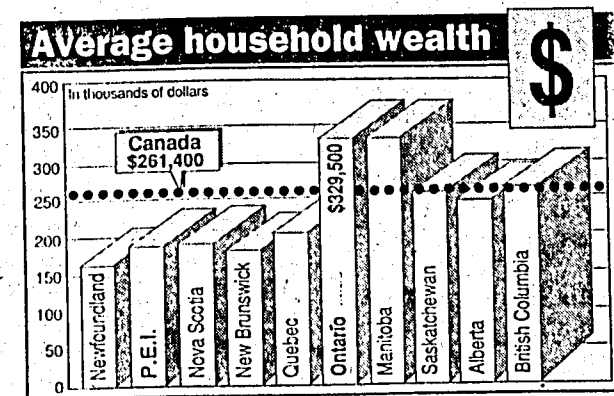
rozróżnienie ludzi oraz prawa jednostki. Ostatnie sondaże opinii publicznej pokazują, że większość Quebecczyków opowiada się za suwerennością Quebecu.

425 TYS.

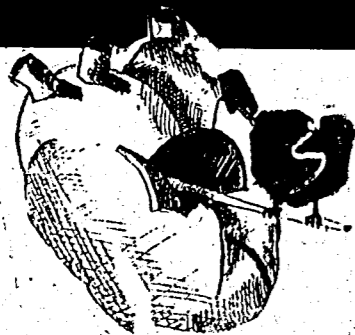
## RODZIN-MILIONERÓW

Torontońska firma księgowości Ernst and Young sporządziła dwutomowe zestawienie danych dotyczących personalnego bogactwa Kanadyjczyków. Z danych wynika, że przeciętny majątek rodzin kanadyjskich podniósł się od roku 1983 o 125% i wynosi obecnie 261 tys. dol. Kanada ma także 425 tys. rodzin-milionerów - 4.5% ogółu rodzin (stanowiących samodzielne gospodarstwa domowe). Najbogatsze rodziny ma Ontario, gdzie przeciętny majątek rodziny wynosi \$329 500. Raport pokazuje, że Kanadyjczycy są nie tylko bogatsi, ale także, iż bogactwo jest stosunkowo równomiernie rozłożone. Z danych wynika, że na wzrost przeciętnej zamożności rodzin istotnie wpłynęły posiadanie domu i różne plany emerytalne, gdy w przeszłości o zamożności decydował głównie sukces w biznesie. W ostatniej generacji posiadanie domu stało się regułą, a nie wyjątkiem, co utworzyło olbrzymie bogactwo równomiernie występujące w różnych warstwach i przedziałach społeczeństwa. Raport przewiduje, że wzrost bogactwa będzie kontynuowany - gdyż następne generacje będą korzystać z dorobku swych rodzin.

Jednakże w obecnych czasach mało kto uważa - podkreślają autorzy raportu - iż posiadanie majątku wartości 1 miliona dolarów czyni z człowieka faktycznego milionera. Do tego potrzebny jest ponadto stały roczny dochód w wysokości co najmniej 300 tys. dol. W porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi Kanada ma znacznie mniej rodzin ubogich, znacznie więcej rodzin w klasie średniej i znacznie mniej rodzin naprawdę bogatych. W Stanach Zjednoczonych 1% rodzin posiada 34.5% personalnego majątku kraju. W Kanadzie 0.2% rodzin posiadających majątek co najmniej 5 mln dol. posiada 12% majątku personalnego kraju. Ogólnie w przeciągu ostatnich dekad, nie mówiąc już o ostatnich 20 latach znacznie podniósł się przeciętny standard życia. Przed laty posiadanie domu było jedynym luksusem, na który mogła sobie pozwolić przeciętna rodzina. Obecnie przeciętna rodzina obok domu posiada także samochód bądź samochody znacznie wyższej jakości niż dawniej oraz częściej podróżuje. Raport konkluduje, że przyszłość Kanady jest optymistyczna. Zdaniem autorów raportu w najbliższej dekadzie oraz następnych będzie następował dalszy wzrost bogactwa rodzin. Już wkrótce także - autorzy mówią, iż za 1-2 lata - nastąpi kolejny boom gospodarczy oraz intensywne poszukiwanie pracownikó, co spowoduje dalszy wzrost przeciętnych płac, a co za tym idzie dalszą kumulację i równomierne rozłożenie bogactwa.



SOURCE: "The Wealth Report" Ernst & Young Management Consultants



## ZA GRANICĄ O POLSKICH WYBORACH

Wyniki wyborów w Polsce wraz z ich analizą stanowiły przez kilka dni jeden z głównych tematów w serwisach agencji, prasie i rozgłośniach zagranicznych.

### To nie był triumf

Niemiecki "Der Tagesspiegel" zauważa, że zwycięstwo Wałęsy, który ogromną większością głosów pokonał swego rywala Tymiąńskiego, nie jest żadnym prawdziwym triumfem. Zwycięzca staje bowiem na ciele państwa borykającego się z ogromnymi trudnościami gospodarczymi i podzielonego politycznie. Tylko powrót do niewygodnych i gorzkich realiów oraz do pozbawionej spektakularnego charakteru polityki małych kroków Mazowieckiego - może zapobiec niebezpieczeństwu dyktatury.

### Zaczęły się schody

Dość pesymistyczne tony zabrzmiały w komentarzu realistycznej gazety szwajcarskiej "La Suisse". "Polski prezydent wybrany w głosowaniu powszechnym. Brawo! Ale wybory te pozostawiły raczej gorzki smak i poczucie, że Polacy w czymś chybiłi. Polacy, z których część zachłysnęła się mitem łatwych pieniędzy, będą musieli szybko spuścić z tonu... Bo okres, który się zaczyna, będzie najpewniej pełen zawirowań. Konieczna modernizacja gospodarcza rzuci na ulice setki tysięcy robotników, a wielkie zadłużenie i podwyżki cen ropy naftowej, nie wróżą niczego dobrego". Słowem skończyły się wybory, a zaczęły schody.

### Gorzki smak po brutalnej kampanii

Kampania prezydencka pozostawiła trwały ślad w psychice Polaków, stwierdzają zagraniczne środki komunikowania, mogą one znacznie utrudnić zadanie nowemu prezydentowi. W opinii dziennikarza "Le Monde" kampania była brutalna, pozostanie po niej gorzki smak, a Polska przekona się, jakie ta "smutna kampania" wywoła spustoszenie w kraju, w którym straszy populizm i demagogia, osieroconym przez wspianą legendę "Solidarności", pozostanie podzielone, rozdarte wewnętrznie społeczeństwo, które nie będzie miało innego wyjścia, jak tylko zabrać się do roboty i nie liczyć na cuda.

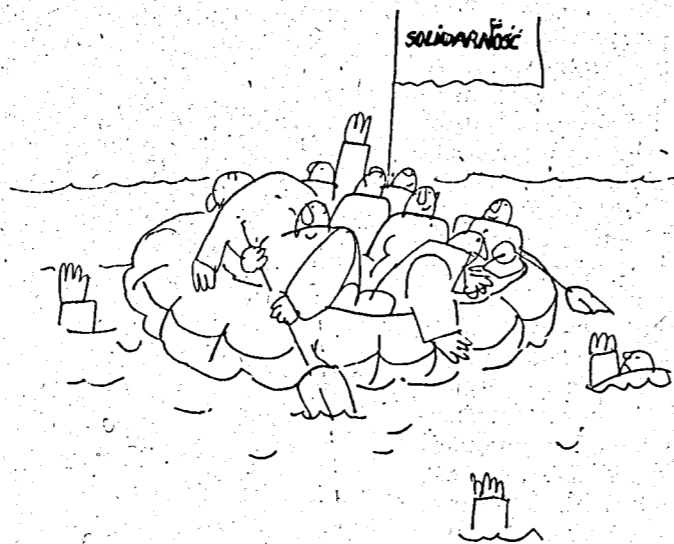
Analizując wyniki wyborów radio francuskie RFI wskazuje, że niemal połowę obecnego rezultatu Lech

Wałęsa osiągnął dzięki poparciu elektoratu innych kandydatów starających się o wybór w I turze. Jest to zatem nie tylko jego sukces polityczny, ale i podjęcie pewnego zobowiązania wobec tych, którzy nie byli z nim poprzednio.

### Przyspieszona kontynuacja reform

Warszawski korespondent moskiewskiego radia w obszernej relacji zwrócił uwagę na zapowiedź L. Wałęsy kontynuacji rozpoczętych reform oraz szybkiego zaprowadzenia porządku w kraju. Stwierdził on, że powodzenie reform, którego Polakom należy życzyć, ważne jest także dla Związku Sowieckiego, bowiem to, co dzieje się nad Wisłą, zbieżne jest z oczekiwaniami społeczeństwa sowieckiego wobec własnego kraju.

Na zapowiedź kontynuacji reform,



### OLSZEWSKI ZREZYGNOWAŁ

Mecenas Jan Olszewski (60 lat) upoważniony przez prezydenta-lekta Lecha Wałęsę do prowadzenia konsultacji w sprawie utworzenia nowego rządu zrezygnował po kilku dniach z zadania, a tym samym i możliwego dla siebie stanowiska premiera w nowym rządzie. Olszewski powiedział, że w kilku sprawach

personalnych dzielił go zbyt duże różnice z prezydentem-elektem Wałęsą. Obok Olszewskiego konsultacje prowadzili także inni politycy m.in. Jan Bielewski i Antoni Macierewicz. Lech Wałęsa legalnie będzie mógł mianować premiera dopiero po złożeniu przysięgi prezydenckiej 22 grudnia.

### Niesłychane wyzwania dla prezydenta

Jako prezydent - pisze "Washington Post" - Wałęsa stanie w obliczu niesłychanych wyzwań. Będzie musiał pokierować rozległą restrukturyzującą i prywatyzującą polskiego przemysłu ciężkiego, procesem, który - jak się oczekuje - doprowadzi przed końcem przyszłego roku do likwidacji 2 mln miejsc pracy. Aby to osiągnąć, musi zapobiec sparaliżowaniu kraju przez strajki. Podczas kampanii wyborczej Wałęsa obiecał robotnikom, że bezrobocie będzie tylko problemem przejściowym i powiedział na kilku wiecach, że nie zamknie fabryk, dopóki nie znajdzie się pracy dla ich załóg. Krytycy Wałęsy w rządzie Mazowieckiego mówili, że składa obietnice, których nie będzie mógł spełnić.

### Polacy wybrali mit

"Frankfurter Allgemeine Zeitung" pisze w komentarzu:

"Według wyobrażeń Wałęsy prezydent miałby mieć większe niż dotąd kompetencje. Powinien być w istocie szefem rządu, niezależnym od parlamentu. Za taką koncepcją kryje się przekonanie, że w oczekujących Polskę ciężkich czasach powinna ona znaleźć się pod ojcowską pieczą oswojonego, ale niemal absolutnego monarchy. Taka koncepcja może być pod 2 warunkami sensowna: sprawujący taki dyktat polityczny prezydent musiałby posiadać autorytet i środki władcze do przeprowadzenia swojej woli, a ponadto - musiałby dysponować programem, który jest realny i pozbawiony wewnętrznych sprzeczności".

"Berliner Morgenpost" twierdzi w swoim komentarzu:

"Z wyborem Wałęsy na pierwszy urząd w państwie Polacy wybrali jednocześnie mit. Czy jednak mit jest kwalifikacją na dobrego prezydenta?

Wałęsa, który jeszcze przed gwiazdką wprowadził się do Belwederu, jest kimś innym, niż ów skromny robotnik, który przed dziesięcioleciem stał się nadzieją demokracji w Polsce. W ostatnim czasie ujawnia

on popędliwe, nawet autorytatywne rysy".

I jeszcze trzy opinie: prof. Jeffrey Sachs powiedział, że zwycięstwo Wałęsy jest "poważnym zwycięstwem "Solidarności", która w ostatnich dwóch tygodniach potrafiła zewrzeć szeregi i pokonać bardzo niebezpieczną siłę społeczną, którą zebrał wokół siebie Tymiąński. Mam nadzieję, że Wałęsa dotrzyma obietnicy przyspieszenia reform gospodarczych. Jeśli to się uda, Polska może oczekiwać owoców tej reformy w niezbyt odległej przyszłości. Po rozmowach, jakie prowadziłem w ostatnich dniach w kołach rządowych, jestem przekonany, że "fenomen Tymiąńskiego" spowoduje wyciągnięcie wniosków przez Zachód, iż pomoc gospodarczą dla Polski była dotychczas nie wystarczająca i trzeba ją zwiększyć".

Sachs oświadczył, że Zachód powinien już w najbliższych tygodniach przystąpić do umorzenia znacznej części długu polskiego, gdyż wybory pokazały, iż "ludzie potrzebują nadziei". "Wałęsa daje im taką nadzieję", ale "niezbędne są konkretne rezultaty, które by ją podtrzymały".

Zbigniew Brzeziński podkreślił, że "jest rzeczą bardzo ważną, by na Zachodzie utrwalilo się przekonanie, iż Wałęsa będzie w zasadzie kontynuować politykę gospodarczą Balcerowicza", gdyż cieszy się ona zaufaniem i poparciem Zachodu.

"Sądzę również - dodał prof. Brzeziński - że Wałęsa przyspieszy i utrwali proces instytucjonalizacji nowych form demokracji w Polsce, przez nową konstytucję i przez wzmocnienie w społeczeństwie poczucia, że nastąpiło całkowite zerwanie z przeszłością komunistyczną".

Jan Nowak-Jeziorański powiedział: "Przeszło jedna czwarta wyborców głosowała w dalszym ciągu na Tymiąńskiego, mimo ujawnionych faktów. Jest to ważne ostrzeżenie na przyszłość. Są to głosy protestu i frustracji, będące wynikiem wzajemnie wyniszczającej kampanii dwóch odcinających się od siebie".

przepaść nie zostanie zasypana, to absurdalne frustracje wyladują się albo na ulicy, albo ujawnią w wyborach parlamentarnych. Nakazem chwili jest powrót do "Solidarności", jej źródeł i rządu pojednania".

## POLITYKA

### Prezydent 22 grudnia.

W sobotę, 22 grudnia, przed południem Lech Wałęsa ma być zaproszony przed Zgromadzeniem Narodowym. Po południu tego samego dnia, na Zamku Królewskim w Warszawie prezydent Rzeczypospolitej na Uchodźstwie, Ryszard Kaczorowski ma wręczyć Lechowi Wałęsie insygnia prezydenckie.

Prezydent Kaczorowski ma przybyć do Polski 21 grudnia. W niedzielę 16 grudnia na zaproszenie marszałka Senatu Stelmachowskiego przybyła do Polski delegacja R.P. na Uchodźstwie w składzie: Jerzy Zalewski, Ryszard Zakrzewski, Zygmunt Szadkowski i Jerzy Morawicz.

### Ślubowanie Wałęsy.

Królowo Polski, w tej dziejowej chwili, stoję przed Tobą, u źródeł mego zawierzenia. Obejmując z woli narodu urząd Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, świadom odpowiedzialności wobec Boga, Narodu, historii i sumienia - przysięgam: niezłomnie strzec godności Narodu oraz suwerenności i bezpieczeństwa państwa; wobec wszystkich obywateli naszej ojczyzny kierować się sprawiedliwością i miłością; praw Rzeczypospolitej wiernie dochować; służbie Narodowi i Ojczyźnie poświęcić się niepodzielnie. Przysięgam! Tak mi dopomóż Bóg.

Te słowa wypowiedział prezydent-elekt Lech Wałęsa, podczas mszy św., przy uroczystości odsłoniętym Cudownym Obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze.

Witając gości, generał zakonu paulinów, ojciec Jan Nałaskowski, wręczył mu zabytkowy tryptyk z prośbą o umieszczenie na prezyden-

ckim biurku oraz poinformował, że od wtorku codziennie o godz. 15.30 odprawiana będzie na Jasnej Górze msza św. w intencji prezydenta i Ojczyzny.

### Posłanie od Papieża.

"Naród polski, pomimo bardzo trudnych pierwszych po wojnie wolnych wyborów, zawleżył temu, który wbrew nadziei uwierzył nadziei" - tak rozpoczyna się posłanie do Lecha Wałęsy od Papieża Jana Pawła II.

Ojciec Święty pisze m.in.: "Wszyscy ludzie dobrej woli zdają sobie sprawę, że Ojczyzna i ci, którzy biorą na siebie odpowiedzialność za jej losy, stają przed rzeczywistością niezwykle trudną, która wymaga jedności wszystkich sił i mocnego odniesienia do systemu wartości, który kształtował nasz naród w ciągu wieków. Wymaga skutecznego leczenia wszystkich ran Narodu, także tych, których doznał on w ostatnim okresie". Posłanie kończy się gratulacjami i błogosławieństwem.

### Odwołanie rządu Mazowieckiego.

Sejm na wniosek premiera odwołał rząd (224 - za, 16 - przeciw, 122 - się wstrzymało), powierzając mu dalsze pełnienie obowiązków do czasu powołania nowego gabinetu.

Wstrzymała się od głosu znaczna część PKLD i będącego odwręcającego opozycji PSL-u. Przeciw głosowali niektórzy posłowie PKLD i OKP. Zdymisjonowany rząd posłowie pożegnali owacją na stojąco.

Po przemówieniu premiera nie było dyskusji poselskiej, lecz tylko wystąpienia przewodniczących klubów. Mówcy zgodnie krytykowali politykę informacyjną rządu, nieumiejętność przekonania społeczeństwa do jego programu oraz brak programu polityki rolnej.

Wszystkie kluby, poza PAX, podkreśliły osiągnięcia rządu. Nie kwestionowano konieczności kontynuowania planu Balcerowicza, choć wszyscy mówili o potrzebie korekt.

### Wałęsa zrezygnował z przewodniczenia.

Lech Wałęsa złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego NSZZ "Solidarność". Komisja Krajowa odrzuciła jego propozycję, by do zjazdu związków kierował Bogdan Borusewicz. Także Borusewicz oświadczył, że nie należy robić żadnych zmian w prezydium i, zgodnie ze statutem, rządzić powinni obecni wiceprzewodniczący. Komisja Krajowa podzieliła to stanowisko i tymczasowymi następcami Wałęsy zostali tym samym Lech Kaczyński z Gdańska, którego KK kiedyś uznała za pierwszego wiceprzewodniczącego oraz Stefan Jurczak z Krakowa.

### Rocznica stanu wojennego i wypadków na Wybrzeżu.

13 grudnia minęła 9 rocznica wprowadzenia stanu wojennego. We Wrocławiu demonstrowała "Solidarność Walcząca" domagając się zaarrestowania wszystkich pozostałych na wolności morderców z MO i SB.

16 grudnia minęła 20 rocznica wypadków grudniowych na Wybrzeżu. Prezydent-elekt Wałęsa wziął udział 17 grudnia w uroczystej mszy świętej w Gdańsku oraz przemawiał pod pomnikiem Poległych Stoczniołców. "Oddali życie za nas - powiedział Wałęsa - Solidarność narodziła się z ich krwi". Podkreślił, że jego wybór na prezydenta pomógł spełnić marzenie zamordowanych stoczniołców o lepszej Polsce. Przyrzekł, że jako prezydent uczyni wszystko, aby Polacy mieli jak najmniej przeszkód na drodze reform.

### 3 generałów i 5 pułkowników pod klucz.

W rocznicę wypadków grudniowych na Wybrzeżu minister sprawiedliwości Aleksander Bentkowski podał, że po dwumiesięcznym nadal trwającym śledztwie w sprawie osób odpowiedzialnych za zabójstwo ponad 50 osób (uczestników demonstracji na Wybrzeżu) zostało zaarrestowa-

nych trzech generałów i pięciu pułkowników. Bentkowski powiedział, że rozkaz strzelania do demonstrantów wydał ówczesny I sekretarz PZPR Władysław Gomułka. Został on przekazany lokalnym dowódcom wojskowym przez ówczesnego premiera Cyrankiewicza. W wyniku dotychczasowego śledztwa - podkreślił Bentkowski - zgromadzono wystarczający materiał, aby zaarrestować 8 oficerów bezpośrednio uczestniczących w wypadkach. Na razie przesłuchano 160 świadków. Śledztwo zostanie zakończone w styczniu bądź w lutym. Nazwisk zaarrestowanych generałów i pułkowników nie podano.

### Jaruzelski pożegnał się.



Moja służba państwowa dobiega końca - powiedział w przemówieniu transmitowanym w I programie radia i telewizji Wojciech Jaruzelski - z serdeczną myślą o naszej wspólnej Ojczyźnie. Pana Lecha Wałęsę pozdrawiam, raz jeszcze gratuluję wyboru.

Błądzić jest rzeczą ludzką. Błądziłem i ja, ale nie zablądziłem na bezdroża. Przyświecało mi zawsze dobro kraju, jego autorytet, stabilność i nienaruszalność granic, wola

oszczędzenia Polsce tragedii, a ludziom - cierpień ponad miarę - stwierdził Jaruzelski.

Taką drogą starałem się iść. Rozumiem jednak, że ludzkich losów nie można mierzyć w statystycznej skali. Każda krzywda, ból, niesprawiedliwość mają własne imię. Jestem świadom, że było ich niemało. Tkwę to we mnie jak cierni - powiedział Jaruzelski.

Chcę prosić o jedno: jeśli czas nie ugasił w kimś gniewu lub niechęci - niechaj będą one skierowane przede wszystkim do mnie. Niech nie dotkną tych, którzy - w ówczesnych konkretnych warunkach, uczciwie i w najlepszej wierze - nie szczędzili przez lata całe trudu dla odbudowy i budowy naszej ojczyzny.

Uważałem swą prezydenturę - mówił Jaruzelski - za jedno z przeszłości, między dawnymi i nowymi laty", łączącego Polskę wczorajszą z tą, która wejdzie w XXI wiek.

Przyszedłem do Belwederu jako człowiek polskiej lewicy. Z ciężarem jej win, ale i z poczuciem jej dokonania. Pełniłem ten urząd bezstronnie, ponad podziałami. Odchodzę z niezmiennym przeświadczeniem, że rozpoczęta przy Okrągłym Stole droga kompromisu, porozumienia, pojednania, jest dla Polski drogą najpewniejszą - powiedział prezydent Wojciech Jaruzelski.

### Do Niemiec bez wiz.

Od 1 stycznia 1991 r. obywatele polscy będą mogli przekraczać granicę z Niemcami bez obowiązku posiadania wiz. Odpowiednie regulacje rządu bońskiego zatwierdził Bundesrat. Za kilka dni porozumienie w tej sprawie podpisane ma zostać między rządami w Bonn i w Warszawie.

Decyzja RFN, podjęta jakby w odpowiedzi na jednostronne postanowienie rządu polskiego o zniesieniu obowiązku wizowego dla obywateli niemieckich, uzgodniona została z partnerami Bonn w tzw. układzie z Schengen, a więc z Francją i krajami Beneluxu. Jest ona spełnieniem zapowiedzi w tej sprawie, jaką złożyli wspólnie na konferencji prasowej we

Frankfurcie kanclerz Helmut Kohl i premier Tadeusz Mazowiecki.

### Ukradniesz w Austrii od siedzisz w kraju.

W polskim MSZ nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy pomiędzy Polską a Austrią o wzajemnym wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach karnych. Umowa wejdzie w życie 1 marca 1991 roku. Umowa dotyczy wszystkich spraw karnych w kodeksie każdego z krajów z wyjątkiem przypadków politycznych, wojskowych i religijnych. Dotyczy spraw skarbowych i przekazywania więźniów (np. Polacy skazani w Austrii będą mogli odbywać karę w Polsce).

### Jeszcze dwa lata?

Właściciele mienia pozostawionego na dawnych terenach Polski będą mieli jeszcze dwa lata na składanie wniosków o rekompensatę. Rząd przyjął projekt zmiany ustawy o gruntach i nieruchomościach, według którego termin składania wniosków o rekompensatę za mienie pozostawione poza obecnymi granicami Polski, ma być przedłużony do 31 grudnia 1992 roku.

Według dzisiejszego stanu prawnego termin ten wygasa z końcem roku 1990, ustawa musi więc trafić pod obrady Sejmu jeszcze w tym miesiącu.

### Nie wysyłamy jednostki bojowej.

W związku z pogłoskami jakoby Polska miała zamiar wysłać jednostkę bojową w rejon Zatoki Perskiej, minister obrony narodowej Piotr Kłodziejczyk oświadczył, że jest przeciwny wysyłaniu poza granicę kraju jakiegokolwiek jednostki tego typu. Dwa polskie okręty popłyną do Zatoki Perskiej pod znakami Czerwonego Krzyża i Krzyża Maltańskiego - z misją humanitarną. Będą nosiły pomoc wszystkim jej potrzebującym.

### Senat izbą samorządową?

"Popieram pomysły przekształcenia Senatu w izbę reprezentantów sa-

morządu" - napisał Lech Wałęsa w liście do uczestników Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego, który obradował w Poznaniu.

Prezydent-elekt stwierdził w nim, że konieczne będą zmiany przepisów prawnych dotyczących samorządu oraz sposobu finansowania gmin. "Konieczna jest decentralizacja państwa, tak, aby sprawy lokalne nie były rozstrzygane w centrum" - napisał Lech Wałęsa.

### Wnioski z kampanii.

Senacka Komisja Konstytucyjna stwierdziła, że po ostatnich doświadczeniach kampanii wyborczej na prezydenta potrzebne będą dodatkowe mechanizmy zabezpieczające. Stąd propozycja wprowadzenia zasady przesłuchania kandydatów na prezydenta przez parlament oraz wymagania zebrania oprócz 100 tys. podpisów obywateli popierających kandydata, 100 podpisów znanych osobistości życia publicznego.

Senatorowie wypowiedzieli się za wprowadzeniem do konstytucji tekstu roty ślubowania prezydenta, która kończyłaby się słowami "tak mi dopomóż Bóg". Nie znalazła natomiast aprobaty propozycja ograniczenia możliwości ubiegania się o urząd prezydencki tylko do tych, którzy od jakiegoś czasu mieszkają w Polsce.

### Łączność.

#### Do Ameryki 0-01.

Już w maju, najpierw mieszkańcy Warszawy, a potem innych miast Polski będą mogli dzwonić do USA i Kanady, korzystając z numeru kierunkowego - obiecuje Ministerstwo Łączności. Telefonicznym numerem kierunkowym z Polski do USA i Kanady, podobnie jak na całym świecie, będzie 0-01.

### GOSPODARKA

#### W budownictwie kiepsko.

Sezon budowlany był wyjątkowo kiepski. Najgorszy od bez mała 30 lat. Według danych GUS do grudnia

oddanych zostało do użytku w sektorze społecznym zaledwie 68816 mieszkań. Jest to o ponad 4200 mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

W listopadzie przekazano do użytku tylko 6500 mieszkań - mniej niż przed rokiem. Tego niekorzystnego bilansu nie poprawią też prywatni inwestorzy. Brak gotówki i wysokie oprocentowanie kredytów sprawiło, że ruch na budowach domów jednorodzinnych był niewielki. W najlepszym wypadku można liczyć na powtórzenie wyniku ubiegłorocznego, kiedy zbudowano blisko 50 tys. domów jednorodzinnych. Jest to zaledwie szósta część domów znajdujących się obecnie w budowie.

Koniec budowlanego sezonu odnotowały gładki materiałowe, na których sprzedaje się coraz mniej, choć ceny raczej zmalowały. Cena pełnej cegły waha się od 450 do 1000 zł, cement marki 250 w workach za 210-225 tys.

#### Dla dyrektora nawet 7 mln.

Od trzeciego grudnia, decyzją Rady Ministrów pensja dyrektora przedsiębiorstwa państwowego może sięgać 500 proc. średniego wynagrodzenia w 5 podstawowych działach gospodarki. Dotychczas podstawowe wynagrodzenie szefa przedsiębiorstwa nie mogło być wyższe niż trzykrotne przeciętne wynagrodzenie w pięciu działach. W listopadzie wynagrodzenie to wyniosło przeszło 1,4 mln zł. Zatem dyrektor "państwowy" - zarabiać może 7 milionów.

#### Zachód bada polską chemię

W Warszawie zakończyło się trzydniowe seminarium zorganizowane pod auspicjami Europejskiego Komitetu Gospodarczego ONZ. Ponad 200 przedstawicieli firm i organizacji zagranicznych, polskich zakładów przemysłowych oraz agencji handlowych, omawiało zmiany zachodzące na rynku chemicznym państw Europy Wschodniej, a także możliwości współpracy międzynarodowej. Dyskutowano także m.in. zagadnienia, jak restrukturyzacja kombinatów i zakładów chemicznych w kra-

jach dawnego obozu socjalistycznego, możliwości inwestowania w polskim przemyśle chemicznym, jak również kwestie legislacyjne inwestycji zagranicznych, marketingu i zarządzania.

### PRAWO

#### Będzie bezpieczniej?

Mamy trzy nowe rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, rozszerzające ustawę z roku 1961 (o broni palnej) na broń białą oraz inne przedmioty, mogące zagrozić bezpieczeństwu publicznemu.

Nowe przepisy stanowią, iż trzeba mieć pozwolenie na pistolety oraz rewolwery, a także inne urządzenia, służące miotaniu chemicznych środków obezwładniających, a także amunicji alarmowej, sygnałowej, etc. To samo tyczy przedmiotów "elektrycznych", jak różne pałki i kastety obezwładniające.

Na indeksie są też kusze. To wcale nie śmieszne. Zachodnie firmy oferują urządzenia (np. typu Panzer I i II), które są zaopatrzone w lunetę, a specjalnymi strzałami mogą przebić na wylot np. blaszane drzwi samochodowe.

Przyszła też kryśka na posiadaczy "dziwnej" broni białej. I tak - zakazane są wszelakie ostrza, ukryte w przedmiotach nie mających charakteru broni. Powiedzmy idzie ulicą osobnik niosący parasol albo łaskę. A w jej środku szpadę. Albo też ma gumową pałkę z metalowym końcem. Przecież czymś takim można zabić człowieka... Wreszcie na indeks trafiły zwykle kastety i nunczako, czyli cepy japońskie.

Drugie rozporządzenie tyczy zasad rejestracji wyżej wymienionej broni.

Rozporządzenie trzecie, wydane wspólnie przez resort spraw wewnętrznych oraz rynku wewnętrznego - dotyczy zasad sprzedaży broni gazowej i kulowej. Pewnym novum jest przepis, iż z każdej upłynionej broni (w tym i gazowej), sprzedawca musi odstrzelić trzy pociski i dostarczyć je (oraz łuski) do wojewódzkiej komendy policji.

W

JUBILEUSZOWYM

45-TYM ROKU SWEGO ISTNIENIA  
CREDIT UNION PRZY PARAFIACH POD  
WEZWANIEM ŚW. STANISŁAWA  
I ŚW. KAZIMIERZA SKŁADA  
NAJSERDECZNIJSZE  
ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE  
I NOWOROCZNE  
DUCHOWIEŃSTWU,  
ORGANIZACJOM POLONIJNYM,  
SWOIM CZŁONKOM I ICH  
RODZINOM, CAŁEJ POLONII  
KANADYJSKIEJ ORAZ WSZYSTKIM  
LUDZIOM DOBREJ WOLI.



220 Roncesvalles Ave.  
TORONTO, Ont. M6R 2L7  
☎ (416) 537-2181

12 Denison Ave.  
TORONTO, Ont. M5T 2M4  
☎ (416) 863-0996

2987 Bloor St. West  
TORONTO, Ont. M8X 1C1  
☎ (416) 236-1225

3621 Dixie Rd.  
MISSISSAUGA, Ont. L4Y 4H3  
☎ (416) 629-0365

56 Shanley St.  
KITCHENER, Ont. N2H 5N9  
☎ (519) 745-6393

11 Traynor Ave.  
KITCHENER, Ont. N2C 1W1  
☎ (519) 893-4471

180 Wyndham St. North  
GUELPH, Ont. N1H 4E8  
☎ (519) 837-1077

50 Richmond St. East  
OSHAWA, Ont. L1G 7C7  
☎ (416) 432-2200

924 Ottawa St.  
WINDSOR, Ont. N8X 2E1  
☎ (519) 971-8295



ST. STANISLAUS - ST. CASIMIR'S POLISH PARISHES  
CREDIT UNION LIMITED





Na radosne święta Narodzenia Pańskiego  
łamiąc się tradycyjnym opłatkiem  
- najserdeczniejsze życzenia obfitych Łask Bożej  
Dzieciny - zdrowia, radości i pomyślności wszelkiej  
a także szczęśliwego Nowego Roku 1990,  
wszystkim Drogim Rodakom, życzą  
Duszpasterze Polscy w Toronto i okolicy

**PROWINCJAŁ O.O. OBLATÓW - O. Krzysztof Pulchny, O.M.I.**

**O.O. OBLACI PRACUJĄCY  
W PARAFIACH:**

**ŚW. KAZIMIERZA, w Toronto**

O. Zygmunt Musielski, O.M.I.  
O. Jan Wądołowski, O.M.I.  
O. Waldemar Puchała, O.M.I.  
O. Leon Mokwa, O.M.I.

**ŚW. STANISŁAWA KOSTKI, w Toronto**

O. Marian Sukienik, O.M.I.  
O. Francois Dyjak, O.M.I.

**MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ  
w Toronto**

O. Tadeusz Nowak, O.M.I.  
O. Jan Rozmysłowski, O.M.I.

**ŚW. MAKSYMILIANA KOLBE,  
w Mississauga**

O. Stanisław Bąk, O.M.I.  
O. Teofil Szendzielarz, O.M.I.  
O. Marian Gil, O.M.I.

**DOM REKOLEKCYJNY, w Mississauga**

O. Michał Smith, O.M.I.  
O. Jan Mazur, O.M.I.

**DOM PROWINCJONALNY  
O.O. OBLATÓW, Toronto**

O. Antoni Rabiega, O.M.I.  
O. Stanisław Prokop, O.M.I.  
O. Jan Szkodziński, O.M.I.

**DOM KOPERNIKA  
w Toronto**

O. Edmund Rygusiak, O.M.I.  
O. Wincenty Ferdynus, O.M.I.  
O. Kazimierz Buchwald, O.M.I.  
O. Feliks Kwiatkowski, O.M.I.  
O. Jan Bednarz, O.M.I.

**ŚW. PIOTRA I PAWŁA, w Welland**

O. Roman Majek, O.M.I.

**M.B. NIEUSTAJAJECEJ POMOCY  
w St. Catharines**

O. Jakub Szwarz, O.M.I.

**KSIEŻA CHRYSZTUSOWCY  
W PARAFIACH:**

**ŚW. JADWIGI, w Oshawa**

Ks. Edward Mroczyński, S.CH.  
Ks. Konrad Urbanowski, S.CH.

**M.B. KRÓLOWEJ POLSKI,  
w Scarborough**

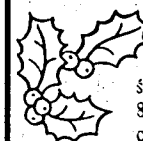
Ks. Jan Rydzewicz, S.CH.  
Ks. Jerzy Frydrych, S.CH.

**KSIEŻA DIECEZJALNI:**

**ŚW. TERESY, w New Toronto**

Ks. Stanisław Ćwiertnia  
Ks. Jan Gogolewski

**PORZĄDEK NABOŻEŃSTW ŚWIĄTECZNYCH  
PARAFIE RZYMSKO-KATOLICKIE**



**PARAFIA  
ŚW. KAZIMIERZA**

Piątek, 21 grudnia - Msze św. i spowiedź o godz. 7.00 i 8.00 rano. Nabożeństwo pokutne o godz. 19.00 ze sposobnością do spowiedzi, której słuchać będzie wielu księży, również z okolicznych parafii. Mszy św. wieczornej nie będzie.

Sobota, 22 grudnia - Msze św. o godz. 7.00 i 8.00 rano. Spowiedź od godz. 9.30-11.00 rano, od godz. 14.00-17.00 po południu.

Niedziela, 23 grudnia - Msza św. o godz. 7.15, 8.30, 10.00 (w języku angielskim), 11.30, 13.00, 19.00. Spowiedź od godz. 15.00 do 17.00.

Poniedziałek, 24 grudnia - Msze św. o godz. 7.00 i 8.00 rano. Spowiedź od godz. 9.30 do 11.30 rano. Wieczornej Mszy św. nie będzie. Pasterka o północy w Kościele i na sali. Po południu oraz w Boże Narodzenie spowiedzi św. nie będzie.

Wtorek, 25 grudnia - Boże Narodzenie - Msze św. o godz. 7.15, 8.30, 10.00 (w języku angielskim), 11.30, 13.00. Wieczornej Mszy św. nie będzie.

Środa, 26 grudnia - Św. Szczepana - Msze św. o godz. 7.00, 8.00, 10.00, 11.00 rano oraz o godz. 19.00 wieczorem.

Niedziela, 30 grudnia - Opłatek Parafialny o godz. 16.00 w sali parafialnej. Poniedziałek, 31 grudnia - Zakończenie Starożytności. Msze św. o godz. 7.00 i 8.00 rano oraz o godz. 19.00 wieczorem. Nabożeństwo Dziękczynne po wieczornej Mszy św.

Wtorek, 1 stycznia - Uroczystość Bożej Rodzicielki. Msze św. o godz. 7.15, 8.00, 10.00 (w języku angielskim), 11.30, 13.00 i 19.00.

**PARAFIA ŚW. TERESY**

Spowiedź - Piątek, 21 grudnia od 19.00 - 22.00.

Pasterka - Poniedziałek, 24 grudnia o 22.00.

Święta - Wtorek, 25 grudnia. Msz. św. o 9.30 i 13.30. niedziela, 30 grudnia. Msze św. o 9.30 i 13.30.

Nowy Rok - Wtorek, 1 stycznia - Msza św. o godz. 9.30 i 13.30.

**PARAFIA  
ŚW. MAKSYMILIANA  
KOLBE**

Sobota, 22 grudnia - Msza i nabożeństwo po angielsku - spowiedź w obu językach o godz. 17.00. Nabożeństwo pojed-

nania po polsku - spowiedź w obu językach o godz. 19.00.

Niedziela, 23 grudnia - Msze jak w niedzielę.

Poniedziałek, 24 grudnia - Wigilia - Msza św. o godz. 10.00 rano, spowiedź do godz. 11.00 i od 15.00 do 17.00. Msza Pasterska po angielsku z żywym obrazem jasełkowym w wykonaniu dzieci o godz. 20.30. Msza Pasterska po polsku z żywym obrazem jasełkowym w wykonaniu młodzieży o godz. 21.45. Msza Pasterska po polsku o godz. 23.15 i 12.45 w nocy.

Wtorek, 25 grudnia - Boże Narodzenie - Msze św. jak w niedzielę, również w Brampton i wieczorem. Nie ma spowiedzi.

Środa, 26 grudnia - Drugie Święto - Msza i nabożeństwo przy żłobku dla dzieci (po polsku i po angielsku o godz. 10.00 rano. Msza po polsku z chrztami o godz. 12.00. Msza po polsku o godz. 19.00 po mszy program kolędowy w wykonaniu młodzieży.

Piątek, 28 grudnia - Świętych Młodzianków - Opłatek parafialny dla dzieci z udziałem św. Mikołaja o godz. 17.00.

Sobota, 29 grudnia - Parafialna zabawa opłatkowa (dla dorosłych) o godz. 19.00.

Niedziela, 30 grudnia - Msze jak w niedzielę.

Poniedziałek, 31 grudnia - Msza po angielsku o godz. 17.00. Nabożeństwo na zakończenie roku i Msza Noworoczna po polsku o godz. 18.30.

Wtorek, 1 stycznia 1991 - Nowy Rok - Wszystkie msze jak w niedzielę (również w Brampton).

**PARAFIA  
MATKI BOSKIEJ**

Czwartek, 20 i piątek, 21 grudnia - Odwiedzanie chorych i starszych parafian z Komunią Świętą.

Sobota, 22 grudnia - Nabożeństwo Pojednania i spowiedź św. o godz. 17.00.

Niedziela, 23 grudnia - Spowiedź św. o godz. 8.00 rano. Msza św. po polsku o godz. 9 i 11.30. Msza św. po angielsku o godz. 10.15.

Poniedziałek, 24 grudnia - Wigilia - Msza św. po polsku o godz. 8.00 rano. Spowiedź od godz. 9.30 - 11.00, od godz. 20.00 do 23.00. Pasterka o północy po polsku.

Wtorek, 25 grudnia - Boże Narodzenie - Msza św. po polsku o godz. 9.00 i 11.30 rano. Msza św. po angielsku o godz. 10.15. Spowiedzi św. nie będzie.

Środa, 26 grudnia - Świętego Szczepana - Msza św. po

polsku o godz. 11 rano i o godz. 13.00.

Niedziela, 30 grudnia - Msze św. jak w każdą niedzielę.

Poniedziałek, 31 grudnia - Msza św. po polsku o godz. 8.00 rano. Msza św. dziękczynna o godz. 19.00 wiecz. po polsku.

Wtorek, 1 stycznia - Nowy Rok - Msza św. po polsku o godz. 9 i 11.30 rano. Msza św. po angielsku o godz. 10.15 rano.

Niedziela, 6 stycznia - Opłatek Parafialny po Sumie.

**PARAFIA P.W. MATKI  
BOSKIEJ KRÓLOWEJ  
POLSKI**

Roraty - w każdy piątek o godz. 19.00. Spowiedź przedświąteczna - piątek 21.XII od godz. 18.00 do 21.00. sobota, 22.XII. od godz. 18.00 do 21.00.

Poniedziałek, 24 grudnia - Pasterka o północy (kościół otwarty od 23.00).

Wtorek, 25 grudnia - Msze św. o godz. 10.30 i 12.00.

Środa, 26 grudnia - Świętego Szczepana - Msze św. o godz. 12.00 i godz. 19.00 wiecz.

Poniedziałek, 31 grudnia - Zakończenie Starożytności. Msza św. o godz. 19.00 wiecz.

Wtorek, 1 stycznia - Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki - Nowy Rok - Msze św. o godz. 10.30 i o godz. 19.00 wiecz.

Niedziela, 6 stycznia - Trzech Króli - Msze św. o godz. 9.00, 10.30 i 12.00 podczas wszystkich Mszy św.

poświęcenie kredy. Parafialne spotkanie opłatkowe o godz. 13.30.

**PARAFIA  
ŚW. ST. KOSTKI**

Sobota, 15 grudnia - Msze św. o godz. 7.00 i 7.30. Spowiedź od godz. 7.00 - 12.00.

Niedziela, 16 grudnia - Msze św. o godz. 8.00, 9.30, 11.00, 12.30 (ang.). Spowiedź w czasie Mszy św., Jasełka i św. Mikołaj o godz. 15.00 (w sali). Nabożeństwa wieczornego nie ma.

Poniedziałek, 17 grudnia - piątek, 21 grudnia - Msze św. 7.00, 7.30. Spowiedź od godz. 7.00 do 8.00.

Sobota, 22 grudnia - Msze św. o godz. 7.00, 7.30. Spowiedź od 7.00 do 12.00. Po południu spowiedzi nie ma.

Niedziela, 23 grudnia - Msze św. o godz. 8.00, 9.30, 11.00, 12.30 (ang.) Spowiedź w czasie mszy. Nabożeństwa wieczornego nie ma.

Poniedziałek, 24 grudnia - Msze św. o godz. 7.00, 7.30. Spowiedź od godz. 7.00 do 8.00. Po południu spowiedzi nie ma.

Wtorek, 25 grudnia - Boże Narodzenie - Pasterka o godz. 24.00 (północ). Msze św. o godz. 8.00, 9.30, 11.00, 12.30 (ang.). Nabożeństwa wieczornego nie ma.

Środa, 26 grudnia - Świętego Szczepana - Msze św. o godz. 8.00, 9.30, 11.00.

Niedziela, 30 grudnia - Świętej Rodziny - Msze św. o godz. 8.00, 9.30, 11.00 (z błogosławieństwem dla dzieci), 12.30 (ang.). Nabożeństwa wieczornego nie ma.

Poniedziałek, 31 grudnia - Świętego Sylwestra - Msze św. o godz. 7.00, 7.30. Msza św. dziękczynna na zakończenie Starożytności o godz. 18.00.

Wtorek, 1 stycznia - Nowy Rok - Msza św. o godz. 8.00, 9.30, 11.00, 12.30 (ang.). Nabożeństwa wieczornego nie ma.

Niedziela, 6 stycznia - Trzech Króli - Msze św. o godz. 8.00, 9.30, 11.00, 12.30 (ang.) Opłatek Parafialny o godz. 16.00 (w sali). Nabożeństwa wieczornego nie ma.

**MSZA ŚW. DLA POLAKÓW  
W JĘZYKU POLSKIM**

W każdą niedzielę i święto Bożego Narodzenia w kościele św. Marka - 277 Park Lawn Rd., Toronto o godz. 10 rano, św. Augustyna z Canterbury - 80 Shorcham Drive (Jane między Finch i Steeles) o godz. 14.00.



# BOŻE NARODZENIE

## RZYMSKIE ŚWIĘTO z 337 ROKU N.E.

Brzmi to wręcz nieprawdopodobnie, że przez ponad 3 wieki od narodzenia Chrystusa w Betlejem nie obchodzono Jego urodzin.

Złożyło się na to wiele przyczyn. Po pierwsze data narodzin Jezusa nie była znana. Wynikało to zarówno z tradycji judajskiej, w której nie obchodzono urodzin, jak i z samej koncepcji teologicznej wczesnego chrześcijaństwa, gdzie ziemskie narodziny wiecznego Boga wydawały się czymś nieistotnym w obliczu Jego śmierci i zmartwychwstania. W II wieku Kościół nawet ogłosił, że obchodzenie urodzin Pana Jezusa jest grzeszne, gdyż przypomina cześć oddawaną faraonom. Rzeczywiście, dla kapłanów i astrologów egipskich data urodzenia była bardzo ważna dla dokonania obliczeń i snucia prorocztw co do dalszych losów człowieka.

Ponieważ zarówno pierwsi apostołowie, jak i wczesni ojcowie Kościoła uważali datę narodzin Jezusa za nieistotną nie ustalono jej z pewnością wtedy, gdy było to jeszcze możliwe. Kiedy jednak na początku 4 wieku teologowie zaczęli interesować się wydarzeniem w Betlejem okazało się, że nie ma pewności co do tej daty. Notatki oraz obliczenia astronomiczne pojawienia się "gwiazdy bethlejemskiej" wskazują na styczeń lub luty. Do dziś wielu astrologów wierzy, że Jezus urodził się pod konstelacją Ryb. Teologowie wskazują zwykle na cztery daty urodzin Jezusa - 1 stycznia, 6 stycznia, 25 marca i 20 maja. Za dwiema ostatnimi datami przemawia Ewangelia św. Łukasza. Wg niej pasterze dowiedzieli się o narodzinach Jezusa podczas nocnego czuwania przy owcach na wypasach. Tradycyjnie od końca listopada do końca lutego owce przebywały zamknięte w jaskiniowych corralach. Dopiero

wczesną wiosną wypędzano je na łąki. Okres czuwania przy owcach uzasadniony był nie tyle niebezpieczeństwem dzikich zwierząt, co dogłębaniem narodzin jagniąt, a przypadają to na drugą połowę marca i kwietnia. Stąd data marcowa narodzin Jezusa jest najbardziej prawdopodobna.

Jak to się stało, że ogłoszono 25 grudnia dniem Bożego Narodzenia. Data ta została wybrana na początku IV wieku w celu nadania chrześcijańskiego charakteru rzymskim świętom, które były podłożem rosnącego wówczas kultu religijnego mitraizmu.

Do IV wieku, 25 grudnia pogańscy Rzymianie będący w państwie rzymskim ówczesnie w przewadze celebrowali Święto Natalis Solis Invicti, czyli narodziny wszechmocnego Boga Słońca, zwanego Mitras. Kult pochodził z Persji i szybko rozprzestrzenił się w państwie rzymskim. W 274 roku mitraizm był już tak popularny, że cesarz Aurelian ogłosił go oficjalną religią państwową Rzymu. Na początku 300 roku walka ideologiczna między dwiema religiami chrześcijaństwem i mitraizmem nie była jeszcze rozstrzygnięta. Ojcowie Kościoła rozważali różne możliwości osłabienia wpływu konkurencyjnej religii.

Wszyscy wiemy jak patriarchowie rzymscy, plebejusze kochali się w świętach i festiwalach związanych z cyklem natury. Jednym z ważniejszych były obchody grudniowe Saturnalii na cześć Saturna, boga rolnictwa. Obchody zimowe sięgają tradycją do 8 wieku przed naszą erą - czasów założenia Rzymu przez króla Romulusa. Chrześcijanie zdawali sobie sprawę, że nie przezwyciężą starych przyzwyczajęń religijnych Rzymian bez zaakceptowania jakiejś formy grudniowego

święta.

Kościół uznał za oficjalną datę narodzin Jezusa 25 grudnia. Stało się to prawdopodobnie około roku 320 n.e. Jeden z teologów napisał bowiem wówczas wyjaśnienie, dlaczego chrześcijanin powinien uroczysto obchodzić ten dzień:

"Uznajemy ten dzień za święto, inaczej niż pogaństwo, którzy wierzą, że jest to dzień narodzin Słońca. Jest to dzień święta tego, który Słońce stworzył".

Obchody Święta Bożego Narodzenia zatwierdzono oficjalnie w Rzymie w 337 roku, kiedy cesarz Konstantyn ochrzcił się, dokonując zjednoczenia państwa i Kościoła. Chrześcijaństwo zostało uznane za oficjalną religię państwową.

W 354 roku biskup Rzymu Liberius ogłosił dokument, w którym podkreślał potrzebę i znaczenie obchodzenia zarówno zmartwychwstania jak i narodzin Chrystusa.

Działo się to, nawiasem mówiąc, w czasach kiedy żył święty Mikołaj, biskup Myry, torturowany i więziony za czasów cesarza Galusa Diocletiana, a uwolniony przez Konstantyna. Św. Mikołaj był członkiem założonej przez Konstantyna rady kościelnej w Nicei i działał w niej w latach 325-342. Z pewnością brał udział w naradach dotyczących ustalania Świąt Bożego Narodzenia.



**Wawel villa, inc.**

Senior Citizens' Centre

880 Clarkson Road South  
Mississauga, Ontario L5J 4N4  
(416) 823-3650  
Fax: 823-5462

1926 Bloor Street West  
Toronto, Ontario M6P 3K8  
(416) 766-3633



*Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku*

*życzą mieszkańcy, pracownicy, zarząd oraz dyrektorzy Wawel Villa*

Wszystkich zapraszamy do odwiedzenia naszych domów oraz zapoznania się z wynikami naszej 25-letniej pracy charytatywnej dla Polonii.

*Pogodnych Świąt  
i Dosiego Roku*

*życzy*

*Zapachu choinki*

*płatków śniegu*

*i dużo szczęścia z okazji Świąt*

*życzy*

**JERZY MAJEWSKI M.Sc.**  
**Mutual of Omaha**

INSURANCE COMPANY

• \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku w razie choroby lub wypadku dla osób zatrudnionych na własny rachunek • plany finansowe zabezpieczające dzieci • plany emerytalne RRSP • ubezpieczenia na życie

**TEL. bus. 631-6523; home: 792-0866**



**NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA  
ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE  
SKŁADA**

**PARAFIA KATEDRALNA  
pod wez. św. JANA CHRZCICIELA  
Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła**

Tel. (416) 532-8249 lub 532-9576

Ks. biskup dr JÓZEF NIEMINSKI, proboszcz  
Ks. Ian SCOTT-BUCCLEUCH Ks. Antoni BUDZIK

KOMITET PARAFIALNY: Richard Bratkowski, przew., Henryk Cybruch, wice-przew., Katarzyna Kostecka, sekr. prot., Jadwiga Wysoczańska, sekr. finan., Aleksander Wysoczański, skarbnik, Edward Przybek, wice-skarbnik, Wanda Paprocka, sekr. kopert, Aleksander Bajczyk, Wanda Tobias, sekr. prot.  
RADA GOSPODARCZA: Stan Paprocki,

RADCA PRAWNY: Diana C. Dźwiękowska, B.A., LL.B.  
KSIĘGOWY: Stewart Hardacre



*Zdrowych i wesołych Świąt  
Bożego Narodzenia  
oraz szczęśliwego Nowego Roku 1991  
życzy*

**Pierwszy Polski  
Kościół Baptystów**

2611 Dundas St. W., Toronto M6P 1X8  
Tel. 239-3305

Pismo Święte Nowego Testamentu w nowym przekładzie wysyłamy w okresie świątecznym wszystkim na życzenie bez opłaty. Pisać na adres kościoła.

**NABOŻEŃSTWA:**

W niedzielę: o godz. 11 rano



Z okazji nadchodzących  
Świąt Bożego Narodzenia  
i Nowego Roku najserdeczniejsze  
życzenia wielebnemu Duchowieństwu,  
organizacjom członkowskim KPK  
oraz całej Polonii  
składa

**ZARZĄD GŁÓWNY KONGRESU  
POLONII KANADYJSKIEJ**

288 Roncesvalles Ave.  
Toronto, Kanada M6R 2M4

Wszystkim Rodakom  
Zacnemu Duchowieństwu  
Drogim Siostram  
Polonijny m organizacjom  
Harcerstwu  
i Drogim Członkiniom  
Najserdeczniejsze życzenia  
składa

*Federacja Polek w Kanadzie*



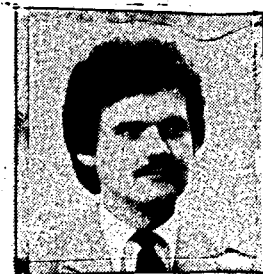
Z okazji nadchodzących  
Świąt Wielkanocnych  
najserdeczniejsze życzenia  
wielebnemu Duchowieństwu,  
organizacjom członkowskim KPK  
oraz całej Polonii  
składa

**KONGRES  
POLONII  
KANADYJSKIEJ**

OKRĘG TORONTO

ŚWIĄT, KTÓRE ZBLIŻĄ NAS  
KU WOLNOŚCI

życzy  
**POLISH CANADIAN  
ACTION GROUP**



WESOŁYCH  
ŚWIĄT  
całej Polonii  
a specjalnie  
w Okręgu 2  
życzu

Wasz Alderman, Ward 2

*Chris*

**Korwin-Kuczyński**

dziękując za poparcie w ostatnich  
wyborach w okręgu 2-Prakdale

Najserdeczniejsze życzenia  
święteczne i noworoczne  
Wielebnemu Duchowieństwu,  
wszystkim nauczycielom  
oraz całej Polonii składa

**ZWIĄZEK  
NAUCZYCIELSTWA  
POLSKIEGO W KANADZIE**

288 Roncesvalles Ave., Toronto M6R 2M4

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia  
i Pomysłnego Nowego Roku



życzy  
**KINGSWAY MEAT  
PRODUCTS  
& DELICATESSEN**

Właściciele: Hubert Wesierski, Ivan Gagić  
Najwyższej jakości produkcja wędlin oraz mięsa  
wykrojonego na życzenie Klienta. Posiadamy wysokiej  
jakości wyroby garmazeryjne oraz delikatesy.

Ceny konkurencyjne  
2342 Bloor St.W., Toronto  
TEL. 762-5365



Wesołych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz szczęśliwego Nowego Roku  
życzy

**KARL'S BUTCHER  
GROCERY**

właściciel: Karol Jarząbek  
Specjalizujemy się w mięsach i wędlinach  
przygotowanych na sposób europejski  
Wędliny własnego wyrobu

TEL. 531-1622  
105 Roncesvalles Ave.  
Toronto, Ont.



ZDROWYCH I WESOŁYCH  
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 1991

życzy

**L.C. BACHORZ ASSOCIATES LTD.**

Urbaniści, architekci, budowniczcy  
(od 1956 roku)

576 Bloor Str.  
Toronto M4W 1J1  
Tel.. (416) 922-2755  
Fax (416) 924-4344



Warszawa  
Ul. Śliska 3/4  
Tel.. (48-22) 20-87-06

Podnieś Rączkę Boże Dziecię  
Błogosław Ojczyznę miłą!



**High Park Travel Centre Ltd.**  
1592 Bloor St.W., Toronto M6P 1A7 Canada  
Tel. 533-9496-7 - 533-8417 - 533-8235

składa najlepsze życzenia z okazji  
Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku  
Wielebnemu Duchowieństwu, Kongresowi  
Polonii Kanadyjskiej, Kolegom Kombatan-  
tom, bratnim organizacjom, Polskiej Prasie  
w imieniu zespołu:  
Ania, Basia, Beata, Ela, Marta, Galina, Iwona,  
George, Kasia, Mariola, Marysia, Vera, Wanda  
George S.Morgan, Jerzy Lucki

Najserdeczniejsze życzenia  
z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Nowego Roku 1991 s k ł a d a

**WOJTEK ANTCZAK  
AUTO DRIVING  
SCHOOL**

The Helpful Professionals  
Licencjonowany instruktor jazdy udziela lekcji oraz  
przygotowuje do egzaminów państwowych (Kat. "C")  
res. 270-8145 bus. 536-5454  
900 Dufferin St. ste 215, Toronto

Najserdeczniejsze życzenia  
z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz szczęśliwego Nowego Roku  
składa



**KAMIL KOWALCZYK**

Tower Real Ltd.

Udzielam solidnej i fachowej pomocy  
w załatwianiu formalności prawnych  
i finansowych związanych ze sprzedażą, kupnem,  
wynajmem domów, interesów i apartamentów  
TEL. 536-5000, dom: 247-2658

## POLAK NIE ZGINIE



**Polish  
Canadian  
Community  
Services  
(Toronto)**

2333 Dundas St.W. Suite 408,  
Toronto, Ont. M6R 3A6  
TEL: (416) 533 9471

### PRZYJECHAŁAM PO ŻYCIE DLA NIEGO

Siedząca na przeciwko mnie kobieta ma zgaszoną, poszarzałą twarz. Tylko wyraz jej oczu, pełnych nadziei i wiary, świadczy o tym, że pani Ewa nie zaprzestała walki, nie pogodziła się z losem. Każdy z nas ma ponoć swoją prywatną tragedię do przeżycia. Po rozmowie z panią Ewą poczułam się zmuszona do ustalenia "gradacji tragedii": są takie, którym można wyjść na przeciw, zaradzić, przeciwdziałać. Są takie, które odbierają z rąk każdą broń poza prostą wiarą, że "musi być lepiej". Pani Ewa stanęła w obliczu tragedii najstraszniejszej ze strasznych: najbliższa jej osoba, 16-letni syn - Michał od wielu miesięcy walczy ze śmiercią.

Przyjechali do Kanady w 1989 roku, z wizytą do rodziny w Midland. Przyjechali po spokój. Pani Ewa miała za sobą bolesny rozwód z mężem, który opuścił rodzinę dla innej kobiety: matki najbliższego przyjaciela Michała.

Przyjechali do Kanady leczyć rany zadane im przez najbliższych. Pani Ewa, nauczycielka z ponad 20-letnią praktyką, z trudem podnosiła się z niedawno przeżytego załamania nerwowego.

Kanada od początku wydała się przybyszom z Polski miejscem, gdzie uda im się zapomnieć przeżyte bolesne rozczarowanie, odnaleźć spo-

kój i równowagę ducha. Chodzili po ulicach, czystych i pustych, mając pewność, że nie spotkają na nich, nawet przypadkiem, człowieka, który tak dotkliwie ich zranił. Oboje, matka i syn, zewsząd doznawali życzliwości, serdeczności, uśmiechów, przyjaźni. W zacisznym Midland poculi się nareszcie bezpiecznie. O pozostaniu w Kanadzie na stałe zadecydował Michał: -

"Tu mogę być sobą" - powiedział pewnego dnia matce. Zaczęło się powolne poznawanie nowego świata, nauka angielskiego, która wkrótce stała się pasją Michała. Nie zaniedbywał także innych ulubionych zajęć: pływania, hokeja, gry na gitarze. Zdobywał nowych przyjaciół, oswajał świat, który przyjął młodego rozentuzjowanego chłopca z otwartymi rękami. We wrześniu 1989 roku pani Ewa i Michał dopełnili koniecznych formalności potrzebnych, aby starać się o prawo stałego pobytu w Kanadzie. Badania lekarskie przeszli z pomyślnym wynikiem, pozostawało cierpliwie czekać na decyzję kanadyjskich władz imigracyjnych w Buffalo. Przeprowadzili się do Toronto, ale sytuacja wciąż nie była łatwa: pozbawieni prawa do pracy, pozostawali na utrzymaniu szwagra pani Ewy. Michał jednak chciał zostać w Kanadzie za wszelką cenę.

Przyszedł czerwiec 1990 roku, koniec zajęć szkolnych, słoneczne wakacje. 11 lipca Michał zaczął narzekać na dolegliwości żołądkowe, które - początkowo zbagatelizowane i potraktowane jako zwykłe zatrucie - już po kilku dniach nasiliły się tak bardzo, że organizm chłopca nie przyjmował nawet płynnych pokarmów. Lekarz domowy po tygodniu skierował Michała do szpitala. Tam zapadła diagnoza, padły słowa nieuchronne jak wyrok: białaczka.

Michał przyjął to spokojnie, dziwnie spokojnie jak na 16-letnie dziecko. Zapytał tylko lekarza - "czy muszę zostać w szpitalu?". "Jeśli chcesz - możesz zostać, jeśli chcesz - możesz iść do domu". Michał został. Nie było zresztą innego wyjścia. Do straszliwej choroby doszły komplikacje urologiczne, późnie zapalenie

pluc, z którego chłopca ledwie odwołano. Rozpoczęła się walka z chorobą. Chemoterapia, którą chłopiec wyjątkowo źle znosi, spadający poziom hemoglobiny we krwi, spadek wagi do 48 kilogramów.

"Nie boję się śmierci" - mówi młodziutki Michał, sympatia całego personelu IX piętra szpitala For Sick Children. "Nie boję się umrzeć" - mówi chłopiec do załamanej matki, która całe dni spędza przy jego szpitalnym łóżku. Gdzie indziej zresztą miałaby pójść? Nie zna nikogo w Toronto, żadnej przyjaznej duszy, na której ramieniu można byłoby się wyplakać, wykrzyknąć żal na niesprawiedliwość losu.

Michał nie chce o swojej chorobie informować ojca. Boi się, że kontakty z nim mogłyby powiększyć depresję, z którą pani Ewa musi w samotności walczyć na co dzień. Zresztą czuje się oszukany, okradziony z miłości, którą ojciec przelał na jego największego przyjaciela, z miłości, którą zabiera mu choroba, z planów na przyszłość, które - nie wiadomo, czy będzie mógł zrealizować. Michał chciałby zostać kiedyś kardiologiem dziecięcym, chociaż nie zapomina wcale o swoich bardziej chłopięcych marzeniach: w Polsce ćwiczył karate. W walizce wciąż jeszcze leży kimono, którego w Kanadzie nie miał okazji założyć...

Na razie uczy się angielskiego i twierdzi, że pobyt w szpitalu bardzo mu w tym pomaga. Robi zresztą szalone postępy. Niebywała atmosfera życzliwości i przyjaźni, jaką otoczył go personel szpitala pomaga przetrzymać najtrudniejsze chwile. Czasami tylko prosi matkę wieczorem: "Mamo, zostań ze mną dopóki nie zasnę"...

Dużo rozmawiają, matka i syn, złączeni wspólną tragedią, wspólną samotnością. Porównują kraj, który opuścili z Kanadą, w której przychodzi im przeżywać chwile najtrudniejsze z trudnych. - "Mamo, to świat bajki" - mówi Michał - "jak dobrze, że tu przyjechalismy, tak widać musiało być".

Lekarze nie potrafią stwierdzić przyczyn choroby Michała. Trudno wykluczyć "efekt Czarnobyla". Rachunki za szpital i badania specjalistyczne rosą i w tej chwili wynoszą już ponad 200 tys. dol. Szpital wie, że pani Ewa nie jest w stanie rachunków tych uregulować. Mimo to nigdy nie odmówiono chłopcu pomocy, bez której skazany byłby na śmierć.

Michała czekają jeszcze trzy fazy leczenia. Jego przypadek nie jest beznadziejny. Dotychczas udało się zahamować rozwój komórek rakowych w szpiku kostnym. Są szanse, że chłopiec będzie miał możliwość by zmierzyć się z życiem na innych płaszczyznach niż szpitalne łóżko i samotne noce, pełne straszliwych wizji i koszmarów.

Tymczasem zaś nie wszyscy w tym kanadyjskim "świecie bajki" potrafią poświęcić chwilę swego czasu, aby pomóc Michałowi w walce z chorobą. Władze imigracyjne odpowiadają milczeniem na prośby o przyspieszenie toku formalności: jak dotąd nie udzielono pani Ewie i Michałowi nawet rocznego ministerialnego pozwolenia na pobyt, co wiązałyby się z możliwością uzyskania ubezpieczenia medycznego (OHIP) i zredukowaniem przynajmniej części należności za leczenie. Urzędnicy w biurze na Islington, gdzie udała się pani Ewa ze świadectwem ze szpitala, potwierdzającym stan zdrowia Michała twierdzą, iż nie są władni, aby pomóc. Kto w takim razie jest?

Nasz kraj jest krajem słynącym z humanitaryzmu. Kiedy jednak humanitaryzm zderza się z biurokracją, ideał zdaje się blednąć i niknąć w oczach.

Pani Ewa się nie skarży. Czasem tylko w listach do córki - 21-letniej Magdy, która została w Polsce, pyta z rozpaczną bezradnością: - "dlaczego tak musiało być?". Córka odpowiada - "trzymaj się mamo, przyjechałaś do Kanady po życie dla Michała". Czy Kanada mu tego daru odmówi?

Sprawą Michała i jego matki zajęło się biuro Polish Canadian Community Services. Wykonano wiele telefonów do stacji telewizyjnych i prasy torontońskiej. Przecież musi

się znaleźć ktoś, kto pomoże rozwiązać supel biurokracji. Pani Ewa i Michał muszą dostać pozwolenie na stały pobyt. Jak na razie sprawa tkwi w martwym punkcie. Dziennikarze prasy torontońskiej twierdzą, że codziennie odbierają wiele telefonów z prośbą o pomoc w podobnych sytuacjach. Jakimi kryteriami kierować się przy podejmowaniu decyzji? Komu ta pomoc jest najbardziej potrzebna? Prawdą jest, że może być to trudny problem moralny. Tymczasem zaś nie ma czasu na rozwiązywanie moralnych dylematów. Michał potrzebuje pomocy i my - jako część mądrego, myślącego społeczeństwa - jesteśmy w stanie mu jej udzielić.

Nie apeluję o zbieranie pieniędzy dla Michała. Na pytanie, w jaki sposób każdy z nas, razem czy też in-

# E - A

W okresie Świąt Bożego Narodzenia są rzeczy, które wypadają w Kanadzie czynić. Oczywiście w miarę swych skromnych możliwości. W okresie Świąt wypadają wysłać kartkę lub zadzwonić z życzeniami do znajomych. Ofiarować drobiazg sąsiadom i kolegom z pracy. W kanadyjskiej oszczędnej tradycji bywały to ciastka, dżemy, świece, mydelka, ozdoby choinkowe, itp.

Nowo przybyli obcызajów tych nie znają. Między Polakami obchodzimy Święta po swojemu. Poza tym wielu z nas nie ma na prezenty i napiwki środków finansowych. Warto chyba jednak wiedzieć co jest E A w nowym kraju. A zatem co komu dajemy:

- Organizacja charytatywna: nowe zabawki, paczkowana żywność, dotacje.
- Nauczycielka, przedszkolanka: kartka i drobiazg.
- Pracownicy firmy: "Christmas Party": wina, sery, ciasto, kawa.
- Niania, stała opiekunka, osoba prowadząca dom: wypłata tygodniowa i drobny prezent.

- Pomoc domowa na pół lub mniej etatu: wypłata dniówki i mały prezent.

dywidualnie, może pomóc chłopcu - należy szukać odpowiedzi we własnych sercach i sumieniach. Apeluję natomiast do polityków, organizacji, kościołów, osób prywatnych, aby użyły wszystkich swoich wpływów, by przyspieszyć tok formalności związanych z utrzymaniem przez panią Ewę i Michała zezwolenia na stały pobyt w Kanadzie. Wszelkich dodatkowych informacji udziela biuro Polish-Canadian Community Services, 1579 Bloor St.W. Toronto, Ontario M6P 1A6 - tel. 533-9471.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Michał marzy o tym, aby spędzić je razem z rodziną, Michał czeka na największy, najcenniejszy dar: dar życia...

**MAGDALENA CZYŻYCKA**

- Goniec: 10 dol. lub jeśli z jedzeniem 15% rachunku.
- Śmieciarze: razem dla wszystkich 25 dolarów.
- Gazeciarz: 10 dolarów.
- Listonosz: 10-20 dolarów.
- Straż garażu: 25% miesięcznego rachunku.
- Superintendent: 30 dolarów.
- Sprzątacznik budynku: 20 dol.
- Kelner: zwykle 10-15% rachunku, od święta 15-20%.
- Barman: jak wyżej.
- Taksówkarz: 10-20% rachunku. W sylwestra 20-30%.
- Portier, windziarz: 20 dol.

**U W A G A !**  
**BIURO KONSULTANTÓW  
IMIGRACYJNYCH**  
NASZ General Consulting Inc.  
zmienia adres:

Od dnia 3 stycznia 1991 roku  
biuro będzie otwarte w:  
poniedziałki 10.00 - 20.00  
wtorki 9.00 - 17.00  
środy 9.00 - 17.00  
czwartki 9.00 - 17.00  
piątki 9.00 - 15.00  
przy 2333 Dundas St.W.  
P.O.Box 33  
Toronto, Ontario M6R 3A6  
TEL. 537-8466, 537-9236  
Wejście do biura od podwórka.

# WSZYSTKO WOLNO

Zakończyła się wreszcie ta straszna kampania przedwyborcza, z której dość jasno dla mnie wynika, kto i dlaczego popiera dzielnego kanadyjsko-peruwiańskiego Polaka Stana Tymiąńskiego. To, że ma paru byłych ubeków i komunistycznych dziennikarzy w swoich gabinetach wyborczych już samo w sobie wystarcza. Co jednak interesujące, to fakt, że jedynie byli komuniści pod wodzą "socjaldemokraty" Cimoszewicza nie udzielili poparcia Wałęsie w tej fazie rozgrywk. Jak powiada Cimoszewicz, jego wyborcy nie potrzebują wskazywania palcem na godnego prezydentury kandydata - władza, kogo mają wybrać. Zwłaszcza, że nawet Moczulski, daleki od jakichkolwiek związków z Największym Naszym Słodkim Przewodniczącym, poparł jednak prezydenckie ambicje Wałęsy, owa "wstrzeźliwość" poronionych przez zdychającą PZPR "socjaldemokratów" wydaje się znacząca i zapewne nie jest dziełem przypadku.

Wyruszyłem do Warszawy, aby głosować na Wałęsę, co naprawdę nie sprawiło mi większej radości, ale cóż - Łojczyzna nawet do takich poświęceń potrafi człowieka zmusić. Zarazem nie uwalnia mnie to wszystko od obaw związanych z prezydenturą Wałęsy. Choć, trzeba to sprawiedliwie przyznać, jego wypowiedzi z ostatniego tygodnia wydają się w pewien sposób wobec pokonanego Mazowieckiego pojednawcze. Potwierdził - w radiowym wywiadzie z polskimi rozgłościami w Ameryce - że skłania się do tendencji mających na celu sklepanie podzielonej "Solidarności". Ja, choć Polska jest krajem nieustannego cudu (cudem jest jej przetrwanie, cudem jest powstanie "S", cudem jest wytrzymanie stanu wojennego - tak naprawdę myślę, a dlaczego, zaraz wyjaśnię), w takie sklepanie nie wierzę. Włóczę - uwa-

zam je za niewskazane. Czas wreszcie na wykrystalizowanie się w kraju wyraźnych ugrupowań politycznych i wydaje się, że właśnie w wyniku porażki Mazowieckiego stoimy przed szansą zbudowania stronnictwa o takim wyrazistym obliczu.

A teraz - dlaczego cud? Dlatego, że gdy w tej chwili obserwuję naszych rodaków przemijających przez granice, robiących podejrzane geszty i klnących na Polskę, wiem jednocześnie, że to ci sami ludzie, którzy jeszcze przed kilkoma laty utrzymywali rytm podziemnego życia. Teraz, gdy odpadły zagrożenia, gdy już "wszystko wolno", odmienili swój charakter. Ale niechby znów pojawiło się zagrożenie - jestem tego pewien - ci sami ludzie ponownie potrafiliby się mu wspólnie i właśnie w imię tej wyklínanej przez nich Polski temu zagrożeniu przeciwstawić. Zrozumieć naszych rodaków jest czasem rzeczywiście bardzo trudno. Lud ten, zamieszkujący peryferia centrum Europy, potrafi raz imponować, raz budzić uczucia dalekie od sympatii. Jak to się dzieje, trudno dociec. Jedno nie ulega wątpliwości - jest to społeczeństwo o nieodgadnionych i nieprzewidywalnych sposobach zachowania. Być może wynika to z faktu, że w przeciwieństwie do większości społeczeństw zachodnich, w Polsce nie istnieje typ społecznych więzi pośrednich: Polacy odnajdują się wyłącznie na poziomie więzi bezpośrednich (rodziny, przyjacielskich) lub "wysokich" (ojczyzna) - nie identyfikują się natomiast ze strukturami typu organizacyjnego, partyjnego, itp. Być może - ale to już zagadka do rozwiązania przez socjologów lub ludzi zajmujących się społeczną psychologią.

Nie tylko zresztą w Polsce da się obserwować rzeczy dziwne i nieprze-

widywalne. Któż na przykład mógłby przypuszczać, że Sowietci w czterdzieści lat po zastosowaniu blokady wojskowej wobec Berlina Zachodniego będą z tego faktu dzisiaj czerpać korzyści? W roku 1948, chcąc doprowadzić do załamania "wrogłego imperialistycznego molocha" wojska sowieckie zablokowały Berlin nie dopuszczając doń drogą lądową i wodną transportów z żywnością, węglem i wszelkimi innymi niezbędnymi do życia artykułami. Alianci zorganizowali wówczas słynny most powietrzny i drogą lotniczą zaczęli - kosztem życia wielu lotników - zaopatrywać miasto w najpotrzebniejsze produkty. Trwająca kilka miesięcy blokada została w końcu złamana. Od tego czasu Senat Berlina Zachodniego gromadził zapasy pozwalające przetrwać w odciętym od świata mieście dwóm milionom ludzi przez pół roku. Zapasy były sukcesywnie wymieniane na nowe produkty. Zgromadzone tu było wszystko, co najbardziej niezbędne: żywność, węgiel, świece - całe bogactwo ukryte w specjalnie po temu zbudowanych magazynach. I oto po czterdziestu latach te właśnie zapasy są obecnie wysyłane do zagrożonego klęską głodową Związku Sowieckiego jako pierwsza pomoc dla Gorbaczowa. Jeszcze dwa lata temu każdy, kto by podobną sytuację opisał, zostałby uznany za człowieka nie do końca zrównoważonego. Dziś ta fantastyczna historia stała się rzeczywistością. Zaiste - dziwne paradoksy rządzą naszym życiem.

Mam nadzieję, że mimo wszystko nie doczekamy się - gdy Państwo ten tekst będą czytać, rezultat będzie już od dawna znany - kolejnego paradoksu, tym razem w Polsce. Osobiście nie wyobrażam sobie zwycięstwa Tymiąńskiego w wyborach, jednakże już nie raz się w naszym

kraju okazywało, że ludzie myślący realistycznie mylili się dość gruntownie. Pewnym nie można być niczego. Wyobraźmy sobie bowiem, że owe milczące 40% wyborców, którzy nie wzięli udziału w pierwszej rundzie, nagle, ni z tego, ni z owego, czymś poruszone (a czym może być poruszona wielka grupa ludzi, przewidzieć niepodobna) ruszy nagle do urn wyborczych i odda głosy na Stana Tymiąńskiego twierdzącego, że w ciągu trzech miesięcy przeobrazi Polskę w Kanadę. Tęsknota w Polsce za dobrobytem w stylu zachodnim jest wprost trudna do opisanía. W dodatku spore grupy społeczne przekonane są o tym, że brak tego dobrobytu jest nie tyle wynikiem obiektywnej sytuacji, w jakiej kraj się znalazł, co jakiejś zmywy, specjalnej manipulacji będącej dziełem z jednej strony komunistów, z drugiej Balcerowicza i nowych władz państwa. Wałęsa wprost podkreślający, że plan Balcerowicza będzie realizował, ma przeciw sobie wielu, bardzo wielu wyborców. Postawy tych 40% nie są nikomu znane: to może się okazać jakąś "czarną rezerwą", która obali wszelkie dziś snute rachuby.

Ten smutny scenariusz jest tak mało prawdopodobny, że w wypadku jego realizacji, w wypadku jego urzeczywistnienia gotów jestem do końca życia nie napisać już ani jednego tekstu poświęconego przewidywaniu przyszłości. Osobiście przewiduję trzykrotną, może nawet czterokrotną przewagę Największego Przewodniczącego nad Tymiąńskim. Słynna "teczka" tego ostatniego, w której jakoby przechowuje materiały mające zdyskwalifikować Wałęsę okazała się w końcu bluffem. Typowo to zresztą ubecki chwyt: tak zawsze szantażuje się w czasie przesłuchań. A swoją drogą to interesujące czy Wałęsa zrealizuje swą zapowiedź, że Indiańca nie wypuści z kraju, póki ten nie pokaże zawartości teczeki.

Póki co, ta cała zabawa nie przysparza nam w świecie specjalnego splendoru. Moi znajomi Niemieccy dziennikarze nie bez ironii zapytują mnie teraz, na kogo mam zamiar głosować, wiedząc, że ten wy-

bór, jaki mi teraz pozostał, jest nie najbardziej interesujący. Choć z drugiej strony może się okazać, że wcale nie jest tak źle, jak przewidują pesymiści ze mną na czele. Tłumacząc tym moim znajomym, że Wałęsie już kilka razy udało się zaskoczyć dosłownie wszystkich. Może i tym razem stanie się autorem jakiejś przyjemnej niespodzianki? Cóż - zobaczymy, jakie wykona pierwsze ruchy, kogo powoła na premiera własnego gabinetu, jak będzie "wietrzył Warszawę". Może przemieście wreszcie stolicę Polski do Gdańska? Najprawdopodobniej - zgodnie z filozofią "przyspieszenia" - przyspieszy wybory rozwiązując parlament. Tu przy okazji pewna uwaga: większość polskich dziennikarzy z uporem powtarza, że wybory prezydenckie są pierwszymi wolnymi wyborami w powojennej Polsce, powielając w ten sposób oczywistą nieprawdę i dając tym samym pokaz swej niekompetencji. Otóż pierwsze wolne wybory w Polsce powojennej to były wybory do Senatu w czerwcu ubiegłego roku. Warto o tym może pamiętać, gdy opisuje się specyfikę polskiej drogi do demokracji.

Żyjemy zaiste w pasjonujących czasach, wszystko dokoła wywraca się nagle i niespodziewanie, zmieniają się układy i sojusze, Sowietci

korzystają z zapasów przewidzianych na obronę przed nimi właśnie, w Polsce po zeszłorocznym zwycięstwie "Solidarności" sytuacja stała się nieczytelna i wymaga specjalnych zabiegów interpretacyjnych. Wszystko to wskazuje, że przyszło nam żyć w epoce przejściowej, w której nic jeszcze nie zostało ostatecznie rozstrzygnięte, ale w której rozprzestrzenianie się porządku demokratycznego jest już - jak się zdaje - faktem nieodwracalnym. W tym procesie zapewne nie jeden jeszcze raz coś się będzie zaciągało i psuło, lecz powstrzymać go może prawdopodobnie jedynie globalna katastrofa. Tej także nie można wykluczyć. Przypadek Iraku świadczy o tym, że na naszej planecie w każdej chwili stać się może coś zupełnie zaskakującego i blokującego normalny (w naszym rozumieniu) bieg rzeczy. Nikt nie może być pewien czy to, co dzisiaj się dzieje na obszarach imperium sowieckiego nie okaże się bombą, która rozsądzi obecny porządek świata. Nikt nie wie, co się dzieje na obszarach Chin i wszyscy już prawie zapomnieli o wydarzeniach sprzed dwóch lat. Przeżywamy epizody historii, której nie znamy.

LESZEK SZARUGA

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia  
i szczęśliwego Nowego Roku  
swoim Klientom i całej Polonii składają

## BRDA

największe polskie delikatesy w Mississauga  
3615 Dixie Rd. Unit 13 (obok Credit Union)  
TEL. 629-9461

## SOPOT

European Delicatessen  
Nowo otwarty sklep delikatesowo-wędliniarski  
w Etobicoke  
3797 Lake Shore Bl. (na przeciwko Browns Line)  
TEL. 503-2950

# POTOP

## Do Polski za wolnością i chlebem



Do działających na warszawskich dworcach gangów rabunkowych i sportowych (niektórzy podochoceni koleisie potrafią uderzyć dla sportu) dołączyło ostatnio nowe zjawisko: tłumy koczowników z Rumunii i Związku Sowieckiego oraz w mniejszej ilości z różnych innych

krajów wschodnich. Zorientowani mówią, że Rumunii stanowią około 80%. To zrozumiałe, wedle przepisów z czasów PRL mogą przyjeżdżać do naszego kraju bez konieczności posiadania wiz, byle okres pobytu nie przekroczył 90 dni. Niektórzy wracają, ale większość zostaje bądź próbuje przeszmuglować się na zielono przez granicę polsko-niemiecką do Niemiec. Nikt nie zna danych statystycznych, ale ci co zostają nad Wisłą stanowią już tysiące (obecnie około 30 tys. - twierdzi MSW, w zimie będzie ich więcej). Kilka dni temu, gdy na dworcu Warszawa Wschodnia odbierałem przyjaciela - mrowiło się na nim od Rumunów (w większości biedoty cygańskiej) i Sowietów. Kobiety z dziećmi porzysłały się na nieomalże całej powierzchni górnego poziomu dworca, mężczyźni ubijali interesy z polskimi cinkciarzami na dole. W powietrzu unosił się charakterystyczny zapach zaschniętego wielokrotnie potu. Dało się również słyszeć rozmowy po rosyjsku. Eleganc-

ko ubrane paniusie handlowały jak mi się wydało złotem. Znajomy mojego znajomego kolejarz twierdzi, że Rumuni przyjeżdżają do Polski PKP za darmo. Nie mają pieniędzy na bilety bądź uważają, że to niepotrzebny wydatek, a kolejarze, aby nie oberwać bądź nie wylecieć z pociągu woła się nie handryczyć z całym przedziałem, a nawet wagonem rozjuszonych Rumunów.

Z dworców, na których się już zaklimatyzowali zaczęli się ostatnio wylewać na ulice Warszawy. Co robią? Zebrzą. Niemowię nieobute bądź siedzące z gołą pupą na trotuarze wzruszy niejednego. Policja twierdzi, że mama z kilkoma dziećmi potrafi wyżebrzeć w ciągu "dniówki" więcej niż zarabia przeciętny Polak. Na razie "turyści" z Rumunii nie sprawiają specjalnych kłopotów, ale gdy zjedzie ich znacznie więcej wówczas Warszawa nie będzie w stanie dać "zatrudnienia" wszystkim żebrakom oraz wszystkim pokątnym handlarzom i przemytnikom. Wtedy gwałtownie wzros-

nie przestępczość - kradzieże i rabunki. Z pewnością także część Rumunów rozleje się po innych miastach i dworcach. Na razie jednak inne dworce nie zostały dotknięte jeszcze nielegalnymi turystami bądź imigrantami.

Wiesław Paluszyński, zastępca rzecznika prasowego MSW uważa, że jak dotąd imigranci nie są w Polsce problemem. W tym roku rząd wydał na nich 7,5 mld zł, co w budżecie stanowiło relatywnie wydatek mikroskopijski, ale podkreślił Paluszyński, wszyscy obawiają się napęczenia problemu.

## MILION UCHODźCÓW Z ZSSR

Wychodząc tym problemom na przeciw MSW powołało w Warszawie Biuro Pełnomocnika MSW ds. Uchodźców. Jego szef Zbigniew Skoczylas twierdzi, że z prawdziwymi obawami obserwuje się sytuację w ZSSR. Stamtąd zarówno z powodów politycznych jak i gospodarczych może Polskę zalać nawet milionowy potop uciekinierów. Jeśli ZSSR wprowadzi stan wojenny - są osoby, które utrzymują, że zrobi to już z nowym roktem - wówczas mamy od razu pół miliona uchodźców, gdyż obecnie przyjeżdża do Polski kilkanaście tysięcy Sowietów dziennie. Trudno spodziewać się, że powrócą oni do ZSSR na stan wojenny. Zdecydowana większość poprosi o azyl w Polsce.

Nawet - utrzymuje Skoczylas - jeśli ZSSR nie wprowadzi stanu wojennego, to przecież od stycznia każdy obywatel ZSSR ma mieć prawo do paszportu i wyjazdu gdzie zechce. Są w Polsce eksperci, którzy przewidują, że w przeciągu kilku miesięcy możemy mieć 1 - 2 miliony Sowietów - chyba, że po prostu zamkniemy granicę, ale... przecież tyle lat walczyliśmy o to, żeby inne państwa nie zamykały granic przed nami. Aż strach pomyśleć jaka liczba Sowietów może przybyć do Polski,

jeżeli państwu sowieckiemu nie uda się przewyciężyć obecnych poważnych trudności żywnościowych i sytuacja zamieni się w klęskę głodu. Pamiętajmy, że Polska już raz przeżyła inwazję głodujących ludzi w latach 1918-20, gdy prawie milion Rosjan przybyło do naszego kraju ratując się przed głodem i terrorem rewolucji bolszewickiej. Jedno jest pewne, że już w przypadku napływu miliona uchodźców przed gospodar-ką polską staną nieprawdopodobne trudności, jakiegokolwiek podwyższenie tej liczby spowoduje całkowite załamanie się polskiego rynku żywnościowego i mieszkaniowego, a w konsekwencji gospodarki.

## ZAMKNAĆ GRANICE? PRZED POLAKAMI?

Na razie nikt z osób mających jakikolwiek wpływ decyzyjny nie chce o tym słyszeć. W grę wchodzi wiele powodów łącznie z zasadami otwartości granic, swobodnego przepływu osób, azylu dla prześladowanych bądź zagrożonych represjami. Ale najważniejsza jest świadomość, że wśród imigrantów sowieckich co najmniej 1 milion będzie Polaków, którzy gdyby mogli powróciliby już do swej ojczyzny dawno. Warszawa uważa więc, że teraz nawet gdyby miało to spowodować wielkie perturbacje społeczne ojczyzna nie może im powrotu odmówić. Zwłaszcza ojczyzna coraz bardziej wolna i demokratyczna.

Wiesław Paluszyński nie ma złu-

### FALE IMIGRACJI DO POLSKI

Rosjanie (1918-20)	kilkaset tysięcy osób
Grecy (1948 r.)	kilkaset tysięcy osób
Niemcy z NRD (1989 r.)	kilka tysięcy osób
Czesi i Słowacy (1989 r.)	2-3 tys. osób
Afrykanie (lata osiemdziesiąte)	kilkaset osób
Arabowie (lata osiemdziesiąte)	kilkaset osób

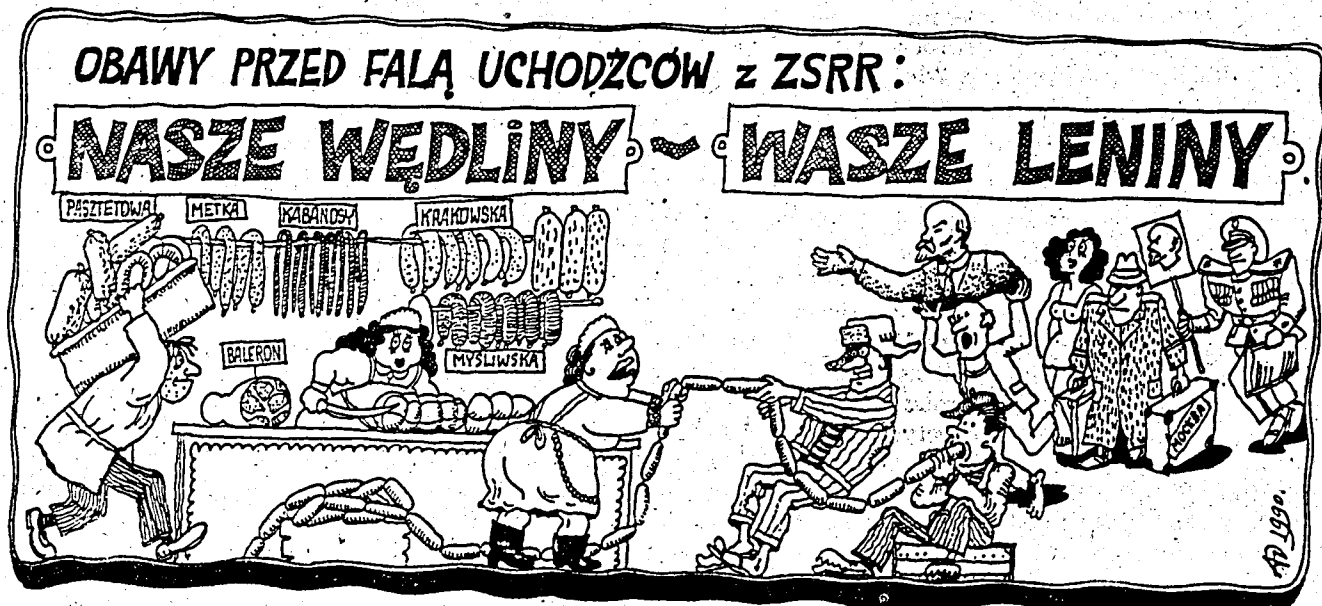
dzeń: "Wszystkie doniesienia mówią, że za Bugiem narasta napięcie, panuje coraz powszechniejsze przekonanie, że nie uda się ogrzać mieszkań, zabraknie podstawowych artykułów żywnościowych. To będzie powódz, której nikt nie powstrzyma, bo nie wydamy przecież rozkazu strzelania do bezbronnnych ludzi".

Osobnym problemem są imigranci z Afryki i Azji. Skoczylas podaje, że oficjalnie zarejestrowanych uchodźców z tych regionów mamy ponad 600. Mają oni status uchodźcy przyznany im przez Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców przy Organizacji Narodów Zjednoczonych i prędzej czy później jeżeli nie zechcą wyjechać z Polski bądź nie zostaną przyjęci przez któreś z państw zachodnich otrzymają obywatelstwo polskie. Na razie rozlokowani są w obozach uchodźców, najwięcej w rejonie Zalewu Żegrzyńskiego. Trak-

Dokończenie na str. 52

### IMIGRANCI W POLSCE

Etiopczycy	169
Libańscy	114
Palestyńczycy	48
obywatele Angoli	46
Albańscy	45
Irakijczycy	40
Somalijczycy	38
Syryjczycy	30
Iranczy	29
Rumuni	28
Turcy	24
obywatele ZSRR	11
Kuwejtczy	7
Afgani	4
obywatele Bangladeszu	2
obywatele Srilanki	2
Libijczycy	1
Senegalczycy	1



# TAJEMNICA EKSPLOZJI 30 LAT TEMU NA BAJKONURZE

Przy wjeździe na sowiecki kosmodrom Bajkonur znajduje się monument pamięci. Od kilku lat 24 października każdego roku zbiera się przy nim grupa ludzi - świadkowie największej tragedii w erze kosmicznej ludzkości. Dawniej stali cicho w skupieniu. Wielką tajemnicę musieli głęboko skrywać w swych sercach. W tym miesiącu społeczeństwo sowieckie dowiedziało się co to jest za monument i co się wydarzyło 24 października 1960 roku. 30 lat temu tylko centralne gazety podały krótką informację, że w trakcie pełnienia obowiązków służbowych zginął w katastrofie lotniczej marszałek Miron Niedzieln. Faktycznie - co zostało ujawnione dopiero teraz - marszałek poniósł śmierć w tragicznym wypadku na kosmodromie Bajkonur w Kazachstanie. Jednym ze świadków tragedii, w której śmierć poniosło około 200 osób był kapitan Stanisław Pawłow - dowódca grupy startowej.

Pawłow przypomina okoliczności katastrofy:

"W największej tajemnicy, na specjalnie zbudowanej wyrzutni 24 października 1960 r. umieszczono najnowocześniejszą rakietę, skonstruowaną w zespole Jangiela. Start wyznaczono na godzinę 17.00, ale z przyczyn technicznych został on odłożony. Specjaliści stwierdzili, że paliwo miało zbyt wysoką temperaturę. Wylało się też ze zbiorników w czasie transportu rakiet na betonowy pas i w pobliżu wyrzutni. Nikt się tym specjalnie nie przejął".

Pawłow podkreśla, że dzień katastrofy zapamięta do końca życia. "Pogoda - wspomina - była słoneczna. Normalnie przebiegały rutynowe czynności, związane z odpaleniem rakiety. Zgodnie z przyjętym zwyczajem w pewnej odległości od wyrzutni stali oficerowie, absolwenci moskiewskiej Akademii im. F. Dzierżyńskiego". Po odroczeniu startu ekipy ratunkowe usunęły się, a na miejsce przybyły ekipy techniczne, aby dokonać ostatniego przeglądu. Coś nie grało. Pod raki-

tę podeszli na jakieś 5 metrów marszałek Niedzieln i przedstawiciel ministerstwa przemysłu Griszyn. Rozmawiali z inżynierami i naukowcami.

Pawłow nie wie dlaczego znaleźli się tak blisko rakiety. "W tym samym czasie - podkreśla Pawłow - zastępca dowódcy wojsk rakietowych generał -major Aleksander Mrykin, główny konstruktor rakiet Michał Jangieli i dowódca działu rakiet Aleksander Matrenin znajdowali się w bunkrze dowodzenia,



Najserdeczniejsze życzenia świąteczne  
składa

**RADIO PIONIER**

sluchajcie nas w każdą sobotę na fali FM 93.3

o godz. 10 rano

W programie:

• najświeższe wiadomości z kraju i ze świata  
• przegląd prasy polonijnej • felietony • wywiady oraz ...

**Koncert Życzeń**

a także ogłoszenia i komunikaty lokalne, które można zgłaszać pod numerami:

385-5048 - Barbara Rusin;

522-2777 - Marek Lachowicz

połączonym betonową drogą z polem startowym".

Padła pierwsza komenda startu, następnie druga. Pawłow unika odpowiedzi na pytanie kto je wydał. Mówi: "Godz. 18.45... Usłyszałem wycie silników, nagle rakietę, wyrzutnię i plac startowy stanęły w ogniu i dymie. Nastąpił straszny wybuch. Pomyślałem, że to już koniec. Odruchowo podniosłem koltierz i zacząłem biec w stronę bunkra. Wiatr uratował mi życie, gdyż znośił ogień w inną stronę. Z bunkra natychmiast zaczęli wyskakiwać ludzie i gasić na mnie "płomienie". Kapitan Funtikon z grupy tankowania zawiózł go do jednostki sanitarnej. Był straszliwie poparzony. Przez trzy dni nie odzyskał przytomności.

Po wybuchu rakiety dowództwo kosmodromu poleciło starszemu lejtnantowi Borysowi Klimowi, aby z 30 żołnierzami natychmiast udał się na miejsce katastrofy i szczegółowo rozpoznał sytuację.

Wspomina Klimów: "Gdy przyjechaliśmy na plac startu rakiety zrozumiałem, że nie odbędzie się bez masek przeciwgazowych. I w nich było niebezpiecznie. Dopiero gdy wiatr częściowo rozwiął trujące opary, ukazał się straszliwy widok, spalone i nadpalone ciała, martwi ludzie w różnych pozycjach. Śmierć była gwałtowna i natychmiastowa. Ustalono, że zginęło co najmniej 165 osób, wśród nich marszałek artylerii. Więcej w tej sprawie nic nie było wiadomo. Nie można było o niej mówić, nikt nie wyjaśnił przyczyn i przebiegu tragedii na bajkonurskim kosmodromie. Dopiero dzisiaj można stwierdzić, że odpowiedzialnym za katastrofę był marszałek Niedzieln, który rozkazał odpalić niesprawną rakietę, aby zameldować Chrzcizowowi o jeszcze jednym, wielkim osiągnięciu wojskowym. Śpieszył się również główny konstruktor i przedstawiciel ministerstwa, którzy w ten sposób pragnęli uczcić zbliżającą się rocznicę rewolucji bolszewickiej".

Pawłow wyjaśnia: "Gdy byłem kapitanem, nie wiedziałem o czym radzono w kręgach dowództwa kos-

modromu, ale wśród załogi chodzili słuchy, że nowa konstrukcja - rakiet SS-7 nie została dopracowana i start może zakończyć się tragicznie. Dlatego termin 24 października zaskoczył wszystkich. Dopiero po wielu latach dowiedziałem się od przyjaciół, że przyczyną katastrofy było przepalenie się zbiornika paliwa rakiety, ogień ogarnął następne człony, nastąpiła eksplozja. Zapisu o wypadku w moich dokumentach dokonano dopiero w 1988 r., kiedy zostałem przeniesiony do rezerwy".

A więc odsłonięta została jeszcze jedna sowiecka tajemnica - największa katastrofa w dotychczasowym rozwoju badań kosmicznych i erze podboju kosmosu. Co jeszcze uchylili ludzkie dążenie do prawdy. Czy okaże się np., że ma rację węgierski

pisarz Istvan Nemere autor książki "Gagarin - kosmiczne kłamstwo"? Nemere twierdzi po prostu, że Gagarin nie był w kosmosie, a cała jego krótka podróż i jednokrotne okrążenie Ziemi to było sowieckie oszustwo (książka jest bestsellerem na Węgrzech). Zapytany przeze mnie o możliwość takiego oszustwa znajomy sowiecki fizyk powiedział, że w kłamstwie partia bolszewicka nie znała granicy, ale zauważył ciekawie, że z pewnością wiedzą Amerykanie czy było to oszustwo czy też nie, gdyż przed nimi nie można tego było ukryć. Skoro jego zdaniem uznali Gagarina za pierwszego człowieka w kosmosie, to chyba jednak wyleciał on w kosmos.

JERZY ZIELENIEWSKI



Ciąg dalszy ze str. 3

niedokładność w sposobie liczenia głosów. Odwołując się do generała Wojciecha Jaruzelskiego i Sądu Najwyższego stwierdził, że wybory odbywały się pod presją psychiczną. Tymiński powiedział w konsulacie, że złożył już wcześniej protest za pośrednictwem "pewnej osoby". Protest ten uznano za sfalszowany, uwzględniając opinię grafologa. Tymiński prosił o nadanie sprawie biegu służbowego. Konsulat przesłał protest do MSZ i Sądu Najwyższego.

W piątek 14 grudnia protest Tymińskiego wpłynął do Sądu Najwyższego. Stwierdza on między innymi, że cała kampania prezydencka przebiegała z naruszeniem artykułu 81 ustawy 2 Konstytucji ("Szerzenie nienawiści lub pogardy, wywołujące waśni albo poniżanie człowieka ze względu na różnice narodowości, rasy, czy wyznania jest zakazane"). Może to być kolejny kwiatek do ogródka rzekomego polskiego antysemityzmu. To, co marginalne i skrajne urosło do symbolu Polski i Polaka. Zgroza. Niestety potwierdza to też komentarz skądinąd życzliwego Polsce Richarda Gwyna z Toronto Star, pt. Lech Wałęsa demokracja czy demagog. Cytuję:

"During the campaign, virulent anti-semitism, Poland's age old curse, bubbled out uninhibitedly and naturally at rallies and on radio talk-shows. Wałęsa (...) made it half legitimate (...)"

Co wynika ze złej prasy na Zachodzie dla Wałęsy? Nic dobrego dla Polski. Czy może ktoś w kraju zdoła mu wytłumaczyć, że przestał być pieszczochem świata? Ze pora liczyć się ze słowami?

**PUSTA CZY PEŁNA?**

Wałęsę zresztą czeka ciężki los, jeśli okaże się, że w tecze Tymińskiego jest nie tylko "Newsweek" czy "Time". Tymiński bawi się w kotka i myszkę. Reporterowi "Stara" miał powiedzieć, że te materiały na Wałęsę to dowcip. Reporterce "Suna", że może zapełnić i 5 teczek. Obawiam się, że stanie się może podobnie jak z procesem o znieważenie Mazowieckiego. Stan Tymiński zdaje się prowokować. I nie mylił się w swych kalkulacjach.

Święte Psy za wcześnie tracą świętą cierpliwość i gryzą na oślep. Psy mniej święte zapewne kierowałyby się świętą zasadą. Do nogi i ścierwa nie tykać.

**GRAŻYNA FARMUS**

# Pierwszy cud

Jutro rozpocznie się era Chrystusa, ale nikt mu o tym nie powiedział.

A jeśliby nawet, nie byłby zrozumiał, gdyż mniemał, że trwa czterdziesty trzeci rok rządów Cezara Augusta, a zresztą i tak miał co innego na głowie. Matka wciąż się na niego gniewała i sam musiał przyznać, że napsocił dziś zdrowo, nawet jak na rozhukanego trzynastolatka. Ale przecież nie chciał stuc tego dzbana, gdy posłała go do studni po wodę. Usiłował jej wytłumaczyć, że nieumyślnie potknął się na kamieniu; chociaż to było prawdą. Nie powiedział tylko, że akurat gonił psa przybędę. No i jeszcze ta sprawa z owocem granatu. Ale skąd miał wiedzieć, że to ostatni, i że ojciec tak w nich zasmakował? Chłopiec trząsał się ze strachu na myśl o powrocie ojca i laniu, jakże mu spuści. Dobrze pamiętał, jak było ostatnio; przez dwa dni nie mógł usiąść bez syknięcia, a cienkie, czerwone pręgi na skórze nie chciały zniknąć ponad trzy tygodnie.

Siedział w niszy okiennej w zacienionym kącie swego pokoju i dumiał, jak udobruchać matkę, która przed chwilą wyrzuciła go z kuchni. Idź się bawić, poleciła mu, kiedy rozlał oliwę i poplamiał sobie tunikę. Ale co to za zabawa w pojedynkę? Ojciec zabronił mu się zadawać z miejscowymi chłopakami. Jak nie cierpi tego kraju! W ojczyźnie, wśród swoich kolegów, nie nudziłby się ani chwili. No, jeszcze tylko trzy tygodnie i... Otworzyły się drzwi i matka weszła do pokoju. Miała na sobie przewiewne, czarne szaty, ulubiony strój tubylców. Chroniły przed skwarem, jak to tłumaczyła ojcu. Ale on mruknął z przyganą, więc zawsze, nim wrócił wieczorem, przebierała się w strój Rzymianki.

- Ach, tu jesteś - dostrzegła

skuloną figurkę syna.

- Tak, matko.

- I jak zwykle, myślisz o niebieskich migdałach. Ocknij się. Chce, żebyś poszedł do wioski i zrobił mi zakupy.

- Tak, matko, już pędzę - odparł chłopiec zrywając się z parapetu.

- Zaczekaj, niech ci najpierw powiem, czego mi trzeba.

- Wybacz, matko.

- Słuchaj, ale uważnie. - Zaczęła wyliczać na palcach. - Kurczę, trochę rodzynek, figi, daktyle i... aha, jeszcze dwa granaty.

Chłopiec zaczerwienił się i wlepił oczy w kamienną posadzkę. Może matka zapomniała o tym nieszczęsnym granacie? Kobieta sięgnęła do skórzanej sakiewki przy pasku i wyjęła dwie niewielkie monety, ale dała mu je dopiero, gdy powtórzył jej polecenie.

- Jedno kurczę, rodzynek, figi, daktyle i dwa granaty - wyrecytował niby wiersz współczesnego poety, Wergilego.

- A uważaj, żeby cię nie oszukali przy wydawaniu reszty - upomniała. - Pamiętaj, że wszyscy tutaj to złodzieje.

- Dobrze, matko. - Zawahał się chwilę.

- Jeśli wszystko zapamiętasz i przyniesiesz tyle reszty ile należy, może nie wspomnę ojcu o stuczonym dzbanie i o granacie.

Chłopiec rozpromienił się, schował dwa małe srebrne krawki i wybiegł z domu na podwórzec. Strażnik, który strzegł bramy, wyjął potężny drewniany klin i uchylił ciężkie wrota. Chłopak dał nura na drugą stronę i uśmiechnął się szelmowsko do strażnika.

- Przeskrobałeś coś znowu? - zawołał strażnik.

- Nie, już nie - odrzyknął chłopiec. - Może mi się jeszcze upieczce.

Pomachał strażnikowi i ruszył rażno do wioski, nucąc sobie piosenkę, która przypominała mu rodzinny kraj. Trzymał się środka zapyłonej, krętej ścieżki, którą miejscowi mieli czelność zwać drogą. Co chwilę musiał się zatrzymywać i wyjmować drobne kamyczki z sandałów. Gdyby ojciec przez dłuższy czas pełnił tu służbę, wówczas dużo by się zmieniło; wybudowano by gościniec z prawdziwego zdarzenia, prosty jak strzelił i dostatecznie szeroki dla rydwanów. Ale matka musiałaby najpierw wyszkolić służbę. Żadna z tutejszych dziewcząt nie umiała nakryć do stołu, ani choćby schludnie przygotować posiłku. Widział matkę w kuchni po raz pierwszy w życiu i pewien był, że ostatni, gdyż nominacja ojca dobiegła końca i wkrótce wszyscy mieli wrócić do kraju.

Szedł w pałacym przedwieczornym słońcu; ogromne było i czerwone, w tym odcieniu czerwieni co tunika ojca. Pocił się i marzył, by ugasić pragnienie. Może mu starczy pieniędzy na jeszcze jeden owoc granatu? Nie mógł się doczekać, kiedy wreszcie wróci do kraju i pokaze taki jeden kolegom, żeby zobaczyli, jak olbrzymie rosną tu, u tych barbarzyńców. Jego najlepszy przyjaciel, Marcus, pewnie je widział, bo jego ojciec dowodził całą armią w tych stronach, ale wyobraził już sobie miny pozostałych.

Wioskę, gdzie wysłała go matka, dzieliły od obozu tylko dwie mile, a pokryty kurzem szlak biegł stokiem wzgórza górującego nad szeroką doliną. Droga zapełniła się już podróżnymi, podążającymi do osady. Wszyscy zeszli z gór na wyraźny rozkaz jego ojca, któremu sam imperator nadał władzę. Kiedy ukończy szesnaście lat, też będzie mu służył. Marcus chciał zostać żołnierzem i

podbić resztę świata. Ale jego bardziej pociąga prawo i szerzenie obyczajów cesarstwa wśród pogan w dalekich krajach.

Kiedyś Marcus powiedział:

- Ja ich zawojuję, a ty będziesz nimi rządził.

- Całkiem sensowny, podział między siłą i inteligencją - przymówił wówczas Marcusowi, ale ten nie poczuł respektu, tylko wepchnął go do pobliskiej sadzawki.

Chłopiec przyspieszył kroku, bo wiedział, że musi znaleźć się w domu nim słońce skryje się za wzgórzami. Ojciec wielokrotnie mu powtarzał, że przed wachodem słońca powinien zawsze być w obrębie murów. Zdawał sobie sprawę, że ojciec nie był lubiany przez miejscowych i pamiętał jego przestrogi, iż wprowadzić za dnia nic mu nie grozi, bowiem nikt nie ośmielił się zrobić mu krzywdy na oczach innych, ale po ciemku może się przytrafić coś złego. Chłopiec jednego był pewien: kiedy dorośnie, za nic nie zostanie poborcą podatkowym ani nie będzie się parać sporządzaniem spisów ludności.

Wszedł do osady; w wąskich, krętych uliczkach biegnących między małymi, białymi domostwami roily się tłumy ludzi, którzy ścignęli tu z pobliskich okolic na rozkaz ojca, aby zarejestrować się na listach służących potem jako spisy podatkowe. Chłopiec postanowił nie zaprzętać sobie głowy plebsem. (To Marcus nauczył go tak nazywać wszystkich cudzoziemców). Kiedy znalazł się na placu targowym, Marcus też mu wyleciał z głowy. Musiał się teraz skupić na sprawunkach dla matki. Tym razem nie może nic pokręcić, bo żadna siła nie uratuje go przed laniem. Przebiegał zwinnie między straganami i lustrował je uważnym spojrzeniem. Niektórzy miejscowi wlepiali wzrok w chłopca o jasnej skórze, brązowych kędziarach i prostym, mocno zarysowanym nosie. W odróżnieniu od większości z nich nie miał żadnych fizycznych defektów ani znamion przebytych chorób. Inni na jego widok odwracali oczy; wszak był przybyszem z krainy władców. Ale jemu nie przychodziło to do głowy. Zauważył jedynie, że skóra miejscowych jest

wysuszona i pomarszczona od słońca. Wiedział, że nadmiar słońca jest szkodliwy, powoduje przedwczesną starość. Mówił mu to jego nauczyciel.

Przy ostatnim straganie chłopiec zauważył starą kobietę, która targowała się o nadzwyczaj dorodnego kurczaka, ale na jego widok uciekła w popłochu. Zbliżył się do straganu, spojrzawszy na kupioną prosto w twarz. Nie chciał się wdawać w targi. To uwłaczałoby jego godności. Wskazał kurczę i wręczył wieśniakowi jednego denara. Ten nagryził zębami srebrną kraglą monetę, a następnie przyjrzał się wybitej na niej głowie Cezara Augusta, władcy połowy świata. (Gdy na lekcji historii nauczyciel opowiedział chłopcu o podobojach imperatora, pomyślał wówczas: Żeby tylko Cezar nie zdażył zaważnąć całym światem zanim ja dołączę do szeregów). Wieśniak wciąż gapił się na srebrny krawek.

- No, dosyć tego, nie będą tu stercał cały dzień - rzekł chłopiec tonem, jakiego zwykł używać jego ojciec.

Wieśniak nie odpowiedział, ponieważ nie rozumiał, co mówi chłopiec. Wiedział tylko, że byłoby nie-roztropnie ścignąć na siebie jego gniew. Uchwycił mocno kurczaka i wyjąwszy nóż zza pasa uciał mu głowę jednym ruchem, po czym podał chłopcu martwego ptaka. Następnie wręczył mu parę tutejszych monet z wizerunkiem człowieka, o którym ojciec powiadał "ten niewydarzony Herod". Chłopiec wyciągnął dłoń, na którą wieśniak kładł jeden po drugim brązowe talenty, póki nie wyżył się wszystkich. Wówczas zadowolony z siebie chłopiec obrócił się na pięcie i skierował do następnego straganu. Pokazał palcem na worki wypełnione rodzynekami, figami i daktylami, z których kupień odsypał mu po miarce, za co otrzymał pięć nic nie wartych krawków z podobizną Heroda. Chciał już zaprotestować, lecz chłopiec spojrzawszy mu groźnie w oczy, tak jak podparzył u ojca. Kupień już się nie odezwał i tylko skłonił głowę.

Zaraz, o co jeszcze prosiła matka? Natężył pamięć. O kurczaka, ro-

dzynki, daktyle, figi i... aha, dwa granaty. Rozejrzał się po straganach z owocami, wybrał trzy granaty, od razu przepołowił jeden i wgryził się w miąższ wypływając pestki przed siebie. Zapłacił dwoma pozostałymi talentami, zadowolony, że wypełnił polecenia matki i jeszcze zaoszczędził jednego srebrnego denara. Nawet na ojcu by to zrobiło wrażenie. Zjadł owoc, i, mocno obladowany, skierował się powoli w powrotną drogę, uważając na wałęsające się psy, które płały się pod nogami. Warczały na niego, a nawet próbowały schwycić go za kostkę; cóż, one nie wiedziały, kim jest.

Kiedy dochodził do skraju osady, słońce kryło się już za najwyższym wierzchołkiem. Przyspieszył kroku, pomny słów ojca, by przed zmrokiem być w domu. Gdy tak maszerował kamienistą ścieżką, ludzie podążający wciąż do osady usuwali się z szacunkiem, aby mu nie zasłaniać widoku, lecz on i tak oczy miał wlepione w niesłone wiktuały. Jednak dostrzegł coś, co zwróciło jego uwagę. Nieopodal mężczyzna z brodą (ojciec mawiał, że noszenie brody to niechlujny, próżniaczy obyczaj), odziany w podniszczone szaty znamionujące pochodzenie z plemienia Jakuba, ciągnął z wysiłkiem opornego osiołka, na którym siedziała bardzo gruba kobieta. Zgodnie z tutejszym obyczajem od stóp do głów spowita była w czerni. Chłopiec już otwierał usta, aby kazać zejść im na bok, kiedy mężczyzna zostawił osiołka na skraju drogi i udał się do pobliskiej gospody.

W jego rodzinnym kraju lokalny zarządca nigdy by nie zezwolił na urządzenie płatnych noclegów dla podróżnych w takiej lepiance. Zdał sobie jednak sprawę, że w tym szczególnym okresie zdobycie choćby maty, na której można by spocząć, uważane być mogło za nie lada luksus. Brodaty człowiek pojawił się w drzwiach; na jego zmęczonej twarzy malowało się przygnębienie. Najwyraźniej nie było wolnych miejsc.

Chłopiec mógłby mu to z góry powiedzieć, bez żadnego pytania. Ciekawe, co teraz zrobi, skoro to już ostatni dom mieszkalny przy drodze? Zresztą wcale go to specjalnie



## 2 MILIONY WYGRAŁ SAMPRAS

Amerikanin Pete Sampras wygrał Puchar Wielkiego Szlema w Monachium - najbogatszy turniej w historii tenisa. Za zwycięstwo w finale nad Amerykaninem Bradem Gilbertem 6:3, 6:4, 6:2, 19-letni Sampras otrzymał 2 mln dol. Gilbert zainkasował 1 mln dol. i oświadczył, iż wysłanie specjalną kartkę świąteczną Agassiemu, którego zastąpił w ostatniej chwili w turnieju, gdy Agassi odniósł kontuzję. Sampras powiedział, że z nagrody 250 tys. dol. przeznacza na fundusz choroby porażenia mózgowego (na tę chorobę zmarły dwie siostry Samprasa).



Pete Sampras

W półfinale Sampras pokonał Amerykanina Changa 6:3, 6:4, 6:4, a Gilbert Amerykanina Wheatona 6:3, 3:6, 7:6 (9:7), 2:6, 6:4.

W turnieju o Puchar Wielkiego Szlema wystąpiło 16 tenisistów mających najlepsze osiągnięcia w czterech turniejach Wielkiego Szlema. Z powodu wysokości gazy odmówił udziału w Pucharze Niemiec Boris Becker, mówiąc, że "gra o tak wielkie

pieniądze to perwersja". Innych tenisistów premie podniecały. "Jestem bardzo podekscytowany - powiedział Chang po zakwalifikowaniu się do półfinału. - A czy wy nie bylibyście, wygrywając już 450 tys. dol. i mając jeszcze w perspektywie możliwość wygrania miliona, a nawet dwóch?". Poza wymienioną już czwórką tenisistów w Pucharze Wielkiego Szlema wystąpili ponadto: Edberg (Szwecja, wyeliminował go Chang), Laconte (Francja), Muster (Austria), Svensson (Szwecja), Noah (Francja), Lendl (CSRF, wyeliminował go Wheaton), Bergstroem (Szwecja), Krickstein (USA), Gomez (Ekwador), Ivanisevic (Jugosławia), Czerkasow (ZSSR) i Curren (USA).

## AWANSOWAŁ TYLKO AZS CZĘSTOCHOWA

Jedynym polskim zespołem, który awansował do ćwierćfinałów europejskich pucharów w siatkówce jest męska drużyna mistrza Polski AZS Częstochowa (po zwycięstwach 3:0 i 3:2 nad holenderskim Rentokilem).

Siatkarze AZS Częstochowa znaleźli się w gr. "A" dalszych rozgrywek o Puchar Europy. Ich rywalami są Philippe Modena, CSKA Moskwa i hiszpański Las Palmas.

W Pucharze Federacji zawodnicy GKS Jastrzębie-Borynia przegrali w Zonhoven z belgijskim klubem Deblie Zonhoven 0:3 (10:15, 4:15, 13:15). Ponieważ w pierwszym spotkaniu Jastrzębie wygrało zaledwie 3:2, do następnej rundy awansowali rywale Polaków.

Natomiast siatkarze AZS Olsztyn odpadli z rozgrywek o Puchar Konfederacji. W wyjazdowym meczu rewanżowym AZS wygrał z niemiecką drużyną Moerser 3:2 (17:15, 12:15, 16:14, 9:15, 15:10). Pierwszy mecz Polacy przegrali 1:3, awans do ćwierćfinału rozgrywek uzyskali więc siatkarze niemieccy.

## MIESZANKA AGENCYJNA:

Po 20 partiach szachowego meczu o mistrzostwo świata wynik brzmiał 11:9 dla Kasparowa. 19 partia zakończyła się remisem, natomiast 20 wygrał bezapelacyjnie Kasparow. Co prawda Karpow grający czarnymi zrezygnował dopiero po 41 ruchu, ale już po 33 ruchu Kasparowa było wiadomo, że obrońca tytułu odniósł zwycięstwo. Do rozegrania zostały jeszcze tylko 4 partie. Kasparow potrzebuje aby wygrać 1 zwycięstwo bądź 2 remisy, Karpow musiałby wygrać trzy i zremisować 1 - zadanie nieomalże beznadziejne zważywszy, że na 20 rozegranych do tej pory partii Karpow wygrał zaledwie 2. Wszystko wskazuje więc na to, że Kasparow obroni tytuł. Za zwycięstwo otrzyma 1.7 mln dol. (Karpow 1.3 mln). W przypadku remisu 12:12 tytuł utrzyma Kasparow, a pula 3 mln dol. zostanie podzielona równo.

Sfinalizowano rozmowy między Legią i Galatasarayem Sztambuł w sprawie kontraktu Romana Koseckiego na okres do czerwca 1992 r. Galatasaray zapłaci za Koseckiego 600 tys. dolarów. Wstępna umowa na grę 24-letniego Koseckiego, zawarta z Arsenalem Londyn nie dojdzie do skutku. Kosecki powiedział, że proponowano mu testy, "które uważa za poniżające". Anglicy oferowali co prawda sumę - 1,6 mln USD, ale piłkarz jest zadowolony z oferty Galatasaray. Kosecki zobowiązał się do gry w drużynie narodowej.

W tradycyjnym plebiscycie organizowanym przez tygodnik "Piłka Nożna" tytuł piłkarza roku 1990 przyznano Jackowi Ziobrowi (Montpellier). Trenerem roku został Orest Leńczyk (GKS Katowice), "odkryciem roku" - bramkarz Lecha Poznań Kazimierz Sidorczuk, a piłkarskim sędzią roku - Michał Listkiewicz z Warszawy.

Wbrew pierwszym doniesieniom, kontuzja polskiego piłkarza Jacka Ziobera, występującego w Montpel-

lier, okazała się niestety bardzo groźna. Lekarz zespołu powiedział: "Mięsień łydki jest rozerwany. Założyłem też na nodze Ziobera 15 szwów. Kiedy podszedłem do piłkarza jeszcze na boisku, trochę się przeraziłem. Widać było kość. Moim zdaniem, przerwa w treningach będzie trwała nie mniej niż miesiąc".

W Monachium odbył się mecz piłkarski jednego z najlepszych klubów Bundesligi - miejscowego Bayernu z reprezentacją ZSSR. Całkowity dochód ze spotkania został przekazany na pomoc społeczną dla ZSSR.

Sam mecz zakończył się wynikiem 1:1, a po jego zakończeniu prezes Bayernu, Eritz Scherer przekazał czek na sumę 1,24 mln marek (800 tys. dol.). W ciągu ostatnich 2 tygodni wiele prywatnych organizacji niemieckich przekazało na pomoc dla ZSSR 20 mln marek, czyli ok. 13 mln dolarów.

Bokser Czarnych Słupsk, Jan Dydak został triumfator 21 challenge'u "Przeglądu Sportowego" i zdobył "złote rękawice". "Srebrne" otrzymali Grzegorz Jabłoński (GKS Jastrzębie) i Andrzej Puk (Górniki Sosnowiec).

Fłóreciści Legii (Piotr Kiełpikowski, Bogusław Zych, Marian Sypniewski, Paweł Jacek) obronili w Poznaniu tytuł drużynowych mistrzów Polski, wygrywając w finale z AZS AWF Katowice 9:1.

Piłkarze Realu Madryt zdobyli Superpuchar Hiszpanii. Zwyciężyli oni Barcelonę 4:1 (2:1), wcześniej wygrali na boisku rywali 1:0.

Polski Związek Piłki Nożnej podjął decyzję, że polskie kluby mogą zgłaszać do rozgrywek po 3 zawodników zagranicznych, zaś w 1 meczu może wystąpić najwyżej 2 obcokrajowców.

Zwycięstwem reprezentacji Polski zakończył się halowy turniej hokeistów na trawie - mecze toczyły się na sztucznej nawierzchni - rozegrany w Pradze. Polacy wygrali z Danią i Austrią, a w ostatnim meczu zremiso-

wali z drużyną CSRF.

Dyrektor nowojorskiego maratonu poinformował triumfatorkę biegu, Wandę Panfil-Gonzales, że wynik kontroli antydopingowej jest negatywny i może już odebrać stojącego na parkingu w Nowym Jorku białego mercedesa.

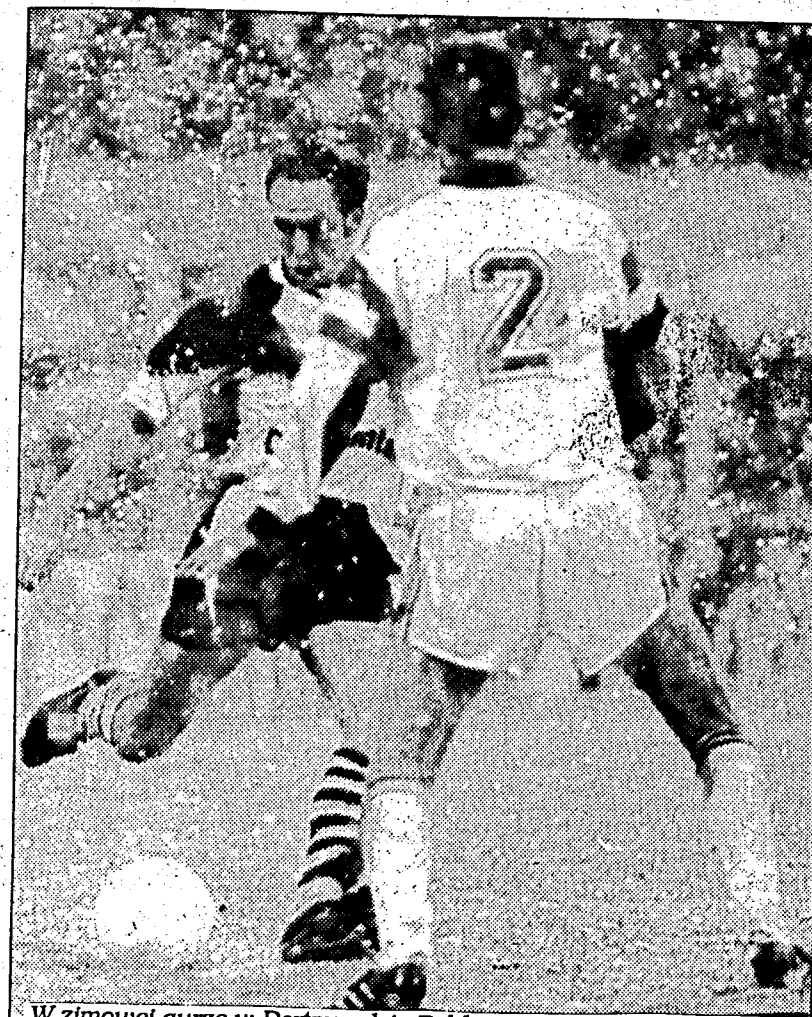
## PRÓBA NERWÓW W BOLONII

Sporo emocji dostarczyły kibicom mecze 1/8 piłkarskiego Pucharu UEFA. Najcięższą próbę nerwów przeszli zaś sympatycy Bologny. Przed dwoma tygodniami Włosi ulegli Admirze Wacker Wieden 3:0, na swoim boisku musieli więc odrabiać spore straty. Udało się im to w pełni, choć o awansie zdecydowały dopiero rzuty karne. Bologna wygrała 3:0 (1:0), bramki zdobyli Waas (7 min.),

Cabrini (51 min. z karnego) i Negro (71 min), dogrywka nie przyniosła rezultatu, w "jedenastkach" skuteczniejsi byli gospodarze - 6:5.

Pozostałe rezultaty (w kolejności wyników pierwszego spotkania i rewanżu; drużyny, które awansowały - tłustym drukiem).

- Bayer Leverkusen - Broendby IF 0:3 i 0:0
- AS Monaco - Torpedo Moskwa 1:2 i 1:2
- Partizan Belgrad - Inter Mediolan 0:3 i 1:1
- Borussia Dortmund - Afdelerlecht Bruksela 0:1 i 2:1
- Atalanta Bergamo - FC Koeln 1:1 i 1:0
- Girondins Bordeaux - AS Roma 0:5 i 0:2
- Sporting Lizbona - Vitesse Arnheim 2:0 i 2:1



W zimowej aurze w Dortmundzie Beldzy przegrali, ale awansowali. Rummentge (nr 2) walczy o piłkę z van Tiggelem.

## NAJGORSZE JEST CZEKANIE

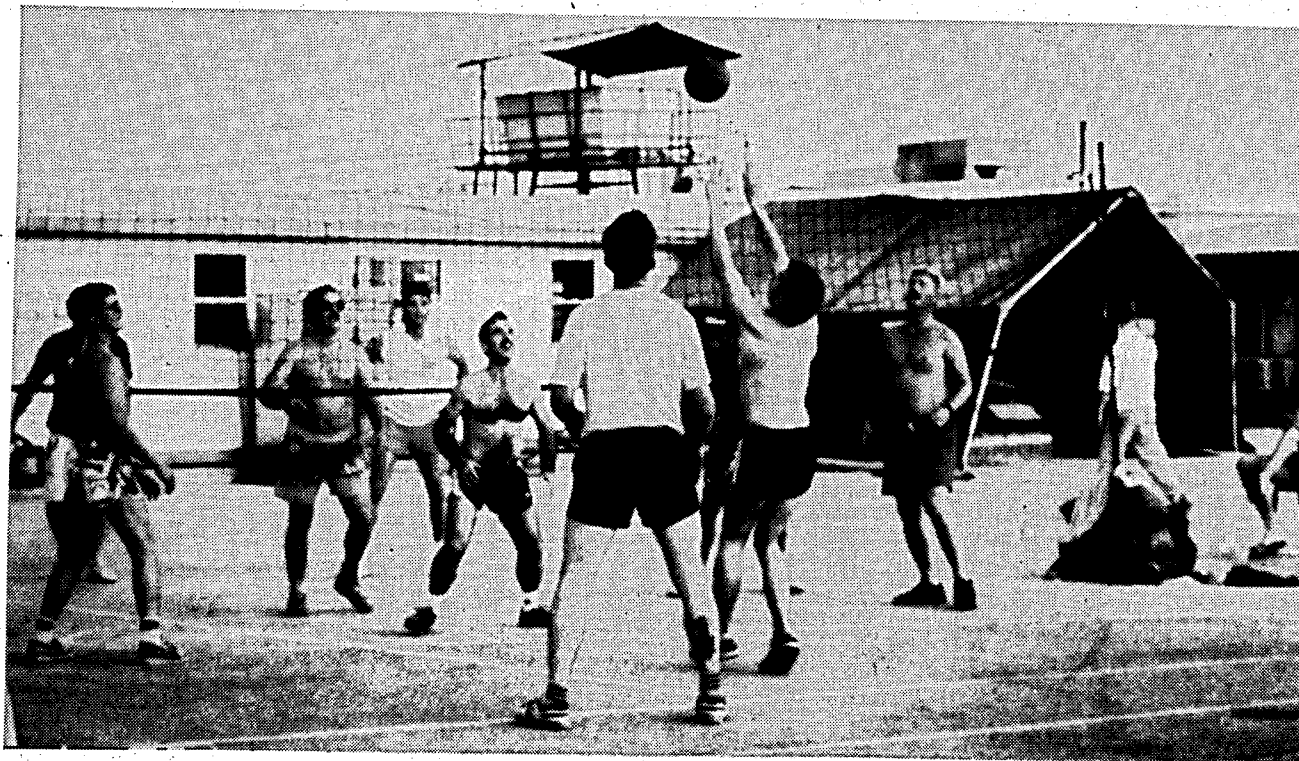
W Bagdadzie uderzają dwie rzeczy.

Z jednej strony życie toczy się w stolicy Iraku, tak jakby nie było najmniejszego konfliktu w Zatoce Perskiej. Ludzie w części (chyba tej większej) są oszukani przez propagandę i nie wiedzą, że inwazja Iraku na Kuwejt i uczynienie z niego prowincji nie spodobały się dosłownie całemu światu i obecnie nad Irakiem gromadzą się ołowiane chmury. W części natomiast udają, że nie wiedzą - bo tak muszą. Terror w Iraku powiązany z obłędem kultu Husseina można porównać do terroru w III Rzeszy i Związku Sowieckiego z czasów Stalina. Za wychylenie się i

przyznanie, że wie się więcej niż ustanowiła propaganda grożą bardzo surowe konsekwencje włącznie z szyją. Ton propagandy jest natomiast taki, że Kuwejt był nieodłączną, odwieczną częścią Iraku, i wielki Hussein odebrał po prostu to, co przed kilkudziesięciu laty zostało imperialistycznym, chirurgicznym cięciem od niego odkrojone i nazwane Kuwejtem. Mało tego - aneksję Kuwejtu propaguje się jako jeden z pierwszych kroków podjętych przez wielkiego wodza Arabów do utworzenia zjednoczonego państwa arabskiego. Trudno zorientować się ilu Irakijczyków faktycznie kupuje tę linię - gdyż ludzie są zastraszeni i

wolą na niewygodne, kłopotliwe bądź wręcz niebezpieczne pytania nie odpowiadać.

Z drugiej strony widać, że Irak opanowany jest wielkimi przygotowaniem do wojny i obrony. Tyle, że są to przygotowania abstrakcyjne i nikt nie ujawnia, że w regionie Zatoki Perskiej jest już kilkaset tysięcy żołnierzy z kilkunastu krajów. Wszyscy i tak wiedzą, że imperialiści zawsze czyhają na Irak, teraz Hussein rozpoznał, że zagrożenie poważnie wzrosło, bo powstał jakiś międzynarodowy spisek imperialistów - na czele z Jankesami, pokazmy więc, że jesteśmy prężni i gotowi do każdej walki. Imperialiści, aby zab-



Czekanie i nudę czasami uśmierza sport. Kanadyjscy żołnierze w obozie Canada Dry I w Zatoce.

rać nam nasze bogactwa narodowe, głównie ropę naftową, próbują nas rzucić na kolana jakimś sankcjami i embargiem, ale to im się nie udało, prędzej czy później damy sobie z nimi radę. Nie ma więc w zasadzie dnia w stolicy, aby jakaś szkoła, przedszkole, zakład pracy, wydział uniwersytetu, urząd (patrz zdjęcie obok) nie maszerował ulicami miasta prowadzony przez wysokich oficerów armii i wznosił okrzyki na cześć Husseina i że pod jego kierunkiem będą się bili aż do zwycięstwa. To samo dzieje się według źródeł poinformowanych w Basrze i na prowincji.



Zaopatrzenie sklepów w podstawowe artykuły rzeczywiście podpadło - chociaż sytuacja jest daleka od tragicznej i o wiele lepsza niż w wielkich miastach sowieckich (embargo jest notorycznie łamane przez Jordanię, Iran, Jemen, Libię), ale nasilił się w odpowiedzi - chyba po to, aby się ludziom w głowach nie porzuciło - już i tak intensywny kult Husseina. Pomników, portretów, sanktuariów Husseina wprost nie można zliczyć. Hussein - Arab, Hussein - prezydent, Hussein - wierny wyznawca islamu, Hussein - głównodowodzący irackich sił zbrojnych, Hussein, Hussein, Hussein... jest dosłownie wszędzie. Im więcej tego Husseina tym gorzej poinformowani wydają się być Irakijczycy, no, ale o to właśnie despotce chodzi.

Jeśli wojna w Zatoce Perskiej wybuchnie, kanadyjskie siły zbrojne po raz pierwszy od wojny koreańskiej 1950-53 wezmą udział w konflikcie militarnym. Amerykanie w międzyczasie mieli wojnę wietnamską, a następnie kilka mniejszych operacji wojennych. Zarówno jednak żołnierze amerykańscy w Arabii Saudyjskiej, jak i żołnierze kanadyjscy na trzech okrętach wojennych w Zatoce oraz piloci szwadronu 18 samolotów myśliwsko-bombowych CF-18 w Katarze - wszyscy wykazują bardzo wysokie morale. Są gotowi do walki w 110%, a ponadto - są przekonani, że Hussein rzeczywiście jest dyktatorem i dla dobra wolności oraz pomyślności wolnego świata nie można dopuścić do tego, aby kon-

trolował po zajęciu Kuwejtu tak znaczne zasoby ropy naftowej.

Przez ponad trzy miesiące kanadyjskie okręty w ramach rutynowego sprawdzania zatrzymały kilkadziesiąt statków handlowych, a kanadyjscy piloci dokonują regularnych lotów rozpoznawczych oraz dają osłonę okrętom kanadyjskim i amerykańskim.

Żołnierzy najbardziej męczą czekanie. Jest to na dodatek czekanie z wieloma niewiadomymi - utrzymuje pułkownik pilot Edward Campbell, dowódca kanadyjskiej eskadry 409 w Katarze. Nie wiadomo czy i kiedy uderzy Hussein, nie wiadomo czy i kiedy uderzą Amerykanie. Kiedy nasi chłopcy wylatują na nudny, wielogodzinny lot rozpoznawczy nad pustynią w ułamku sekundy mogą się znaleźć w obliczu wrogich samolotów bądź natknąć się na ogień nieprzyjacielski, ale nie wiadomo czy i kiedy to nastąpi. Jest to stapanie w korytarzu po omacku bez wiedzy czy coś spadnie na głowę, czy wleci się do jakiegoś otworu.

Żołnierze obok czekania wskazują także inne bolączki: nudę, monotonne jedzenie, obawy przed atakiem terrorystów - z tego powodu Kanadyjczycy, gdy idą na przepustkę idą po cywilu i nie afiszują się, że są żołnierzami.

Wielkim problemem jest rozłąka z najbliższymi. Może nie tyle sama

rozłąka, gdyż to już wielu z nich w swej służbie przeszło. Ale ta terazniejsza rozłąka, kiedy i jedna i druga strona ma świadomość, że mogą się już więcej nie zobaczyć. Wojskowi kapelani wskazują, że wyraźnie wzrosła w oddziałach refleksja nad sensem życia i śmierci.

Najwięcej radości sprawia pocztą - do najbliższych i ze słowami poparcia i otuchy od Kanadyjczyków ze wszystkich grup wiekowych i z całej Kanady. Przed Świętami do listów doszły kartki świąteczne i tysiące podarków. Najbardziej biorą za serce, a niekiedy wyciskają łzy listy od uczniów szkół podstawowych oraz od weteranów. Jeśli ktoś siedzi na pustyni wśród piachu i wielbłądów, żar się leje z nieba, wkrótce mogą mu spadać na głowę bomby, zaczyna się siłą rzeczy zastanawiać po co to wszystko znosi - wówczas jeden wierszyk ucznia 4 czy 5 klasy potrafi wszystko dobrze poukładać w głowie.

Kazimierz Wodziński



nie interesuje. Mogą sobie oboje nocować w górach, jeśli o niego chodzi. To w sam raz coś dla takich jak oni. Człowiek z brodą coś powiedział kobiecie, wskazując na tył gospody, po czym już bez słowa powiódł osiołka w tym kierunku. Chłopiec, zaintrygowany, co też może mieć się za gospodą, podążył za nimi. Przystanął za węglem i ujrzał, jak mężczyzna wabi osiołka do wnętrza, jak się domyślał, tajni. Chłopiec poszedł za osobliwą grupą i zajrzał przez niedomknięte wrota. W stajence leżała zbrukana słoma, pełno było kur, owiec i wołów i panował smród, przywodzący mu na myśl ścieki usytuowane na bocznych ulicach w jego kraju. Poczłł mdłości. Mężczyzna zabrał się do usuwania warstwy najbardziej powalanej słomy, usiłując oczyścić na środku choćby skrawek miejsca. Beznadziejna robota, pomyślał chłopiec. Tamten zrobił, co mógł, a następnie podniósł kobietę z osiołka i ostrożnie posadził na słomie. Zostawił ją i poszedł na drugą stronę, gdzie stało koryto, z którego wół pił akurat wodę. Splótl dłonie, zanurzył w korycie i nabrawszy wody wrócił do kobiety.

Chłopiec zaczynał się już nudzić i chciał właśnie odejść, gdy kobieta pochylła się do przodu, aby napić się z rąk mężczyzny. Chusta osunęła się na ramiona i po raz pierwszy zobaczył jej twarz.

Znieruchomiał i wpil się w nią wzrokiem. Nigdy nie widział tak skończonego piękna. Skóra kobiety - odmiennie niż współplemieńców - była jak z alabastru, oczy pełne blasku, lecz najbardziej uderzyła chłopca jej niezwykła gracia i dostojność. Nigdy nie doznał uczucia tak nabożnej czci, nawet wówczas, gdy na spotkaniu senatu słuchał oracji Cezara Augusta.

Stał jakby śnił, lecz po chwili już wiedział, co uczynić. Przystąpił do drzwi, podszedł do kobiety, ukląkł przed nią i ofiarował jej kurczaka. Uśmiechnęła się, wówczas dał jej owoce granatu. Uśmiechnęła się ponownie. Wtedy złożył przed nią to, co jeszcze mu zostało. Milczała. Brodaty człowiek, który wracał z kolejną porcją wody, na widok młodego cudzoziemca upadł na kolana, rozlał

wodę i zakrył sobie twarz. Chłopiec pozostał przez pewien czas na klęczkach, potem wstał i poszedł wolno ku drzwiom. U progu odwrócił się, spojrzawszy jeszcze raz na twarz pięknej kobiety. Ona nadal milczała.

Młody Rzymianin zawahał się tylko ułamek sekundy i złożył jej pokłon.

Zmierzało, gdy wbiegł na krętą dróżkę wiodącą do domu, ale nie czuł lęku. Czuł natomiast, że zrobił coś dobrego, i że nic złego nie może mu się przytrafić. Spojrzawszy w niebo i zobaczywszy wprost nad głową pierwszą gwiazdę, tak silnie płonąca na wschodzie, że inne były niewidoczne. Ojciec mówił mu, że w różnych krajach świata widuje się inne gwiazdy, więc przestał sobie zaprzętać tym głowę, zaczął się natomiast niepokoić, czy zdąży do domu przed zapadnięciem nocy. Droga przed nim była teraz pusta i mógł iść szybko. Już miał niedaleko, kiedy pierwszy raz usłyszał śpiewy i krzyki. Odwrócił się błyskawicznie, żeby zobaczyć skąd nadciąga niebezpieczeństwo i popatrzył na wzgórze rozciągające się powyżej. Zrazu nie mógł zrozumieć, co się tam dzieje. Po chwili, gdy natężył wzrok, ujrzał z niedowierzaniem, jak na jednym z pastwisk pasterze skaczą, śpiewają, wykrzykują i klaszczą w dłonie. Zauważył, że wszystkie owce zgromadzone na noc wewnątrz ogrodzenia w rogu pastwiska, więc nic im nie groziło. Marcus mówił mu, że czasami pasterze w tej krainie robią w nocy wielki hałas, gdyż wierzą, że odstrasza to złe duchy. Jak można być tak głupim, pomyślał chłopiec, gdy wtem błyskawica przecięła niebo i oblała jaskrawym blaskiem pastwisko. Pasterze upadli na kolana i w milczeniu długo wpatrywali się w niebo, jakby bacznie nasłuchując. Po chwili wszystko utonęło w mroku.

Chłopiec puścił się pędem w stronę obozu, najszybciej jak potrafił. Chciał już być wewnątrz, usłyszec z ulgą, jak zamyka się za nim ciężka brama i zobaczyć, jak centurion zabezpiecza ją na noc potężnym kłosem. Biegłby tak bez wytchnienia, lecz nagle ujrzał coś, co kazało mu się zatrzymać w pół kroku. Ojciec uczył, że w obliczu niebezpieczeństwa

nie należy okazywać strachu. Chłopiec wstrzymał oddech, aby nikt przypadkiem nie pomyślał, że się boi. Czuł lęk, ale szedł śmiało do przodu, z postanowieniem, że przed nikim się nie cofnie. Widok jaki ujrzał sprawił go w osłupienie.

Na grzbietach trzech wielbłądów siedzieli trzej jeźdźcy, którzy spoglądali nań z góry. Pierwszy, odziany w złoto, w jednym ręku trzymał coś pod opończą. U boku zwiślał mu olbrzymi miecz w pochwie skrzającej się drogocennymi kamieniami; chłopiec nie wszystkie potrafiłby nazwać. Drugi, cały w bieli, przyciskał do piersi srebrną szkatułkę, trzeci, w purpurze, dzierżył dużą, drewnianą kasetę. Pierwszy, ten w złotych szatach, wznosił rękę i zwrócił się do chłopca w obecnej mowie, której ten nigdy nie słyszał, nawet w ustach swojego nauczyciela. Drugi przemówił po hebrajsku, co też na nic się nie zdało, trzeci zaś w innym jeszcze języku, również niezrozumiałym.

Chłopiec skrzyżował ręce na piersiach i powiedział im, kim jest, dokąd idzie i zapytał, gdzie zdążają. Mógł mieć tylko nadzieję, że jego cieniutki głosik nie zdradza przerażenia. Podróżny w złotej szacie odpowiedział pierwszy i spytał chłopca w jego ojczystym języku:

- Gdzie jest ten, który się narodził królem żydowskim? Ujrzelśmy jego gwiazdę na wschodzie i przybywamy pokłonić się mu.

- Król Herod mieszka...

- Nie szukamy króla Heroda, jest on bowiem tylko królem ziemskim, jako i my - przemówił drugi.

- Mówimy - rzekł trzeci - o Królu Królów i przychodzimy ofiarować mu mirrę, kadzidło i złoto.

- Nic mi nie wiadomo o Królu Królów - odrzekł chłopiec osmielony. - Uznaję tylko Cezara Augusta, imperatora całego znanego świata.

Podróżny w złotej szacie potrząsnął głową i, wskazując niebo, zapytał:

- Czy widzisz tę błyszczącą gwiazdę na wschodzie? Jak zwie się wioska, nad którą świeci?

Chłopiec spojrzawszy w górę i zalisto, w blasku gwiazdy wioskę wyraźniej było widać, niż za dnia.

- Przecież to tylko Betlejem -

powiedział ze śmiechem. - Tam nie znajdziecie żadnego Króla Królów.

- Nawet tam odnajdziemy go - rzekł drugi król, bo czyż arcykapłan żydowski nie obwieścił nam?

"I ty Bethlehem, ziemio Judzka! Z żadnej miary nie jesteś najpóźniejsze między książęty Judzkimi; albowiem z ciebie wyndzie wódz, który by rządził lud mój Izraelski!"

To niemożliwe - chłopiec niemal krzyczał. - Cezar August jest władcą Izraela i całego znanego świata.

Lecz trzech królowie nie zważając na jego słowa podążyli ku Betlejem.

Oszolomiony chłopiec wyruszył w drogę; miał już niedaleko. Niebo było smoliste czarne, ilekroć jednak obejrzał się na Betlejem, widniało jak na dłoni, skąpane w olśniewającym blasku. Zaczął znów biec, z ulgą witał wyłaniające się z mroku zarysy warowni. Dopadł wielkiej drewnianej bramy i zaczął głośno się dobijać. Centurion dzierżący obnażony miecz i płonąca pochodnię wyjrzał, aby sprawdzić, kto zakłóca mu nocną służbę. Gdy zobaczył chłopca, zmarszczył brwi.

- Twój ojciec jest bardzo zły. Wrócił o zachodzie słońca i właśnie zamierza wysłać żołnierzy na poszukiwania.

Chłopiec śmignął koło centuriona i popędził przez plac do domostwa rodziców. Zobaczył ojca, wydającego polecenia dowódcy straży. Obok stała zapłakana matka.

Ojciec odwrócił się na widok syna i krzyknął:

- Gdzie byłeś?

- W Betlejem.

- Tak, wiem, ale co cię opętało, żeby tak późno wracać? Czy ci nie mówiłem tysiące razy, żebyś nigdy po zmroku nie wólczył się po okolicy? Chodź ze mną natychmiast!

Chłopiec spojrzawszy żałośnie na matkę, która dalej płakała, choć nie bez uczucia ulgi, odwrócił się i poszedł za ojcem. Strażnik, którego mijal, mrugnął porozumiewawczo, lecz chłopiec wiedział, że teraz nie ma już ratunku. Ojciec zamasztył krokiem wszedł do swego pokoju i usiadł na obciążonym skórą zydlu przy stole. Nadeszła matka i cicho

stała u drzwi.

- Teraz powiesz mi dokładnie, gdzie byłeś, i dlaczego zajęło ci to tyle czasu. Pamiętaj, masz mówić prawdę.

Chłopiec stanął przed ojcem i opowiedział o wszystkim, co się wydarzyło. Jak poszedł do wioski i skrupulatnie zrobił zakupy, oszczędziwszy przy tym połowę pieniędzy, które dała mu matka. Jak w drodze powrotnej zobaczył brzemenną panią na osiołku, dla której nie było miejsca w gospodzie i ofiarował jej zakupioną żywność. Jak wykrzykiwali pasterze i bili się w piersi aż zapłonęło niebo wielką światłością, a wówczas upadli na kolana i trwali tak w milczeniu. Wreszcie jak spotkał trzech dostojnie odzianych mężów, którzy szukali Króla Królów.

Ojciec wpadł w jeszcze większy gniew.

- Co ty bredzisz? - krzyknął. Ejże, może widziałeś tego Króla Królów?

- Nie, nie widziałem - odparł obserwując ojca, który wstał i zaczął przemierzać pokój wielkimi krokami.

- A może dałoby się prościej wytłumaczyć, czemu twarz i ręce masz poplamione na czerwono sokiem granatu, co?

- Nie, ojciec. Kupiłem sobie jednego, ale przecież i tak zaoszczędziłem srebrnego denara.

Chłopiec podał matce monetę na dowód, że mówi prawdę. Ale widok srebrnego pieniążka jeszcze bardziej rozszpecił ojca. Zatrzymał się i spojrzawszy synowi w oczy.

- Wydałeś na siebie drugiego denara i teraz nie masz się czym wykazać.

- To nieprawda, ojciec. J...

- Dam ci jeszcze jedną szansę, ale tym razem musisz mi powiedzieć prawdę - rzekł ojciec i znów usiadł. - Jeśli skłamiesz, tak cię zbije, że popamiętasz na całe życie.

- Już powiedziałem prawdę, ojciec.

- Słuchaj synu uważnie. My, Rzymianie, wiadamy światem, bo nasze prawa i obyczaje są niezawodne i wypróbowane, i zawsze niewzruszenie opierały się na bezwzględnej prawdzie. Rzymianin nie kłamie

nigdy; to źródło naszej siły i słabości naszych nieprzyjaciół. Oto dlaczego my rządzący, inni zaś muszą nas słuchać, i dopóki tak będzie, imperium rzymskie nigdy nie upadnie. Czy rozumiesz moje słowa, synu?

- Tak, ojciec. Rozumiem.

- Zatem rozumiesz, dlaczego prawda jest koniecznością?

- Ale ja nie skłamałem, ojciec.

- To beznadziejne - rzucił gniewnie ojciec. - Trudno, nie ma innej rady.

Matka chciała stanąć w obronie syna, lecz wiedziała, że to na nic się nie zda. Ojciec podniósł się, zdjął skórzany pas i złożył go podwójnie, grubymi mosiężnymi guzami na zewnątrz. Następnie kazał się synowi pochylić. Chłopiec bez wahania posłuchał, ojciec zaś wznosił wysoko w górę skórzany pas i dzielił dźwięcko z całej siły. Chłopiec nie uchylił się ani nie jęknął, tylko matka odwróciła twarz i zapłakała. Ojciec wymierzył dwanaście uderzeń i kazał synowi iść do siebie. Chłopiec oddał się bez słowa. Matka poszła za nim i patrzyła, jak wchodzi po schodach. Następnie pospieszyła do kuchni i poszukała oliwy i maści, aby uśmierzyć ból syna. Ze słózkami w rękach weszła do jego pokoju. Już się położył. Usiadła obok i uniosła okrycie. Przewrócił się na brzuch, ona zaś sporządziła balsam. Delikatnie podniosła tunikę zważając, by go nie urazić. Pochyliła się i osłupiała.

Na ciele chłopca nie było najmniejszej skazy.

Musnęła lekko palcami nietkniętą skórę i przekonała się, że jest tak gładka, jakby przed chwilą wyszedł z kąpieli. Odwróciła go, lecz nigdzie nie znalazła śladu uderzeń. Prędko go okryła.

- Ani słowa ojcu. I na zawsze o tym zapomnij. Gdyby się dowiedział, wpadłby w jeszcze większą złość.

- Tak, matko.

Matka pochyliła się i zdmuchnęła świecę stojącą przy łóżku, pozbięrała niepotrzebne olejki i na palcach zbliżyła się do drzwi. U progu odwróciła się i stojąc w słabym odbłasku światła spojrzawszy na syna.

- Teraz wiem, że mówiłeś prawdę, Poncjuszku.

**Tłum.: DANUTA SEKALSA**

\*) Ewangelia św. Mateusza, rozdz. II, werset 6, tłum. ks. Wujek



## SIEDEM OZNAK UDANEGO ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIEGO



Na ogół wiemy, kiedy związek ludzi jest nieudany. Potocznie krążą jednak różne sprzeczne przekonania o tym, kiedy para jest szczęśliwa. Złaskza para żyjąca ze sobą wiele lat. Oto katalog cnót szczęśliwej pary opracowany przez współczesnych terapeutów rodzinnych:

### NIEZALEŻNOŚĆ

**Cnota pierwsza:** Zdrowy związek to związek dwojga niezależnych ludzi. Do tego paradoksalnego wniosku doszli niezależnie dr Paul Ammons z Uniwersytetu Georgia i dr Nick Stinnett dziekan Wydziału Studiów nad Rozwojem Człowieka i Rodziny z Uniwersytetu Nebraska. Szczęśliwe małżeństwo zależy, ich zdaniem, przede wszystkim od tego, że dwie jednostki o zupełnie odrębnych zainteresowaniach, kręgach towarzyskich, nadal zachowując odrębną identyfikację czują się świetnie razem. Im większa jest zależność jednej osoby od drugiej w sensie emocjonalnym i materialnym, tym mniejsza szansa na szczęśliwe małżeństwo.

Nie znaczy to wcale, że jeden partner nie troszczy się o drugiego, lekceważy jego zainteresowania, czy hobby. Przeciwnie, partnerzy są pełni entuzjazmu i poparcia wzajemnego dla swych spraw, ale nie biorą w nich udziału, nie tworzą wspólnego warsztatu pracy, czy rozrywki, który może powodować zatargi o podział ról, stopień uznania, odpowiedzialność czy udział w sukcesie.

### NATURALNA SZCZODROŚĆ

**Cnota druga:** Szczęśliwi w małżeństwie są ludzie szczodrzy, to jest ci, którym sprawia przyjemność dawanie, a nie jedynie branie. Osoby,

które nie oczekują nagrody. Osoby, które domagają się usług, każą uznawać swoje zasługi dla partnera, wykonują różne usługi w odruchu serca lub spotykają się z ich odrzuceniem, a także ci, którzy czerpią z powodu niedoceniania ich ofiarności mogą się spodziewać, że ich związek rozpadnie się lub będzie drogą przez mękę. Szczęśliwy związek poznajemy po tym, że oboje z partnerów odczuwają radość w oferowaniu pomocy drugiemu.

### ZYCIE SEKSUALNE NA WYSOKICH OBROTACH

**Cnota trzecia:** Badania porównawcze par szczęśliwych i nieszczęśliwych prowadzone przez Uniwersytet w Kentucky dowodzą, że im wyższe ma kobieta o sobie mniemanie, im bardziej czuje się przez partnera podziwiana i kochana, tym większą wykazuje chęć do stosunków seksualnych. Spadek atrakcyjności, krytycyzm małżonka, poniżanie, niszczenie dobrego obrazu samego siebie w kłótniach małżeńskich powoduje zanik aktywności seksualnej kobiety, która jest czynnikiem decydującym o liczbie zbliżeń. Pary szczęśliwe mają 3 razy częstsze stosunki seksualne od par nieszczęśliwych o analogicznym stażu.

### KONSTRUKTYWNA RÓŻNICA ZDAŃ

**Cnota czwarta:** Nieprawda, że pary, które się nie kłócą są szczęśliwe. Takich par nie ma. Istotne jest, czy obie strony mają równe prawa w inicjowaniu różnicy zdań i jak jest ona rozwiązywana. Osoby, które ze

strachu czy z obawy przed utratą partnera tłumią swe negatywne uczucia, wcześniej czy później doprowadzą do wybuchu. Ważne jest jak para rozwiązuje blache konflikty.

Oto przykład: Katarzyna i Piotr pracują w wyczerpujących zawodach. Przed świętami dużo nadgodzin. Katarzyna nieopatrznie obiecuje, że zrobi Piotrowi dobrą kolację. Przychodzi jednak z pracy nieprzytomna i z bólem głowy, pada na sofę i zasypia. Piotr wraca z pracy głodny. Domaga się posiłku. Marzył o ugotowanej przez Katarzynę kolacji. Jest sfrustrowany. Piotr wybucha stwierdzając, że sytuacja się powtarza. Mówi, że jest głodny i zły. Nie mówi jednak, że Katarzyna jest złą żoną i że o niego nie dba. Mówi wyłącznie o tym, jak czuje się sfrustrowany brakiem posiłku. Katarzyna jest również zła, ma poczucie winy, że czegoś nie zdołała zrobić, ale nie jest zmuszona odplerać ataków na siebie. W finale Piotr rozumie, że jego wymagania są w tym momencie nierealistyczne. Umawiają się, że będą jeść na mieście w trakcie krótkich okresów nadgodzin, ale w weekendy spróbują coś razem ugotować.

Przyczyną prawidłowego rozwiązania konfliktu jest szacunek, zaufanie i zdolność utrzymania reakcji na stres na kontrolowanym poziomie. Piotr wierzy, że Katarzyna chce o niego dbać. Katarzyna wierzy, że Piotr zrozumie, że prowadzenie domu w tym momencie jest ponad jej siły.

W nieszczęśliwych małżeństwach jeden z małżonków presją, zastraszeniem czy wyrzutami sumienia zmusza drugą osobę do wykonywania usług na jej rzecz, sam wykonując swoje usługi niechętnie, warunkowo, niedbale, ze złością i żalem.

### DOBRA KOMUNIKACJA

**Cnota piąta:** Dr Ruth Rice - terapeutka z Dallas twierdzi, że rozpoznaje szczęśliwy związek po totalnej uczciwości między partnerami i przyznaje, że zdarza się to niezmiernie rzadko.

"Wbrew temu, co radzą Ann Landers, czy Abby w swych rubrykach w popularnych gazetach, że lepiej nie mówić o swych słabościach, błędach i grzechach w małżeństwie zalecam całkowitą uczciwość".

W szczęśliwej parze partnerzy nie obawiają się kary czy odrzucenia w związku z grzechami przeszłości czy drobnymi wykroczeniami współwierności. Żona nie boi się powiedzieć mężowi, że sprawia jej przyjemność niewinny flirt z kolegą z pracy. Mąż, że wrócił późno, bo zatrzymała go rozmowa z koleżanką, a nie dlatego, że musiał dłużej pracować.

Dr Rice wie, że w pełni otwarta komunikacja jest bolesna i ryzykowna, ale na dłuższą metę cementuje związek. Nie tworzy dzielącej ludzi podejrzliwości, poczucia winy i narastającej agresji.

### ZAUFAŃIE

**Cnota szósta:** "Jeżeli ufasz swojemu partnerowi nie musisz go sprawdzać. Nie musisz być policjantem" - mówi dr Frankel. Partnerzy, którzy

prowadzą niezależne życie, zmuszeni są do samotnego podróżowania, długotrwałych i bliskich kontaktów zawodowych z osobami płci przeciwnej, mają znacznie większą szansę na stosunki pozamałżeńskie.

Odbudowanie zaufania jest jednym z najważniejszych i najtrudniejszych do osiągnięcia przez małżeństwo zadań. Partner, który zawiędzie zaufanie po raz drugi nie ma już szansy na szczęśliwy związek. Może to być związek trwały, wieloletni, przynoszący korzyści materialne, z pozoru udany, ale faktycznie nie dający poczucia zadowolenia obu stronom.

Dr Avodah K. Ofit, profesor z Cornell University Medical College prowadziła badania nad okolicznościami prowadzącymi do małżeńskiej zdrady. Zauważył, że ma ona wbrew obiegowym opiniom mniej do czynienia ze spadkiem wzajemnej atrakcyjności partnerów, lecz ze zdolnością do znoszenia stresu związanego z nowymi zadaniami, czy stratami.

### WSPÓLNE PLANOWANIE PRZYSZŁOŚCI

**Cnota siódma:** W udanym związku życiowe decyzje podejmowane są wspólnie z uwzględnieniem potrzeb i racji obu partnerów i poprzez wypracowanie kompromisu. Peggy Sherr terapeutka rodzinna z Oregon twierdzi, że jest z tym zwią-

zana zdolność do stałego potwierdzania wolności naszego wyboru, życia z wybraną osobą. Każdy dzień, każdy nowy plan potwierdza, że nasz wybór jest właściwy. Jeśli czujemy się niewolnikami naszych dawnych zobowiązań przestajemy być szczęśliwi w związku.

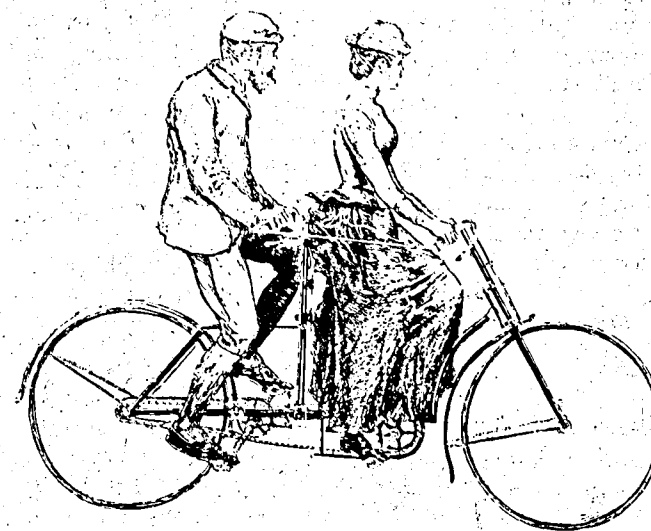
Szczęśliwe małżeństwa wykonują różne działania rodzinne razem. Nie dlatego, że muszą lub że tak wypada, lecz dlatego, że chcą być razem i że chcenie to wynika z głębokiego przekonania.

Podsumowując, szczęśliwe pary tworzą niezależne, równouprawne jednostki, które znajdują prawdziwe zadowolenie we wzajemnym obcowaniu ze sobą, porozumiewaniu się, rozwiązywaniu konfliktów i błędów. Szczęśliwy jest związek dwóch silnych psychicznie, ale nie dążących do dominacji osób.

Oczywiście każdy związek zmienia się w czasie, o czym wiedzieli już starożytni. Jest na ten temat naprawdę ciekawa teoria. Ale o tym za 2 tygodnie, po świątecznej przerwie.

**UWAGA!** Święta sprzyjają awanturom tam, gdzie związek się sypie. Trzymajmy nerwy na wodzy. Spróbujmy techniki kłótni konstruktywnej bez wzajemnego oskarżania. Święta to nadspodziewana porcja wolnego czasu. Frustracji niechże się czymś zajmą konstruktywnym, co i sobie polecam.

**PEDANCIAK**



**POZIOMO:**

- 1 Część sztuki teatralnej, po której zapada kurtyna i zmieniają się dekoracje
- 6 Utwór anonimowy, krytykujący i ośmieszający
- 10 Stadium rozwojowe wielu zwierząt
- 11 Brytyjska rasa owiec lub tkanina ubraniowa
- 12 Zajęcie stanowiska na inne określone działanie
- 13 Pierwiastek chemiczny, trucizna
- 14 Napój alkoholowy
- 15 Zuchwalec, impertynent
- 18 Przejście na wyższe stanowisko
- 21 Owoc południowy
- 24 Koncepcja
- 25 Napis na kopercie
- 26 Uczucie przygnębienia
- 27 Uskrzydłona naga postać dziecięc w sztukach plastycznych
- 31 Podstawowy składnik czekolady
- 34 Dawniej - rozwiązanie, skasowanie
- 37 Imię Żydówki, znane z "Wesela" Wyspiańskiego
- 38 Szloch, płacz
- 39 Polski taniec korowodowy
- 40 Pochwała stanowiąca wyróżnienie
- 41 Do zamków i kłodek
- 42 Na bucie jeźdźca
- 43 Wymierzony odcinek toru

**PIONOWO:**

- 1 Uporczywie przesładująca myśl, natręctwo
- 2 Ryba bałtycka z rodziny lososowatych
- 3 Miejsce najstarszych greckich igrzysk sportowych
- 4 Budowla ogrodowa
- 5 Nacisk, zmuszanie
- 6 Masyw górski w Grecji, siedziba muz i Apollina
- 7 Tytuł, godność
- 8 Maciora
- 9 Bita droga, gościniec
- 16 Przeszarżałe określenie podwórca gospodarskiego, stodoły, klepiska
- 17 Trafił
- 19 Piaszczyste wzniesienie usypane przez wiatr
- 20 Niemówiąca kobieta
- 22 Boginka o postaci pięknej dziewczyny

- 23 W parze z igłą
- 28 Protektor artystów, pisarzy, uczonych
- 29 Zakład uboju zwierząt
- 30 Cienkie, kruche, niesłodzone ciasteczko
- 31 Manna
- 32 Legendarny założyciel Krakowa
- 33 W mazdeizmie - bóg dobra i światła, walczący z Arymanem, bogiem zła i ciemności
- 34 Nabycie
- 35 Oddanie salw artyleryjskich
- 36 Muzyczne określenie śpiewu, melodii

**BRYDŻ NR 123  
ZADANIE**

A 9 8 7 4                      6 5 2  
D 3                                      W 5 2  
7 2                                      A K D 3  
A K D 3                                7 4 2

Jak **W** powinien rozgrywać 4 pikę, po ataku waletem karo?

**ROZWIĄZANIE**

Jeśli już **N** nie trafił kładącego ataku w

kier, trzeba pomyśleć o wygranu kontraktu.  
Przed wszystkim należało zrzucić jedno kier na trzecie karo. Przeciwnicy dodadzą trzy razy do koloru. Jednak to nie wystarczy jeszcze do wygrania kontraktu. Trzeba przebić jedno trefl, gdyby trefle nie podzieliły się 3:3.  
Innym sposobem jest zrzucenie kiera na trzecie karo, oddaje się wtedy lewą atutową, aby potem ściągnąć asa pik i grać trefle z góry. Jeśli **N**, mający na ręku: K D 10 K 10 8 4. W 10 8 5 10 8, utrzyma się dziesiątka pik, zgra króla

**Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru**

**POZIOMO:** faryzeusz, zydeł, album, fason, klaun, ideał, czerwotka, liana, setka, ostatek, klosz, miano, skorupa, smrek, wagon, oburzenie, bąbel, serso, złoże, Tatar, lasek, zdarzenie.  
**PIONOWO:** szakał, zdrada, flanca, refleks, zasuwka, uznanie, zawias, obiekt, omyłka, islam, nosze, elita, konto, kruszka, rozkosz, pantleon, sobota, robota, kolarz, wesele, girlsa, nioska.

kier i wyjdzie w karo, a **S** podłoży waleta atutowego, to już nie będzie można wziąć dziesiątku lew.

Uniknięciem takiej sytuacji jest przed zrzuceniem kiera na trzecie karo, wyjście w czwarte karo zrzucając z ręki drugiego kiera. **N** utrzymuje się wtedy dziesiątka, po czym gra w kiera. Rozgrywający przebijają, oddaje lewą pikową, dochodzi z powrotem do ręki przebitką kierową, ściąga asa pik i gra ostatnią figurę trefli. **N** przebijają, lecz to już ostatnia lewa obro-  
**DAMA PIK**

**ŚWIĘTA I ZDROWIE**

Po szaleńczym okresie długich przygotowań, zakupów, wyboru prezentów, wyszukanych świątecznych potraw, rozpoczynamy kolejne święta Bożego Narodzenia. Niestety Święta przemijają szybko, nawet jeśli tydzień między Świętami a Nowym Rokiem jest też wolny od pracy. Celebrując to piękne Święto Bożego Narodzenia często nadwyreżamy swoje żołądki i zdrowie. Nic więc dziwnego, że w styczniu jest największej postawień zmiany diety i chęci poprawy zdrowia. Boże Narodzenie nie miałooby swojego uroku bez tych tradycyjnych, a niestety ciężkich potraw. Raz w roku możemy sobie pozwolić na pewne odstępstwa. Podziel się z państwem kilkoma wskazówkami, które pomogą nam spędzić Święta zdrowiej, a jednocześnie bez rezygnacji z przyjemności.

1. Jedzenie świąteczne jest przeladowane głównie różnego rodzaju potrawami mięsnymi i słodkimi, natomiast zbyt mało jemy owoców i jarzyn. Pamiętajmy więc o przygotowaniu różnych lekkich sałatek. Sałatka z majonezem jest zbyt ciężka.

2. Dodajmy do potraw przypraw ziołowych, bowiem ułatwiają one trawienie. Tak na przykład: majeranek do schabu, kminek do kapusty i pierogów z kapustą, bazylię i tymianek do sosów i sałatek.

3. Zmniejszmy ilość tłuszczu dodawanego do potraw. Ilość cukru możemy ograniczyć o 1/3 przygotowując ciasta i desery. W moim domu przygotowujemy ciasta nawet z połową ilości cukru podaną w przepisie. Takie ciasta są nadal wystarczająco słodkie, i jak twierdzą nasi goście, są bardzo smaczne.

4. Przygotujmy kompot z suszonych owoców takich jak figi, śliwki i rodzynki, który zapobiega zaparciom.

5. Świeże, surowe owoce jedzmy 15 - 60 minut przed posiłkami, będziemy wtedy lepiej trawić, unikniemy też niepożądanych objawów ze strony przewodu pokarmowego.

6. Jeśli pijemy alkohol, to nigdy na "pusty żołądek". Zjedzenie przedtem jakiegos posiłku da nam lepszą tolerancję na wypicie alkoholu. W przypadku gdy jest niemożliwe zjedzenie przedtem solidnego posiłku, to przynajmniej kawałek chleba, krakersy, lub jakikolwiek pokarm zawierający białko (ryba, tofu, ser) na 15 min. przed "drinkiem" jest konieczny.

Witaminy, takie jak witamina C, B complex, witamina B6 dodatkowo pomagają złagodzić złe skutki nadużycia alkoholu.

7. Jeśli problemem są zaparcia, należy unikać słodkich napojów gazowanych, które potęgują ten stan. Zalecana jest club soda z niewielką ilością soku z cytryny, dająca pewne rozluźnienie mięśniówki jelit.

8. Pół godziny do 60 minut po obfitym posiłku można wziąć 1/4 - 1/2 łyżeczki proszku acidophilus na 1:2 szklankę wody. Nie jeść potem przynajmniej 30 - 60 minut. To uspokoi nasz przewód pokarmowy i pomoże trawieniu.

9. Przy ciężkich potrawach mięsnych, wysokobiałkowych posiłkach dobrze jest podać sok lekko kwaśne takie jak pomidorowy, grejfrutowy, papaya, żurawinowy, lub ananasowy. Także herbata miętowa 30 - 60 minut po posiłku pomoże przy trawieniu.

10. Desery najlepiej jeść 1 - 2 godzin po skończonym posiłku. Po wstaniu od stołu, po sutyim obiedzie wskazane jest pójść na 15 - 30 minutowy spacer.

Zwracając uwagę na takie zdrowotne zalecenia będziemy mogli spędzić Święta znacznie przyjemniej i wkroczyć w Nowy Rok z lepszym optymizmem.

*Wszystkim Czytelnikom ECHA zdrowia i miłych, relaksujących Świąt, a także spełnienia wszystkich osobistych planów i marzeń w Nowym Roku 1991 życzę w imieniu swoim i całego zespołu Bloor Naturopathic Clinic.*

*Pragnę również podziękować za przystane życzenia od Czytelników i moich Pacjentów.*

*Równie zdrowych i wesołych Świąt życzę Grażynie Farmus i całemu zespołowi ECHA, pani Jadwidze Gierowej, dziękując za współpracę na łamach ECHA i programu radiowego pani JADWIGI*

**WESOŁYCH ŚWIAT!**

**Dr. LIDIA DOBOSZ**

**534-0050**

## IMIGRACJA

**Pytanie:** Czy nowe przepisy imigracyjne, które wchodzi w życie 1 stycznia 1991 r. pozwolą mi na pozostanie na stałe w Kanadzie? Mam 22 lata, rodzice moi dopiero dostali stały pobyt. Moja wiza turystyczna kończy się 31 stycznia 1991 r.

**Odpowiedź:** Nie powiedział pan czy jest pan żonaty czy nie. Jeśli jest pan żonaty, rodzice nie mogą pana sponsorować w tzw. "Family Class". Jeśli pan jest "wolny", rodzice mogą pana sponsorować, ALE - 1) sponsorstwo musi być złożone PRZED 31.12.90; 2) biuro imigracyjne raczej nie pozwoli na to, żeby pan został w Kanadzie w czasie załatwiania formalności. Jeśli nie ma "humanitarnych" powodów na pozostanie w Ka-

nadzie, będzie Pan musiał opuścić Kanadę, wrócić do Polski (albo do jakiegos innego kraju), i tam czekać na wizę imigracyjną.

**Jeśli jest pan "wolny", to panu nie pomoże po 1 stycznia. Musi pan być i "wolny" i nie starszy niż 19 lat (chyba, że pan potrafi udowodnić, że jest pan jeszcze totalnie "zależny" od rodziców).**

**Pytanie:** Ameryka niedawno otworzyła swoje drzwi i jest teraz łatwiej tam się dostać, jeśli się ma dobry fach. Czy Kanada też otworzy swoje drzwi i pozwoli większej liczbie Polaków emigrować do Kanady?

**Odpowiedź:** Minister Imigracji Barbara McDougall, ogłosiła zwiększoną ilość przewidzianej emigracji

do Kanady przez następne 5 lat. Jak to będzie wyglądało w rzeczywistości, nikt nie wie. Jeśli panu chodzi o tych, którzy starają się jeszcze o azyl w Kanadzie - to odpowiedź jest: nie. Nigdzie nie było ogłoszone, że nowi emigranci zostaną wybrani z tej grupy ludzi. Wręcz odwrotnie. Pani Minister powiedziała, że do końca września 1991 r. WSZYSTKIE te osoby będą "załatwione" (albo pozytywnie albo negatywnie). Pozytywnie znaczy, że dostaną pozwolenie na pobyt stały. Negatywnie oznacza, że będą musieli wrócić do Polski i starać się o emigrację inną drogą.

**HANIA SOKOLSKA**  
766-4779

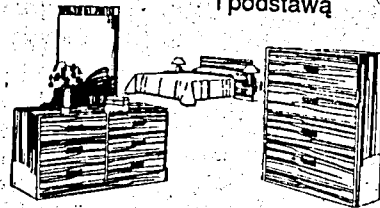
SKLEP, KTÓRY WARTO ODWIEDZIĆ!

# ALMAR FURNITURE

2879 A Lakeshore Blvd. W., Toronto, Ontario M8V 1J1  
2 BLOCKS EAST OF ISLINGTON. TEL. 251 - 3251

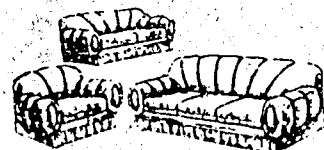
CO TYDZIEŃ  
WYPRZEDAŻ

9-częściowo sypialnia  
wraz z pełnym materacem  
i podstawą



\$ 699.00

Komplet wypoczynkowy do salonu  
w różnych deseniach i kolorach -  
sofa, kanapa, fotel - TYLKO



\$ 699.00

MEBLE ZA BEZCEN  
W DUŻYM WYBORZE!

Lóżko : podstawa i materac - TYLKO  
pojedyncze: \$ 149.00  
podwójne: \$ 169.00  
Queen: \$ 199.00



3 stoliki do salonu \$ 399.00  
Szafki kuchenne \$ 179.00  
Biuorka uczniowskie \$ 99.00  
Meblóścianki (3 szt.) \$ 299.00

STOŁOWY NA START!



stół i 4 krzesła - kosztuje \$ 259.00  
U NAS - \$ 179.00



SZAFY

Kosztuje \$ 399.00

U NAS  
\$ 299.00

20 grudnia, CZWARTEK  
Bogumiła, Dominika, Juliana,  
Juliusza, Teofila, Zefiryna  
21 grudnia, PIĄTEK  
POCZĄTEK KALENDARZOWEJ  
ZIMY

Balbina, Jana, Natalii, Piotra,  
Tomasza  
22 grudnia, SOBOTA  
Dragomira, Flawiana, Franciszka,  
Gryzeldy, Honoraty, Kseni, Zenona  
23 grudnia, NIEDZIELA  
Dagoberta, Jana, Sławomira,  
Wiktorii

24 grudnia, PONIEDZIAŁEK  
WIGILIA  
Adama, Ewy, Adeli, Eweliny,  
Irminy, Zenobiusza  
25 grudnia, WTOREK

BOŻE NARODZENIE  
Anastazji, Zenobii  
26 grudnia, ŚRODA

DRUGI DZIEŃ ŚWIAT  
BOXING DAY

Dionizego, Szczepana  
27 grudnia, CZWARTEK  
Cezarego, Ewangelisty, Jana Apos-  
tola, Teodora, Zanety  
28 grudnia, PIĄTEK  
Armina, Teofila, Godzysława  
29 grudnia, SOBOTA  
Aspazji, Dawida, Dominika,  
Tomasza

30 grudnia, NIEDZIELA  
Edwina, Eugeniusza, Irminy,  
Katarzyny, Marcell, Seweryna  
31 grudnia, PONIEDZIAŁEK

SYLWESTER  
Hermesa, Katarzyny, Melanii,  
Sylwestra  
1 stycznia, WTOREK

NOWY ROK 1991  
Mieczysława, Mieszka,  
Konkordiusza, Odyseusza  
2 stycznia, ŚRODA  
Bazylego, Grzegorza, Izidora,  
Makorego, Odila

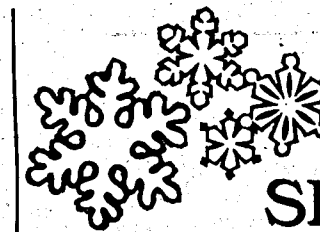
### 2 RADY

Jak się pozbyć zapachu ryby po świątecznym karpiu, czy śledziu na naczyniach?

Do wody w zmywarce lub zlewie, w którym myjemy naczynia dodajemy łyżkę octu, lub amoniaku.

Wieczne ciastka i pierniczki? Do szczelnego pojemnika z ciastkami wkładamy kromkę chleba. Chleb zmieniamy co drugi dzień.

Teresa Mirecka M.D.  
SKIN CARE CLINIC  
2155 Cawthra Rd.  
Mississauga, Ont. L5A 2W6  
TEL. 949-8461



## SKÓRA ZIMĄ

Zima zjawia się nawet po tak długiej i zmiennej jesieni jak tegoroczna. Jesienią wędną rośliny, wędnie także i nasza skóra, jeżeli nie zadamy o nią należycie.

Chłody, nadmierna wilgoć, wiatry i przymrozki powodują, że skóra ma skłonność do pierzchnięcia, wysychania, łuszczenia, itp. Warto więc należycie o nią dbać, a efekty naszego wysiłku będą widoczne w postaci ładnego wyglądu przez cały nadchodzący sezon. Należy unikać mydeł, zastępując je odpowiednimi dla rodzaju cery mleczkami czy kremami do zmywania. Tylko osoby młode ze skórą łojotokową i skłonnością do trądzika powinny myć twarz specjalnym mydłem leczniczym. Szczególnie troskliwie należy traktować twarz po powrocie z pracy lub przed udaniem się na spoczynek. Mleczka usuwają kurz, a przy okazji pozostałości kosmetyków. Zmywając twarz proszę nie zapominać o szyi. Po zmyciu mleczkiem zawsze spłukujemy twarz lekko wodą, po czym nawilżamy odpowiednim dla skóry tonikiem. Osuszamy twarz i wklepujemy dobry regenerujący lub odżywczy krem. Na rynku jest sporo różnych kremów, tańszych, droższych, mniej lub więcej reklamowanych. Jest to duży wybór, w której łatwo można się pogubić lub po prostu zostać oszukany przez nieuczciwych sprzedawców. Dobrej kremu, toniku czy maseczki może dokonać jedynie doświadczona kosmetyczka lub kosmetolog.

W nowoczesnej kosmetyce nie używa się kremów na ciężkich, tłustych bazach. Stosuje się natomiast kremy zawierające różnego rodzaju "kompleksy", czyli aktywne substancje mające właściwości odnowy komórek uszkodzonych działaniem światła słonecznego, negatywnych

czynników środowiska czy procesem starzenia się skóry. Ważne jest stosowanie kremów ochronnych przez osoby uprawiające sporty zimowe. Zimą używamy nieco "tłuszcjszych" niż latem pomadek do ust. Często pod zwykłą pomadkę nakładamy cienką warstwę tzw. pomadki ochronnej. Przynajmniej raz w tygodniu stosujemy maseczkę odżywcza. Nikt nie ma czasu na przyrządzanie maseczek w domu. Są świetne gotowe maseczki wygodne i proste w użyciu.

Bardzo dobrze robi skórze przemywanie niegazowaną wodą mineralną np. "Evian". Dbając o twarz zimą nie zapominajmy o rękach. Po każdym myciu dobrym gatunkowo nawilżającym mydłem nacieramy odrobiną odżywczego kremu i nosimy rękawiczki. Znakomitą formą poprawienia wyglądu skóry są zabiegi oczyszczająco-regenerujące. Kto nie ma czasu ani wielkiej ochoty na poświęcenie większej uwagi pielęgnacji skóry zimą, niech przynajmniej pamięta o witaminach aplikowanych doustnie, najlepiej w postaci świeżych owoców i warzyw bogatych w witaminy A i C.

Przebywanie na świeżym powietrzu w zimie jest nieodzowne, zyska na tym nie tylko uroda, ale i zdrowie.

**DR TERESA MIRECKA**  
Kosmetolog



## Horoskop świąteczny 20 grudnia - 2 stycznia

**BARAN:** 21 marca - 20 kwietnia  
Zapłatałeś się w labiryncie uczuć i doznań. Wyzwolić się z konwenansu i postępować po swojemu - oto jest cel wszelkich kroków naprzód. Pracy huk. Zarobek niezły, aczkolwiek nieadekwatny do włożonego trudu. Serce drgnie i może zacznie dla kogoś bić mocniej. Znak serdeczny - Strzelec, unikaj Panny. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.

**BYK:** 21 kwietnia - 21 maja  
Marzeń nie zmienia się w rzeczywistość tak łatwo jak Ci się wydaje. Tarapaty finansowe, kłopoty rodzinne. Odchodzi ktoś Ci zyciowy, znający Cię bardzo dobrze. Niemożność doprowadzenia decyzji do końca prowadzi do stresów, staraj się zwalczać własną labilność. Znak przyjaźliwy - Ryby, unikaj Bliźnięt. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 7.

**BLIŹNIĘTA:** 22 maja - 21 czerwca  
Oczekiwanie na cud sprawiedliwości i praworządności w środowisku przedłuża się. To źle wpływa na Twoje zdrowie i samopoczucie. Rzuć te troski i nadzieje w diabły, otrząśnij się z odrętwienia intelektualnego i zabierz się do roboty, jak dawniej. Uczucia uregulowane. Podróż choć krótka i niedaleka, radosna i pełna niespodzianek. Znak miły - Rak, unikaj Lwa. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 9.

**RAK:** 22 czerwca - 22 lipca  
Gnębą Cię różne choroby. Nie poddawaj się. Przecież nigdy nie może być tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. W rodzinie spokój i sielanka. W środowisku zawodowym kłębowski. Wybrnieś swobodnie ze wszystkich opaków. Skieruj całą energię na pokazanie swej sily, wytrwałości i wszechogarniającego optymizmu. Znak szczery - Panna, unikaj Raka. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 5.

**LEW:** 23 lipca - 23 sierpnia  
Po ciągłych uleganiach wymogom kariery odetchniesz z ulgą. Kroń Ci się daleka podróż i długa nieobecność. Zdrowie dopisze, nie ustana jednakowoż dolegliwości materialne. W uczuciach natomiast burza i to nagła, ale zakończona tęczą. Znak wspierający - Koziorożec, unikaj Barana. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 3.

**PANNA:** 24 sierpnia - 22 września  
Historia lubi się powtarzać, znów mozesz, ale nie musisz, zapłacić się w niebezpieczny romans. W rodzinie rozterki i niepokoje, zupełnie zbyteczne, ale uporczywe jak powracająca fala. Sytuacja materialna niezmiennie na wysokim diapazonie. Spotkania z bardzo interesującymi ludźmi. Znak miły - Wodnik, unikaj Barana. Dzień miły - wtorek, liczba - 6.

**WAGA:** 23 września - 23 października  
Zadne otumanienia nie są w stanie przesłonić Ci rzeczywistości. Ciężka ona jak szabla i pełna dolegliwości uczuciowych i materialnych. W środowisku zawodowym wcale niezłudny blask sukcesu, stąd materialna hossa. Nie przeceniaj jednak uśmiechu losu. Ostrożność jest duszą gry. Znak miły - Waga, unikaj Skorpiona. Dzień ważny - niedziela, liczba szczęśliwa - 3.

**SKORPION:** 24 październ. - 22 listopada  
Złościsz się niepotrzebnie; życie jest takie jakie jest i tak trzeba je brać. W środowisku zawodowym - zawirowanie. Wreszcie Cię docenią, ale to już po czasie; nie jest Ci to już teraz potrzebne. W rodzinie dużo szczęścia i mnóstwo radości. Sytuacja materialna w normie, czasem nawet lepsza niż by się było można spodziewać. Znak miły - Byk, unikaj Ryb. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 4.

**STRZELEC:** 23 listopada - 21 grudnia  
Przed Tobą szerokie horyzonty i wielka kariera. Strzeż się zawistnych, a i sam nie top innych, z przyrodzoną jakby bezwzględnością, gdyż każdy gwałt odciska się gwałtem. Powoli, lecz konsekwentnie, slalomem raczej niż susem zdążaj do obranego celu. Znak sprzyjający - Waga, unikaj Lwa. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 8.

**KOZIOROŻEC:** 22 grudnia - 20 stycznia  
Znów podróż i znów prawie egzotyczna. Dużo wrażeń, a i trochę pieniędzy. Uczucia w rozterce. Chciałoby się je trzymać na wodzy, lecz one wyrwyją się raz po raz w różne zgola strony. Stabilizacja w tej akurat dziedzinie raczej obecnie mało możliwa. Awans zawodowy i materialny. Powrót do dawnych układów. Znak miły - Bliźnięta, unikaj Raka. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 7.

**WODNIK:** 21 stycznia - 18 lutego  
Czas wylamywania się z ogólnie przyjętych kanonów postępowania wobec otoczenia, środowiska zawodowego i samego siebie. Względności: zdrowotne, finansowe i rodzinne. Najważniejsze: strachów się nie bać, a z dołków wyrzebywać się w przyspieszonym tempie. Znak kochający - Wodnik, unikaj Lwa. Dzień miły - poniedziałek, liczba - 3.

**RYBY:** 19 lutego - 20 marca  
Wszelkie zamiary i marzenia psu na budę się zdadzą. Dostatek materialny możliwy, choć do stanu sytości jeszcze daleko, więc na razie przedłuż nad forszę szczęście rodzinne. Zdrowie na płatkę z plussem. Znak, który wielbi bez zastrzeżeń - Lew, unikaj Koziorożca. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 9.

## ECHO POLECA

• "The Nutcracker", czyli "Dziadek do orzechów" w wykonaniu The National Ballet of Canada od 18 do 30 grudnia w O'Keefe Centre, Front i Yonge, tel. 872-2262.

• Wystawa XVII-wiecznego włoskiego malarstwa barokowego w Art Gallery of Ontario (317 Dundas St.W., tel. 977-0414). Od 19 grudnia.

• "Legendary Ladies" poświęcona Ethel Merman, Barbarze Streisand i innym wspaniałym kobietom, które przeszły lub przejdą do historii. Do 23 grudnia w Leah Posluns Theatre, 4588 Bathurst St., tel. 630-6752).

• Sylwester na świeżym powietrzu proponuje York Quay Centre (235 Queen's Quay W., tel. 973-4000). W programie: jazda na łyżwach, do tańca będzie grała prawdziwa orkiestra.

### ECHO POLECA DZIECIOM:

• Shari Lewis i Lamb Chop są specjalnymi gośćmi Toronto Symphony na corocznym bożonarodzeniowym koncercie dla całej rodziny. Od 20 do 22 grudnia w Roy Thomson Hall, 60 Simcoe St., tel. 593-4828.

• Wystawa fotografii Herba Rittsa do 31 stycznia w Jane Corkin Gallery, 179 John St., tel. 979-1980.

• Noworoczne spotkanie z Gubernatorem Lincolnem Alexandrem. 1 stycznia w Legislative Building, College i Queen's Park, tel. 965-2005.

### ECHO POLECA DZIECIOM:

• Tylko do 30 grudnia "Christmas Carol" na deskach Young People's Theatre (165 Froht St.E., tel. 864-9732).

• Puzzles and Plum Pudding to tytuł wystawy puzzli historycznych, współczesnych, spokrewnionych z nauką układanek. Do 6 stycznia w Ontario Science Centre, 770 Don Mills, Rd., tel. 429-0193.

• Lampoon Puppettheatre na deskach Poor Alex Theatre, 296 Brunswick Ave., tel. 967-7620. Od 27 grudnia do 6 stycznia.

NINA GEYSZTOR-ZAWIRSKA



## HERBATO, TY MOJA HERBATO...



ciąg dalszy  
z poprzedniego numeru

Czyżby przecucie? Męża nie było w domu!!! To zawsze ja wracałam później. Nie wiem co mi nakazało się nie rozbierać. Siedziałam w salonie, piłam gorącą herbatę i czekałam na telefon. Od kogokolwiek, byle nie z kostnicy. Telefon odezwał się o 3.30 rano. Dzwonił posterunek policji na Paddington Green. Że mają mojego męża. Że jest pijany. Że po pijaku prowadził wóz i że o 9 rano stanie przed marsowym obliczem pana sędziego. Zapytałam czy wolno tam przyjechać. Sierżant powiedział, że proszę bardzo, że nawet im się przydam, gdyż wielu istotnych szczegółów nie mógł od męża uzyskać. Jadąc na policję dziwiłam się, że mnie tym razem nie zatrzymują. Trasę, normalnie półgodzinną, odwałam w 18 minut. Czerwone światła zmieniały się magicznie na zielone, nawet jeśli tylko w mojej błędnej, niewyspanej i skolataniej głowie. Rozważałam możliwość zadzwonienia naszego adwokata, a w życiu prywatnym bliskiego przyjaciela, ale spojrzawszy na zegarek pojęłam, że jeśli zadzwonię o tej porze, to nie tylko za jednym zamachem stracę adwokata, ale co ważniejsze, wspaniałego przyjaciela.

Nie mogłam jednak pojąć, co mój mąż mógł robić, nad ranem, w dzielnicy Paddington. Jest to jedna z bardziej zakazanych dzielnic Londynu, znana z nożowników, prostytutek, narkotyków etc. Absolutne dno. Skąd mój mąż w tej dzielnicy? Przecież.... no, nie. To niemożliwe. Sierżant był bardzo miły. Współczujący. Kazał podać mi herbatę. Tfu, już teraz wiem, dlaczego ludzie z

więzienia uciekają. Wylałam ją dyskretnie do dużej donicy i mam nadzieję, że w niej dogorywająca roślinna nie wykiłtowała z tego powodu w trybie przeze mnie przyspieszonym. Zapytałam co się właściwie stało. Ano, nic specjalnego. Patrol zauważył, że elegancki Rover jedzie z zygakiem, więc zaczęli go gonić. Rover wjechał na autostradę pod prąd i odstawił fenomenalnie koronkową robotę, lawirując pomiędzy wozami jadącymi w przeciwnym kierunku i do tego z szybkością 150 mil na godzinę, czyli 240 km (dozwolona szybkość 70 mil). Dobrze, że o tej porze ruch bywa mocno zmniejszony, inaczej byłyby jatki. A kiedy go w końcu dopadli, ale nie bez pomocy dwóch innych patroli wezwanych przez radio, i kazali wyjść z wozu, osunął się w ręce najbliższej stojącego policjanta, bełkocząc z rozbrajającym uśmiechem, że jest już bardzo zmęczony, jechał to by jeszcze mógł, ale stać. Co to, to już nie! Sierżant powiedział, że krew i mocz poszły już do analizy i oddał mi "naszą dołę", czyli dwie małe próbkowki, w razie gdyby nasz adwokat chciał kwestionować ich wyniki. Nawet usłudźnie mnie pouczył, abym po powrocie do domu włożyła je do lodówki. Zapytałam, czy wolno się z nim kontaktować. Sierżant powiedział: "proszę bardzo, co się stało to się i tak nie odstanie" i usłudźnie podał papier. Napisałam po polsku, wielkimi kulfonami: NIE PRZYZNAWAJ SIĘ DO NICZEGO. PROŚ O ODROCZENIE. MOBILIZUJĘ TOMA. (Naszego adwokata). Sierżant osobiście zaniósł kartkę do celi i po chwili wrócił mówiąc, że mąż mnie pozdrawia i prosi abym się nie denerwowała. Spytałam czy przeczytał kartkę. Sierżant

kiwnął głową. A czy on myśli, że mąż jest na tyle przytomny aby pojąć jej treść? Chyba tak, mówi sierżant, ale kto to tam pijaka wie. Za jedno może mi tylko zagwarantować. Że mój mąż do końca życia tej celi ani swoich przygodnych współtowarzyszy nigdy nie zapomni. Dodał, że nie ma sensu abym tutaj dłużej siedziała, żebym wróciła do domu, a rano przyjechała taksówką, bo ktoś musi przecież zabrać wóz z policyjnego parkingu i że tym kłosem na pewno nie będzie mój mąż. Pojechać - pojechałam, ale o spaniu mowy nie było. Po następnych, nie wiem ilu tam filiżankach herbaty, wykapałam się, przebrałam i zaczęłam objeżdżać wszystkie filie naszego banku. Ówczesne "forsomaty" wypluwały z siebie tylko 100 funtów jednorazowo, a ja potrzebowałam co najmniej 1000, gdyż nie słyszałam jeszcze, aby komuś wymierzono niższą grzywnę. Niewyspana, zdenerwowana i umęczona pojechałam, w końcu, taksówką do sądu.

Sąd ten był najniższej instancji "szczekanka". Bez sędziów w peruce, bez adwokatów w todze i bez 12 sprawiedliwych mężów (a dlaczego nie żon - wyje moja emancypowana dusza?). Ot, był sędzia w cywilu, jacyś dwaj faceci, nieodzowna protokółantka ze swoją stenograficzną maszyną, woźni i tyle. Ale niech nikt nie bagatelizuje tego sądu! Ma on takie same uprawnienia jak tamte wyższe, może ferować takie same wyroki i od tego niepozornego sędziego zależy, czy ktoś pójdzie przez życie lekko i wartko, czy też będzie posuwał się z wielkim trudem obarczony, jak młyńskimi kołami, dwoma groźnymi słowami: criminal record. (Sądownie karany). Te dwa

słówka przekreślają wszelkie nadzieje, lepsze możliwości, kredyty, kariery, szanse na wyższe stanowiska, nawet hipoteki na dom można nie uzyskać.

Usiadłam na galerii i, jak w teatrze, oglądałam niesamowity spektakl. Po kolei wprowadzano oskarżonych, czytano akt oskarżenia i policjant, pod przysięgą, czytał z notatnika co i gdzie się rozegrało. Zupełnie jak na filmie. Po prawie dwugodzinnej defiladzie prostytutek, ich alfonsów, złodziei, nożowników, sprawców pobić, uczestników pijackich rozróbek, sprzedawców narkotyków i jednego faceta, który obnażył przed rzekomo niewinną panienką, pewną, normalnie wstydliwą, część swojej anatomii, ogłoszono jedno, jedynie (!) przestępstwo samochodowe. Na podium wszedł mój ślubny małżonek i od razu zrobiło się jasniej. Mój mąż był jasnym blondynem, tak że nawet po nocy spędzonej w areszcie nie widać było zarostu, wysoki, wyprostowany, w eleganckim, jasnym płaszczu z wielbłądziej sierści i ciągle pachnący dobrą wodą kolońską nawet na odległość, na tle swoich współtowarzyszy-rzezimieszaków wyglądał jak młody bóg. Po odczytaniu przez jednego z policjantów krótkiego oskarżenia, pan sędzia pyta oskarżonego czy przyznaje się do winy. Oskarżony, zamiast zastosować się do mojego, przytomnego, polecenia, poleceń, mówi głośno i dobitnie, że tak, że się przyznaje. I że bardzo tego wszystkiego żałuje. Mnie zatyka. Jestem pewna, że albo jest nadal zalany, albo treści kartki jednak nie pojął, w każdym razie coś bardzo złego się z nim dzieje. Mój mąż bowiem, który wspaniale władał językiem angielskim, zaczyna nagle dukać jakby dopiero wczoraj zaczął się tym językiem posługiwać. Teraz prosi o wysłuchanie okoliczności łagodzących. Czy on kompletnie zwariował?

Bardzo proszę Czytelników o nieprzyswajanie sobie angielszczyzny która teraz nastąpi. Jest to zlepek niegramatycznych określeń, zwanych "pidgin english", ale istotny dla opowiadania.



Otóż stoi sobie ten mój piękny mąż w tej odrapanej ławie oskarżonych i zaczyna tak: My lord (w "szczekance" do sędziego mówi się "your honour" o czym mój szanowny małżonek doskonale wie, jest przecież prawnikiem). Co on wygaduje? A on wygaduje dalej tak: I, Rat of Tobruk (Szczur Tobruku, prawda). I, very loyal man (hm). Last night I go to Rats of Tobruk Annual Dinner (nieprawda). At the dinner everybody must drink many toasts. I teetotaler (abstynent, absolutna bzdura). They drink "The Queen". I Polish officer, I cannot no drink. So I drink. They drink "Marshal Montgomery" (dowódca 8 Armii, w skład której wchodził II Korpus). I, Polish officer, I must drink again. They drink "General Anders". Weeeell, this I must drink. He - my commander-in-chief (głównodowodzący). I hate drink, but I Polish officer - I must. I no like but I must (Boże! jak on łączy) so I suffer and I drink, you see. My friends they say: hey you, you drunk. But I not think that I drunk. A little happy yes, drunk no. And then my best friend

he say that he must quickly go to Paddington Station to catch train for home, so I offer to give lift. (Nareszcie wyjaśniła się tajemnica, co on robił w tej zakazanej dzielnicy. Na śmierć zapomniałam o stacji kolejowej z której, do którejś tam godziny odchodziły na zachód podmiejskie pociągi). So I give him lift and on the way back I got lost. I live in London many, many years but I never been to Paddington before (o dziwo! prawda w obu przypadkach). And the rest you know. And I very sorry I have been trouble.

Wyglaszając, jednym tchem, wyższą tyradę, patrzył sędziemu beczelnie w oczy, a ja myślałam, że się ze wstydu pod ziemię zapadnę. Ze wstydu, z żalu, z niesmaku i z bezsilnej wściekłości, że mój ukochany małżonek w ogóle potrafi tak zalewać. I na dodatek nie pojmowałam do czego to wszystko prowadził. W międzyczasie, sędzia naradza się z tymi dwoma facetami (czyżby doradcy), nawet konferuje z dwoma policjantami. I nagle pan sędzia mówi, i to bardzo powoli, jak

przystało w stosunku do człowieka, który nie bardzo włada językiem Szekspira, że jest mu niezmiernie przykro, że to akurat na jego wózkę weszła sprawa kolegi Szczura. A jakże, on też jest Szczurem Tobruku, nie wiedział wprawdzie, że wczoraj odbywał się doroczny zjazd, ale to był zapewne jeden z tych czysto polskich. Ze ma szaloną empatię dla kolegi-officera, że pojmuję doskonale przed jakim dylematem staje abstynent kiedy sytuacja wymaga aby pił (Boże! ja nie wytrzymam), nie mniej prawo jest prawem dla wszystkich i że, niestety, żadnego wyjątku uczynić nie może. Uznaje okoliczności mitygujące (jakie?) o czym ten człowiek bzdziwziolił? i dlatego wyznacza najniższy wymiar kary, to jest pozbawienie prawa jazdy na okres jednego roku i grzywnę w wysokości £5. Tak jest. Zakichanych 5 funtów, podczas kiedy ja w torebce trzymam £800, mozolnie nad ranem ubieranym, niczym grzyby, ale bez deszczu. Pan sędzia jeszcze pyta, czy oskarżony jest w stanie taką sumę uiścić, oskarżony uśmiecha się z zażenowaniem i mówi cicho, nagle doskonałą angielszczyzną (zapomniał się chyba, czy co?) że wprawdzie on nie ma przy sobie złamanego grosza, myśli jednak, że żona jest tu obecna i na pewno będzie mogła go wykupić. Grzecznie dziękuje za humanitarny (?) wyrok, po czym wypuszczają go na wolność. Podchodzę, bez słowa. Idziemy do kancelarii, gdzie oddają mu krawat, sznurówki, pasek, zegarek i portfel, faktycznie puścił się. Każą podpisać milion papierków i ceremonialnie zabierają prawo jazdy. Mnie oddają klucz do jego samochodu. W drodze na parking zaczynam litanie. Litanie, którą kontynuować będę okrągły roczek i nigdy mi dla niej śliny nie zabraknie.

Najbardziej jednak w tym momencie życzę sobie, aby mi wytłumaczył farsę, której niemyym świadkiem byłam przed pół godziną. Więc mi wytłumaczył. Jak on to robił, że nawet jeśli nie miał racji, zawsze brzmiał tak przekonująco? Dzisiaj wiem. Nie na darmo był przez wiele lat dyplomata. Ich tego ucza.

Tego patrzenia w oczy, mówienia cicho acz stanowczo i łgania przy tym bez pamięci. Chociaż, wtedy, muszę przyznać, miał chyba rację. Owszem, karteluszek przeczytał i nawet treść zapamiętał, ale po krótkim namyśle doszedł do przekonania, że pomysł nie jest najlepszy. Gdyby poprosił o odroczenie sprawy, celem przygotowania obrony, sprawę skierowano by do Quarter Sessions, sądu wyższej instancji, właśnie tam gdzie zasiadają ławnicy i sędziowie w togach. Pierwszą czynnością prokuratora, po odczytaniu aktu oskarżenia w imieniu Korony, byłoby odczytanie także wyników laboratoryjnych, bo już by je mieli. I od tego momentu można by spokojnie stwierdzić, że zdechł kanarek! Good bye fruź! Bo moje bóstwo domowe doskonale wiedziało, że od wczorajszego wieczoru w jego żyłach krążył czysty alkohol, zabarwiony artystycznie dla okraszenia kilkoma kroplami krwi, a na nogach stał, jako-tako, tylko dlatego, że jest z rządu homo erectus, we śnie uprawiającym skomplikowaną ekwilibrystykę. Miał, lekką rączką, 4-krotnie wyższą od dozwolonej, zawartość alkoholu w sobie i żadna siła na świecie nie ochroniłaby go przed najsurowszą karą. Prawnik nie może tłumaczyć się niezajomością prawa, zresztą nikt inny także, i na pewno zrobiono by z tego pokazówkę, choćby dla nauczki dla niego, a przestrogi dla innych. A za wszystko się płaci. Usługi, nawet przyjaciela, zamykałyby się w granicach co najmniej kilku tysięcy, koszta sądowe drugie tyle, a prawo jazdy i tak by musiał stracić, tylko że tam odbierają na ogół na okres trzech lat. Poczulałam się zdruzgotana, gdyż nie mogłam odmówić logiki, jego rozumowaniu.

Jego wóz sprzedaliśmy natychmiast. Nie było żadnego sensu trzymać go w garażu, aby zabierał miejsce, rdzewiał i tracił na wartości. Po roku jeżdżenia metrem i autobusami (rzadko), taksówkami (często), chodzenia na piechotę (nigdy) i wozem go moim wozem (najczęściej) odzyskał prawo jazdy i w nagrodę, że zaoszczędził nam tyle pieniędzy (!!!!) kupił sobie Jaguara, niepomny, że

wysokość stawki za jego ubezpieczenie wozu podskoczyła do nieba.

Teraz, kiedy zdejmuję mokra sukienkę i bieliznę, już się nie śmieję. Sama siebie pytam jaka jest właściwie różnica pomiędzy biednym, obdartym, chłopakiem, zaczynającym mozolne, emigranckie życie, tutaj w Kanadzie a tamtym zadbanym, eleganckim, zamożnym i niewątpliwie kulturalnym panem, tam w Anglii? Na to retoryczne pytanie jest tylko jedna odpowiedź. Nie ma absolutnie żadnej różnicy!!! Jeden jak i drugi popełnili przestępstwo. Jeden i drugi szukali drogi do obejścia prawa. Jeden i drugi uważali, że jeśli nikomu się nie stało, nikt na ich przekroczeniu nie ucierpiał - to przestępstwa po prostu nie było. Rozumowaniu takiego Ryśka, młodego chłopaka bez wykształcenia (chłopak nawet matury nie ma) dziwić się nie można. Ale mojemu mężowi? Prawnikowi? Z czego ja się, do cholery, śmiałam? To wcale nie jest śmieszne. Mogę przytoczyć wiele gadek typu: "bezprawie to też prawo", "prawo jest po to, aby je obchodzić" albo "prawo najlepiej prosperuje kiedy jest na lewo" i parę innych w tym samym guście. A jednak a la long, bez prawa żyć nie można. OK, zgadzam się, że akurat w tych dwóch przypadkach, nikt trzeci nie ucierpiał. Ale co by było, gdyby było? Gdyby na kogoś z nas, bogu ducha winnego kierowcę czy pasażera, wleciał taki pędzący na lew i szyję smarkacz albo włany w cztery (w tym wypadku literalnie) wcale niemłody pan i rozwalil nam dokumentnie nasz wóz? Albo spowodował ciężką kontuzję? A może nawet pozbawił życia kogoś nam bliskiego?


Mój mąż, mimo wszystko, zapłacił za swój wyczyn najwyższą cenę, jak poświadczą ci, którzy dobrze mnie znają i wiedzą czemu może się równać cały rok mojego "nadawania". Dzisiaj się dziwię, że facet nie zwariował albo po prostu ode mnie nie uciekł. Ja, nawet po latach, profilaktycznie, z satysfakcją przypominałam ten feralny rok. Rok niewygodny i komplikacji życia codziennego. Bo już jesteśmy tacy dziwni, że jak długo nie mamy tych 4-ch kółek,

Dokończcie na str. 64



WESOLYCH I ZDROWYCH ŚWIĄT  
BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ WIELE POMYŚLNOŚCI  
W NOWYM ROKU 1991

składa

 **MICHAŁ WOJCIECH  
CZUMA**  
ADWOKAT

MICHAEL CZUMA ASSOCIATES

481 University Ave., Toronto, Ont. M5G 2F9  
Suite 502

Tel. 599-5799 Fax 599-9981

Wesołych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz pomyślnego Nowego Roku  
wszystkim swoim Klientom i całej Polonii życzy

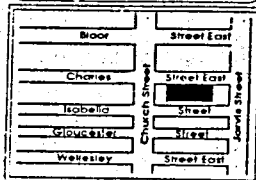
**Krzysztof Przeobrażeński**  
Adwokat



99 Charles St. East  
Toronto M4Y 1V2

BIURO: 964-1717  
DOM: 537-8842  
AUTO: 580-6445

Jazda w stanie nietrzeźwym  
napaść na ile seksualnym  
narkotyki



NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA  
Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU 1991

składa

Firma Adwokacka

**MALICKI and MALICKI**

Nasze biuro mieści się obecnie przy  
3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6  
TEL. 279 - 6250



Najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz nadchodzącego Nowego Roku 1991

składa



**BEVEL**

**STAMPING LTD.**

Mr. R. Piątkowski  
PRESIDENT  
111 Oakdale Road  
Downsview, Ontario

M3N 1W2  
TEL. 742-9485

Najserdeczniejsze życzenia  
z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Nowego Roku 1991  
swoim Pacjentom

i całej kanadyjskiej Polonii  
przesyła

**dr B. Kujawa-Cieślińska**

DENTAL SURGEON

29 Elm St., Toronto M5G 1H1

TEL. 977-0344 lub 977-7191



Wesołych Świąt  
Bożego Narodzenia  
oraz

szczęśliwego Nowego Roku 1991

życzą

wszystkim swoim pacjentom

i znajomym

**dr Jerzy  
Ochociński  
i dr Paweł  
Ochociński**



2320 Bloor Str. West, Toronto  
TEL. 762-4136

89 Queensway West, Gabinet 322  
Mississauga, TEL. 949-1270

Najserdeczniejsze życzenia  
z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz nadchodzącego Nowego Roku 1991  
swoim Pacjentom i całej Polonii  
składa

**Dr MARIA KALISIAK**

2299 Dundas Str. W. Suite 406  
TEL. 534-4230

Gabinet otwarty wieczorem



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Nowego Roku 1991  
najserdeczniejsze życzenia

Pacjentom, Przyjaciółom, Znajomym  
oraz całej Polonii przesyła

**dr. S.M. Kłodas**

LEKARZ RODZINNY  
2333 Dundas St. W. pok. 302, 3 piętro  
Toronto, Ont. M6R 1X6  
TEL. 535-6009

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Nowego Roku 1991

najserdeczniejsze życzenia  
składa

**dr Bogdan  
Pietraszek**

FAMILY DOCTOR  
przyjmuje w gabinecie  
przy 190 Fern Ave., Toronto  
(naprzeciwko Credit Union)  
TEL. 532-4317



Najlepsze życzenia świąteczne  
przesyła wszystkim Klientom  
i zaprasza do korzystania ze swoich usług.



**SYRENA TRAVEL INC.**

1684 Queen St. West,  
Toronto, Ont. Canada, M6R 1B3  
(416) 533-9486, 533-9487, 533-9488  
ONT. REG. 2994964



Z OKAZJI ŚWIAT  
BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU 1991  
NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA

**COPYA - TRADE**

291 Lois Crescent, Timmins, Ont. P4P 1G6  
TEL. 705-268-6875 do 6 pm.  
416-252-1807 po 6 pm

Wesołych Świąt  
Bożego Narodzenia  
i szczęśliwego Nowego Roku  
wszystkim swoim Klientom  
i całej Polonii *s k ł a d a*



**POLISH ALLIANCE (Toronto)  
CREDIT UNION LIMITED**

**SPÓŁDZIELNIA KREDYTOWA ZPwK**

CODZIENNIE od 10:00 do 2:30 po poł. i 7:30 do 9:00 wiecz.  
WTORKI tylko po południu oraz SOBOTY  
od 10:00 do 12:30

**2150 Bloor St. W. — Toronto, M6S 1M8  
Tel. 762-9523**



NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE  
OD SŁYNNYCH NA CAŁYM  
AMERYKAŃSKIM KONTYNENCIE FIRMY

**SAVE-O-WAY**  
PARCEL SERVICE



**Pekao**  
AUTHORIZED  
DEALER

**TORONTO**  
TEL.: 532-3794  
331 Roncesvalles Ave.

**MISSISSAUGA**  
TEL.: 896-2832  
720 Burnhamptore Rd. West

Godziny otwarcia: PON. - PIĄTEK: 11 - 19; SOBOTA: 10-16

**ŻYĆ NIE UMIERAĆ**

## NA CELE DOBROCZYNNE

Czy zauważyli Państwo, że Kanada jest krajem ludzi dobrej woli, uczynnych i chętnych sięgnąć do kieszeni, aby poprzeć sprawę wartą poparcia? Szczególnie teraz w porze Bożego Narodzenia nasze serca i portfele chętniej się otwierają dla instytucji, organizacji i poszczególnych jednostek, które przyczyniają się do ulżenia doli innych, lub poprawienia warunków w bezpośrednim otoczeniu, a nawet bytu ludzkości w ogóle.

Ludzie dają ofiarnie nie tylko pieniądze, ale także czas, wiedzę, talent i umiejętności. Dzięki tej ofiarności wiele instytucji istnieje i pomaga tym, którzy tego potrzebują. Często wysoko płatni menedżerowie większych i mniejszych przedsiębiorstw służą społeczeństwu swoim czasem, wiedzą i doświadczeniem za darmo, jako członkowie rad nadzorczych instytucji charytatywnych, kościołów, stowarzyszeń, klubów, itp. Bez ich wkładu, instytucje te nie mogłyby istnieć i funkcjonować. Instytucje te nie mogłyby też działać bez szerokiej rzeszy wolontariuszy, którzy za darmo wykonują masę funkcji od odbierania telefonów, do nalepienia znaczków, do odwiedzenia chorych i samotnych, do dostarczania im gorących posiłków. Sprawy i idee, które ludzie popierają mają bardzo szeroki zakres; od ochrony środowiska po szerzenie kultury i sztuki, poprawę opieki zdrowotnej; walka z różnymi formami zła społecznego jak używanie narkotyków i nadużywanie alkoholu, eliminacja chorób jak rak, AIDS i innych. Niemal dla każdego coś jest bardzo ważne, coś na czym mu zależy.

Ci, którzy aktualnie są wolontariuszami w różnych organizacjach, zdają sobie doskonale sprawę, jak potrzebne są ich usługi i jak potrzebne są pieniądze, aby dana organizacja mogła kontynuować swoją pracę. Bez odpowiednich funduszy,

nawet najpotrzebniejsza społeczność organizacja po prostu przestanie istnieć. Różne organizacje zdobywają końcowe fundusze w różny sposób - od składek członkowskich poprzez organizowanie imprez, bazarów, festynów do bezpośrednich apeli o przekazywanie pieniędzy za pomocą dorocznej kampanii np. na United Way, Cancer Foundation i innych. Zebrane w ten sposób fundusze służą na zaspokojenie bieżących i nagłych potrzeb. Jeśli kampania mająca na celu zbiórkę pieniędzy się nie powiedzie czy nie uzyska oczekiwanych rezultatów, organizacja charytatywna służąca danemu środowisku czy społeczności, niezależnie od tego jak bardzo potrzebne i wartościowe są jej usługi, może być zmuszona je ograniczyć czy nawet w ogóle przestać istnieć.

Wiele organizacji i fundacji powstało, istnieje i służy społeczeństwu bez obawy o wyniki bieżących dotacji czy zbiórki pieniędzy, nie tylko dzięki wspaniałemu celowi i idei, która im przyswleca oraz ofiarności wolontariuszy, ale także dzięki istnieniu tzw. funduszy wieczystych. Fundusze te powstały z darowizn ludzi bogatych np. fundacja Rockefellera, oraz zapisów testamentowych i darowizn ludzi oddanych danej idei.

Niejedną tu sobie pomyśli, że łatwo jest darować znaczne kwoty, czy zapisać coś w testamencie, jeśli się jest milionerem jak Rockefeller, ale co ja mogę z mojej pensji. Być może coś zostawię w testamencie, ale nie kosztem własnej rodziny. Większość ludzi, nawet jeśli są całkowicie oddani sprawie czy idei uważa, że przekazanie znacznych kwot na stworzenie funduszu wieczystego leży poza zakresem ich możliwości.

Jest jednak sposób, który umożliwi znaczne darowizny testamentowe na wybrane cele dobroczynne, społeczne i inne, niezależnie

czy uda się nam zgromadzić znaczny majątek czy nie.

Tym sposobem jest darowizna polisy ubezpieczeniowej na życie.

Za pomocą polisy ubezpieczeniowej na życie możemy zagwarantować znaczne kwoty w testamencie np. \$10,000, \$100,000, czy nawet \$1,000,000 na wybrany przez siebie cel np. utworzenie nowej katedry na uniwersytecie, stypendium dla początkujących poetów, nowego sprzętu medycznego dla szpitala w naszym rodzinnym miasteczku czy funduszu wieczystego dla wybranej przez nas organizacji.

Darowizna znacznych kwot w postaci polisy na życie może być w zakresie możliwości finansowych nawet osób o niezbyt wysokich dochodach. Np. kobieta w wieku lat 35, niepaląca, może zostawić na wybrany cel dobroczynny \$100,000 placąc składki miesięczne około \$40.00 przez np. 18 lat.

Podsumowując: darowizna polisy ubezpieczeniowej na życie na cele dobroczynne daje następujące korzyści:

1. Przy pomocy niewielkiego nakładu pieniężnego dzisiaj, pozwala na darowiznę znacznych kwot w przyszłości;

2. Tak samo jak przy zapisie testamentowym, pieniądze są wypłacane w wypadku śmierci donatora, bez uszczuplenia, jak przy tradycyjnym zapisie testamentowym, o kwoty należne tytułem podatków, opłat prawnych, administracyjnych i innych;

3. Jest całkowicie gwarantowana! Ponieważ jest oddzielna od reszty majątku nie może być kwestionowana przez spadkobierców;

4. Nie uszczupla dziedzictwa członków rodziny;

5. Może być dostosowana do życzeń i możliwości donatora poprzez wybór wysokości daru, wysokości miesięcznych lub rocznych składek

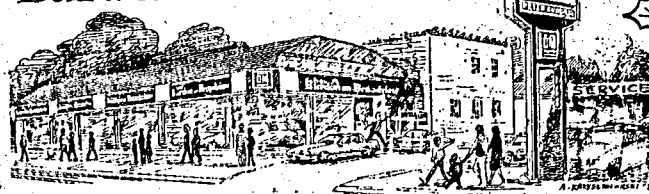
ciąg dalszy na str. 53

ZDROWYCH I WESOLYCH ŚWIĄT  
ORAZ POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU

życzą

NITA I PETER BURDON  
oraz EWA I ROBERT MUCHA

Peter  
**Burdon-on-Broadview**



zAPRASZAMY WESZYCH NAZTYCH KLIENTÓW  
DO SUPKANOWCZYSKIEGO BALOWI SAMOCHODOWEGO

Tel. 422-3322

DLA CZYTELNIKÓW ECHA  
ORAZ NASZYCH KLIENTÓW  
SERDECZNE ŻYCZENIA  
WIELU UDANYCH STRATEGII  
PODATKOWYCH  
W NOWYM ROKU



ŻYCZY FIRMA

**CHWALISZ TAX  
& BUSINESS CONSULTING INC.**

N.B. Mamy gotowe strategie GST

POLISH CANADIAN  
COMMUNITY SERVICES



Wesołych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz  
szczęśliwego Nowego Roku 1991  
życzą

Dyrektor **ELŻBIETA WOLSKA**  
I PRACOWNICY

1579 Bloor Str. W., Toronto, Ont.  
TEL. 533-9472

WESOLYCH ŚWIĄT  
BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ  
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 1991  
życzą

**LECH W. PRUSIŃSKI  
ALEKSANDER PIECYK**

Konsultanci emigracyjni  
z wieloletnią praktyką kanadyjską

192 Garden Avenue, Toronto  
TEL. (416) 588 - 1659

Wielebnemu Duchowieństwu,  
Siostrzym Zakonnym, Kongresowi Polonii  
Kanadyjskiej, Organizacjom Polonijnym,  
Polskiej Prasie, Drogim Sponsorom  
i Wiernym Słuchaczom

POLSKIEGO PROGRAMU RADIOWEGO  
"PANI JADWIGA"

serdecznie życzenia zdrowych i wesołych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz szczęśliwego Nowego Roku 1991  
s k ł a d a

**TERESA JADWIGA GIEROWA**



NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA  
ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE  
s k ł a d a całej Polonii

**MALGORZATA I PAWEŁ  
JEDLEWSCY**

zapraszając na świąteczny program  
**RADIA KALEJDOSKOP**  
AM 790

TEL.: 249 - 1887

**Pekao**  
TRADING



**Pekao**  
TRAVEL

Wszystkim Rodakom  
osiadłym na kanadyjskiej ziemi  
wesołych Świąt i pomyślnego Nowego Roku

ŻYCZA

DYREKCJA I PRACOWNICY

**PEKAO TRADING CO. (CANADA) LTD.**

1610 BLOOR ST. WEST  
Toronto, Ont. M6P 1A7  
Tel. (416) 588-1414

287 RONCESVALLES AVE.  
Toronto, Ont. M6R 2M3  
Tel. (416) 588-1397

**KRAKUS SUPERSAM MEAT & DELICATESSEN**  
1570 Bloor St. W., Toronto TEL. 534-2023

Oferujemy specjalne ceny na Święta i Nowy Rok od 10 grudnia 1990 do 6 stycznia 1991

- |   |                |   |                  |
|---|----------------|---|------------------|
| 1. V Ham (mini małe świąteczne)         | - \$3.89 lb    | 12. Czekolada z orzech. 150 g "Wedel"           | - \$1.89 szt.    |
| 2. Kielbasa myśliwska wędzona i parzona | - \$2.99 lb    | 13. Delicje                                     | - \$0.89 1 opak. |
| 3. Kielbasa szynkowa                    | - \$3.69 lb    | 14. Krówki                                      | - \$1.79 lb      |
| 4. Połędwica pieczona                   | - \$4.69 lb    | 15. Michałki (czekoladki)                       | - \$2.89 opak.   |
| 5. Paszтетowa                           | - \$1.89 lb    | 16. Ptasia mleczko                              | - \$3.29 opak.   |
| 6. Paszтety: mięsny, koniak, ziolowy    | - \$1.99 lb    | 17. Ogórki                                      | - \$1.89 słoik   |
| 7. Kiszka z kaszy gryczanej             | - \$1.89 lb    | 18. Grzyby marynowane: maślak,<br>opieńka 6 oz. | - \$5.60 słoik   |
| 8. T-bone steaks                        | - \$4.99 lb    | 19. Czekoladki "Malaga"                         | - \$4.99 lb      |
| 9. Pork tenderloin                      | - \$4.99 lb    | 20. Śledzie marynowane na winie 320 g           | - \$2.49 słoik   |
| 10. Pork Back Ribs                      | - \$2.99 lb    | 21. Śledzie solone (smalż)                      | - \$0.99 szt.    |
| 11. Pierożki z grzybów (uszka)          | - \$2.99 tuzin |   |                  |

Najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz Nowego Roku 1991



Prezent świąteczny: 1 paszтетowa z drobiu oraz kalendarz na 1991 rok.

Godziny otwarcia sklepu:

Każdy regularny tydzień:

Poniedziałek - środa - 8.00 - 18.00

Czwartek - 8.00 - 19.00

Piątek - 8.00 - 20.00

Sobota - 8.00 - 18.00

Tydzień przedświąteczny:

Poniedziałek - wtorek - 8.00 - 18.00

Środa - 8.00 - 19.00

Czwartek, piątek, sobota - 8.00 - 20.00

Niedziela - 9.00 - 16.00

Poniedziałek 24 grudnia - 8.00 - 16.00

Ponadto informujemy klientów, że nasz sklep sprzedaje produkty mięsne, świeże mięso, produkty garmazeryjne, ciasta wytłaczane własnej produkcji. Posiadamy również największy asortyment produktów z Polski, oraz z całej Europy. Produkujemy około 100 różnych gatunków mięsnych, wyroby garmazeryjne, w dużym asortymencie, jak: flaczki, gołąbki, bigos, sałatki, śledzie w kilku odmianach, galaretki, pierogi; 6 gatunków oraz ciasta, jak: makowce, serniki, babki, szarlotki, pączki, chrusty i wiele innych. Produkcja prowadzona jest pod kierunkiem właściciela o tradycyjnych sięgających 3-ciej generacji.

Ciąg dalszy ze str. 25

## POTOP

towani są według zasad genewskiej konwencji o uchodźcach z 1951 roku, pomimo tego, że ówczesna PRL nie podpisała konwencji.

Od siebie mogą dodać, że ci kolorowi imigranci nie są w Polsce popularni.

Warszawa obawia się najgorszego. Powołanie Błura Pełnomocnika MSW ds. Uchodźców jest pierwszym krokiem zaradczym. Przygotowywana jest Międzyresortowa Komisja ds. Uchodźców. Ale trzeba sobie jasno zdać sprawę, że obydwie ciała nie rozwiążą problemu. Polska jest po prostu za biedna na przyjęcie dużej liczby uchodźców. Skoczylas twierdzi, że Polska będzie musiała zwrócić się o pomoc do Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców przy ONZ oraz do państw zachodnich. Po drugie rząd zaapeluje do społeczeń-

stwa polskiego, które jest społeczeństwem katolickim, do etosu miłości bliźniego i miłosierdzia. Przypomni także, że sami Polacy przez lata byli uchodźcami i olbrzymia liczba naszych rodaków została przyjęta na stałe w krajach na całym świecie. Przypomni także - podkreślił Skoczylas - stanowisko Rumunii we wrześniu 1939 roku, gdy kraj ten po inwazji ZSSR na Polskę otworzył swe granice i przyjął wszystkich Polaków, pomimo tego, że był najbiedniejszym krajem w Europie i miał ponad pół miliona swych własnych uchodźców z Besarabii.

Ale i tak podpułkownik Skoczylas obawia się wielkich problemów. Nasze siły bezpieczeństwa nie są w stanie poradzić sobie nawet z rodzimą przestępczością. Przewiduje także niechęć, a nawet nietolerancję ze strony części Polaków. Na wszelki wypadek obozy uchodźcze mają być umiejscowione z dala od skupisk ludzkich.

Ryszard Lada

## NOWE MOŻLIWOŚCI INWESTOWANIA

W dniu 4 stycznia (piątek) odbędzie się spotkanie informacyjno-organizacyjne na temat inwestowania (zakupu akcji) w ściśle wyselekcjonowanych oraz dochodowych firmach w Polsce.

W spotkaniu wezmą również udział specjaliści od spraw inwestowania. Będą odpowiadać na pytania.

Wstępnie przyjęto 5 tys. dol. jako minimum udziału inwestycyjnego.

Data i miejsce spotkania:  
4 stycznia, godz. 19:00 (7 pm),  
610 Queensway (przy Burma Str.).  
(Huryn Professional Development Office), Toronto.



ZDROWYCH I WESÓLYCH  
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
ż y c z y

swoim Klientom  
oraz całej Polonii

# ARNOLD PENK

Przedstawiciel  
firmy samochodowej  
General Motors

832 Bay St., Toronto, Ont.  
TEL. 964 - 3241

Dokończenie ze str. 49

oraz okresu ich placenia np. przez 8 lat, 10, 20 lub nawet jednorazowo!

6. Jeśli donator sobie życzy, żeby uniknąć rozgłosu publicznego, ma zapewnioną całkowitą dyskrecję;

7. Jest bardzo łatwo ją zaaranżować i utrzymywać, ponieważ nie ma kosztów zarządzania jak np. przy ustanowieniu funduszu powierniczego (trustu);

8. Jest niezrównana jeśli chodzi o gwarancje i bezpieczeństwo, które jest częścią polisy;

9. Donator może sobie odpisać wysokość składek od podatku dochodowego, jednocześnie popierając ważne dla siebie cele, o ile organizacja na dobro której darował polisę, jest zarejestrowana jako organizacja charytatywna.

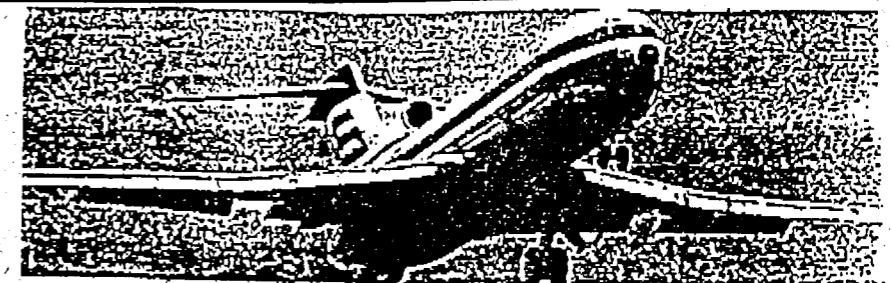
Jeśli się ktoś decyduje na darowiznę w postaci polisy ubezpieczeniowej na życie powinien wziąć pod uwagę, że dar ten powinien być złożony w dodatku do donacji, które zazwyczaj przekazujemy na daną organizację, instytucję, czy sprawę, a nie zamiast.

Dary na dobroczynność, nie są tylko sprawą finansów; jak samo źródło tego słowa wskazuje, przeznaczone są na czynienie dobra i są wyrazem miłości i troski o bliźniego. Ta miłość i troska o bliźniego najbardziej jest widoczna w okresie Bożego Narodzenia.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam Czytelnikom ECHA, moc najserdeczniejszych życzeń zdrowych i wesołych Świąt oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

Na pytania dotyczące planowania finansowego, ubezpieczeń na życie, zdrowie, planów emerytalnych RRSP i RRIF, funduszy szkolnych RESP oraz funduszy inwestycyjnych Mutual Funds odpowiadam na łamach ECHA lub indywidualnie - TEL. (416) 740-7463 lub (416) 622-1115.

HALINA BARANOWSKA  
M.A. A.I.I.C.



# STERLING

## S T O P I

SPECJALNE CENY LINIAMI LOTNICZYMI  
STERLING AIRWAYS

ODLOT W DNIU 8.01.1991

ŚWINOUJŚCIE \$ 564 + Tax

POWRÓT PO TRZECH MIESIĄCACH Z WYJĄTKIEM

PRZYLOTU W DNIU 6.02.1991

ŚWINOUJŚCIE \$ 499 + Tax

POWRÓT W CIĄGU JEDNEGO TYGODNIA

PO BLIŻSZE INFORMACJE I REZERWACJĘ

PROSIMY DZWONIĆ

DO

PEDERSEN world tours inc.

Tel. (416) 882 - 5470

1-800-268-8063

Po rezerwacji: 



UNITY TRAVEL

Tel. (416) 882-5475

LUB DO SWOJEGO AGENTA PODRÓŻY

ZAPRASZAMY

### Wszystkie naprawy samochodowe

#### Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29,95  
Hamulce tylne - \$59,95  
Hamulce przednie - \$84,95  
Tłumiki od \$40,05  
(Installed, Lifetime Guaranty)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut

Bezpłatna Inspekcja  
**251-2203, po polsku 274-8229**  
**Thruway Muffler & Brakes Centre**  
3090 Lakeshore Blvd. W. Toronto  
Druga lokalizacja w SCARBOROUGH - TEL. 297-4800

## Islington

CHRYSLER PLYMOUTH

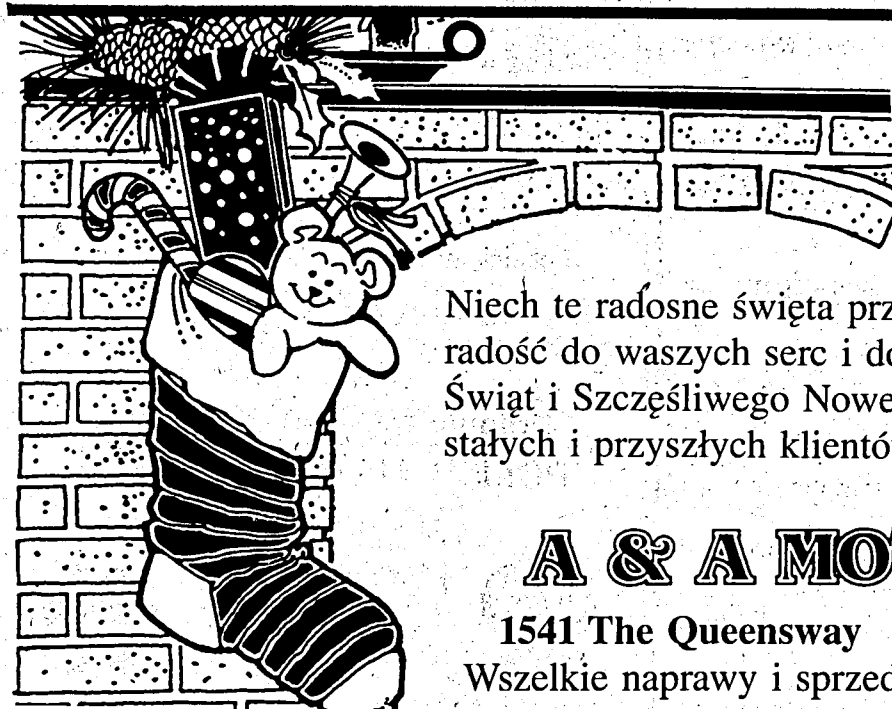
5476 Dundas Str. West, Islington, Ont. M9B 1B6

TEL. biuro: 239-3541, dom: 429-5494

ADAM MEDYNA

Sales & Leasing Consultant

Sprzedaż i leasing samochodów nowych i używanych  
Golf, Dodge - Plymouth,  
samochody osobowe, vany, pick-ups



### Wesołych Świąt

Niech te radosne święta przyniosą pokój i radość do waszych serc i domów. Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku dla stałych i przyszłych klientów od

## A & A MOTORS

1541 The Queensway Tel: 252-0226

Wszelkie naprawy i sprzedaż samochodów

### SOUTH ETOBICOKE COMMUNITY LEGAL SERVICES

udziela porad prawnych po polsku, wyłącznie w czwartki od godz. 14:00 do 16:00 dla osób mogących wykazać się niskimi dochodami

- sprawy emigracyjne • problemy z właścicielami domów • sprawy związane z zasiłkiem dla bezrobotnych • zasiłek społeczny i rodzinny • emerytura
- Usługi przysługują jedynie mieszkańcom Południowego Etobicoke

TEL. 252-7218

2970 Lakeshore Blvd. W. # 303 (Blisko Islington)

## KAPITAŁNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem

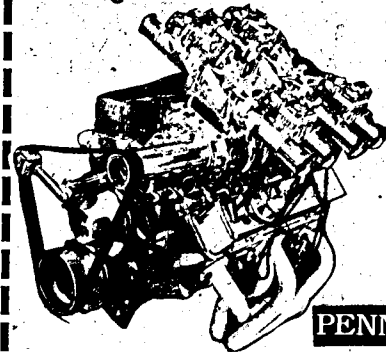
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD.

Stan Ignakiewicz

30 LAT PRAKTYKI

Leszek Kraska



KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowym i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529

483 DUPONT STREET (przy Bathurst)

537-5857



ZAPRASZAM  
WSZYSTKICH  
PAŃSTWA  
DO DUFFERIN  
MAZDA

Tel. 789-4521

Najserdeczniejsze życzenia świąteczne składa

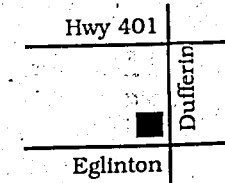
## ELŻBIETA KORZYCKA

Naczelną Kierownik ds. Sprzedaży

Wszyscy Państwo zainteresowani kupnem, obejrzeniem lub sprawdzeniem naszych cen, proszeni są o skontaktowanie się ze mną. Dlaczego? Ponieważ:

- Mazda oferuje najlepszą gwarancję samochodową w biznesie
- Samochody Mazdy stały się najbardziej popularnymi w ostatnich latach. Mazda bije rekordy w sprzedaży przez ostatnie dwa lata
- Oferuję również duży wybór samochodów używanych, różnych marek i w różnych cenach
- Załatwiam pożyczki na miejscu
- Pomagam także w załatwieniu dogodnych ubezpieczeń na nowo zakupiony samochód
- Znam mój zawód bardzo dobrze, więc będziecie Państwo obsłużeni fachowo

DO ZOBACZENIA  
W DUFFERIN  
MAZDA



2460 Dufferin St.,  
Toronto, Ont.



NR 160 • BOŻE NARODZENIE 1990

## LAUER

REALTY LTD. REALTOR

465 PHILLIP STREET  
WATERLOO, ONTARIO  
N2L 6C7

### MARIOLA BRODA

oferuje usługi w okręgu Kitchener, Waterloo  
• KUPNO-SPRZEDAŻ • WYCENA NIERUCHOMOŚCI  
• POMOC W FINANSOWANIU  
Dom. (519) 725-1821 Biuro (519) 746-8086

UNICAR  
AUTO COLLISION  
& Paint Centre

- naprawy powypadkowe • prostowanie ram • zabezpieczenia przed korozją
- Bezpłatne kosztorysy napraw • rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
- Holowanie • samochody zastępcze
- Kompletnie malowanie TYLKO \$ 600

Południowe Etobicoke, 81 Shorncliffe Rd.,  
TEL. (416) 239-7377

### U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy  
POLISH ALLIANCE (TORONTO)  
CREDIT UNION LTD.



2150 Bloor St. W.  
(wejście od wschodniej strony budynku)  
Tel. 762-9523



otwarta  
codziennie od 10<sup>00</sup> - 2<sup>30</sup> po poł. i od 7<sup>00</sup> - 9<sup>00</sup> wiecz., WE  
wtorki tylko od 10<sup>00</sup>-12<sup>30</sup> p. poł., soboty od 10<sup>00</sup>-12<sup>30</sup> po poł.

## PLANUJ NA PRZYSZŁOŚĆ

i  
OSZCZĘDŹ NA "INCOME TAX"  
WPLAĆ TERAZ  
NA  
REJESTROWANY  
FUNDUSZ EMERYTALNY  
RRSP ..... 10 1/2% ROCZNIE.

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE  
Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

## GRAND FLOORS

Solidne układanie,  
cyklinowanie,  
lakierowanie (Stain)  
podłóg drewnianych  
po niskich cenach.  
NAJLEPSZA JAKOŚĆ,  
darmowa wycena.  
GRZEGORZ - BARRIE  
(705) 721-6852

## BIOENERGO- TERAPEUTA

diagnozuje i leczy  
zakłócenia układu  
krążenia i przewodu  
pokarmowego, migreny,  
nerwobóle, reumatyzm  
i niedowład kręgosłupa,  
choroby lokomocji,  
usuwa drętwienie  
i niedowład kończyn  
TEL. 234 - 9692

MANICURE, PEDICURE,  
MAKE UP  
ARTYSTYCZNY  
w Twoim lub moim  
domu  
TEL. 766-3664

## RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne,  
renowacje łazienek, kuchni,  
wykładziny, kafelki,  
wykańczanie piwnic  
BEZPŁATNA WYCENA  
☎ 249-5212 lub 742-1302

PROFESJONALNE  
PRZYGOTOWANIE RESUME,  
OFICJALNYCH URZĘDOWYCH  
PISM, WYPEŁNIANIE  
WSZELKIEGO RODZAJU PODAŃ  
I APLIKACJI (np. na pobyt stały)  
PO BARDZO PRZYSTĘPNYCH  
CENACH.

TEL.: 251-1800  
codziennie po godz. 19:30,  
w soboty od godz. 10:00-16:00 lub proszę  
zostawić wiadomość na maszynie

WRÓŻENIE  
Z KART  
925-5990



## JERZY SZEMPLIŃSKI

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Inwestycje, \$ 100 000 wolne od podatku
- Ubezpieczenia dla odwiedzających

DO YOU  
KNOW?

- We are  
the biggest  
life insurance  
company  
in Canada  
by asset size...

TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250

**Mutual of Omaha** Insurance  
Company

UBEZPIECZENIA na życie • biznesu  
dla odwiedzających  
w razie choroby lub wypadku  
plany finansowe zabezpieczające dzieci  
plany emerytalne RRSP

**Jerzy Majewski, M.Sc.**

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

Halina Baranowska  
M.A., A.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubez-  
pieczenia na życie, zdrowie, plany  
emerytalne RRSP, dożywotnie renty,  
ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.  
Suite 625, 21 Four Seasons Place  
ETOBICOKE ONT. M9B 6J8  
TEL. 740-7463



**NEW YORK LIFE**  
INSURANCE COMPANY  
2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

Planowanie finansowe i ubezpieczenia  
• LIFE INSURANCE - na życie  
• DISABILITY - chorobowe  
• MORTGAGE - hipoteczne  
• GROUP, BUSINESS - handlowe  
• RRSP, ANNUITY - emerytury  
• VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić  
Biuro: 226-6515 Dcm: 858-0129

Andrzej  
Krysiak



WYCIECZKI  
ZAPROSZENIA  
WIZY

WYMIANA PASZPORTÓW  
UBEZPIECZENIA SZPITALNE  
DLA ODWIEDZAJĄCYCH -  
100 dni TYLKO \$ 135.00  
BILETY SAMOLOTOWE

**HUMBERVIEW TRAVEL**

185 Roncesvalles Ave. TEL.: 588 - 0039

**HUMBERVIEW  
INSURANCE  
BROKERS LTD.**

337 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.

TEL.: 531 - 4647

FAX: 531 - 2396

INSURANCE NA:

DOMY  
SAMOCHODY  
KOMERCYJNE  
SKLEPY

## PROFESSIONAL RESUME WRITING

Piszę resume i cover letter.  
Przygotowuję do interview.  
EWA DUBISKA  
TEL. 925-8128

## Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA

LEKARZ OGÓLNY

- Choroby skóry
- Choroby dzieci

Przyjmuje w poniedziałki  
i czwartki w g. 10 - 18,  
wtorki, srody, piątki  
w g. 10 - 20,  
w soboty w g. 9 - 13  
(Pierwsza i trzecia sobota  
miesiąca gabinet nieczynny)  
TEL. 588-7878

2333 Dundas St. W. 404

## KLUB TOWARZYSKI POZNAJMY SIĘ

Poland • Canada • USA • Australia  
PRAGNIESZ NOWEJ  
ZNAJOMOŚCI, PRZYJAŹNI...  
MIŁOŚCI?

Przyślij zaadresowaną do  
siebie kopertę ze znaczkiem,  
a dyskretnie otrzymasz  
bezpłatne informacje, które  
mogą zmienić Twoje życie.  
1540 Bloor St. W.,  
• Suite 100(C)  
Toronto, Ont. M6P 1W7

# ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

SALES & LEASING

10.9% FINANSOWANIE  
NA WSZYSTKIE  
MODELE SAMOCHODÓW!



ARNOLD PENK jest przedstawicielem firmy  
sprzedającej samochody produkcji GENERAL  
MOTORS znajdującej się w tym samym miejscu od  
1932 roku.

- Szeroki wybór nowych i używanych samochodów.
- Nowe samochody roczniki 1990/1991 posiadają gwarancję na wszystko przez 3 lata lub na 80 tys. km jak również bezpłatną gwarancję antykorozyjną na 6 lat lub 160.000 km.
- Bezpłatna klimatyzacja na niektóre modele.
- Na używane samochody można nabyć roczną lub dwuletnią gwarancję.

ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży i finansowaniu samochodów już od 20 lat. Jest jednym z najlepszych w Kanadzie, w swej dziedzinie. Zwracając się do PENKA możesz liczyć na pomoc w znalezieniu najlepszego samochodu dla siebie i swojej rodziny.

ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna i finansowania samochodu: załatwiająca na miejscu sprzedaż, pożyczkę i pomoc w znalezieniu taniego ubezpieczenia.

Osobista opieka pana PENKA przez cały okres posiadania samochodu.  
ARNOLD PENK został odznaczony przez G.M. jako GOLD SALESMAN. A także jest znany jako społecznik. Czy jeszcze ktoś może zaoferować? Pamiętaj! Zakup samochodu jest poważną transakcją, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję.

Doświadczenie, wiedza i uczciwość jest podstawą biznesu ARNOLDA PENKA.

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 770-6595, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski  
Artysta- fotograf. Współpracownik ECHA  
Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne  
tel (416) 694-3792

**5000  
ULOTEK \$99**  
Druk ze składem

**500 b.cards \$33**  
Druk + papier

Master Printing Inc. 761 9659  
2965 dundas St. W.

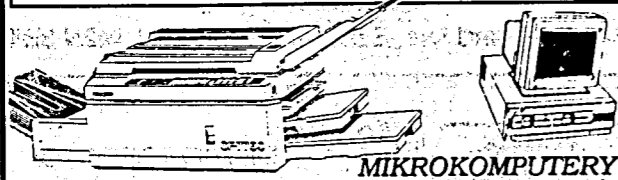
LOTUS 1-2-3 oraz  
Word Perfect  
niezbędne w pracy biuro-  
wej programy komputero-  
we POZNASZ na KURSACH  
PROWADZONYCH  
PO POLSKU  
Adres: Arkadia Training  
Centre  
1600 Bloor St. West  
TEL. 533-8011

JEZELI PRAGNIESZ  
WZBOGACIĆ I UROZMAIĆ  
SWOJE PRZEZYCIA  
MIŁOSNE POTEGUJĄC  
INTYMNA ROZKOSZ  
oferujemy Wam:  
oleje, kremy, wibratory,  
gry miłosne i dużo, dużo więcej  
atrakcyjnych produktów, które  
pomogą Wam odkryć nowy i  
cudowny świat rozkoszy.  
Prześlij gotówkę, czek lub  
Money Order na \$5 katalog.  
J & B SERVICES  
6478 YONGE ST.  
P.O. BOX 37096  
WILLOWDALE, ONT. M2M4J8

## TIPS Tomasz Iwanowski Professional Services Ltd.

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA  
TEL. 399-9950 lub 890-4756 (całą dobę)  
FAX: 890-6092

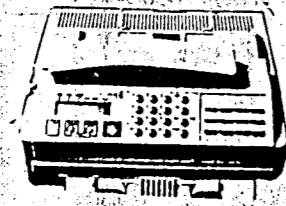
Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować do Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny klasy światowej!



MIKROKOMPUTERY

### KOPIARKI

- możliwość kupowania na raty
- wynajem (Lease)
- wymiana na nowe
- pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły



**SHARP** FAXY

## TIPS Tomasz Iwanowski Professional Services Ltd.

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA  
TEL. 399-9950 lub 890-4756 (całą dobę)  
FAX: 890-6092

Oferujemy pełny wybór telefonów przenośnych i samochodowych najlepszych światowych firm!

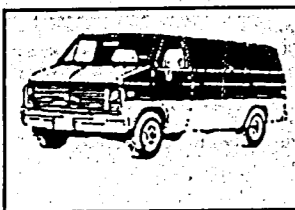
- 5-letnia gwarancja na wybrane modele
- gwarantowane najlepsze ceny i serwis
- możliwość kupowania na raty
- wynajem (Lease)
- wymiana na nowe (Trade in)
- pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły



**OGROMNE OSZCZĘDNOŚCI!**

**CANTEL** APPROVED AGENT

## Marko - Polo Transport



**UWAGA RODACY!  
ZAMIESZKALI NA TRASIE  
WINDSOR - LONDON - TORONTO**

Z przyjemnością zawiadamiamy, że została uruchomiona gorąca linia odbioru pasażerów na lotnisko w Toronto i Montrealu oraz z powrotem. Specjalnie przygotowany autobus zawiezie Was szybko i wygodnie.

Po bliższe informacje proszę dzwonić 1-519-473-1096



Anka Czudec  
photographer

2374 Bloor St. West, Toronto  
(416) 769-4488

## Lech Prusiński NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór  
192 Garden Avenue  
Tel. 588-1659

## ADWOKACI

**MALICKI and MALICKI**  
Marek S. Malicki  
Adwokat

3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6  
TEL. 279 - 6250

Załatwia sprawy:  
- kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy matrymonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki



... przychodzi z pomocą każdemu, kto ma problemy z prawem karnym  
Auto - 580-6445

adwokat  
**KRYSZTOF PREOBRĄŻENSKI**  
dom (24 g.): 537-8842 prac: 964-1717  
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:  
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2

## FIRMA ADWOKACKA MICHAEL CZUMA ASSOCIATES

Oferuje doświadczenie i efektywną pomoc w sprawach **KARNYCH**

- Prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwym (impaired driving)
- Napaści (assaults) • Kradzież (theft)
- oraz we wszelkich sprawach podlegających kodeksowi karnemu, włączając sprawy sądowe i apelacje na wszystkich szczeblach sądownictwa

Mec. Michał Czuma, L.L.B.  
599 - 5799

481 University Ave., Suite 502  
Toronto, Ontario M5G 2E9

## POLSKI OŚRODEK POMOCY IMIGRANTOM

składa  
swoim Klientom i Organizacjom najserdeczniejsze życzenia zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia i pełnego sukcesu w 1991 roku



## DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy, zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychosomatyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie, leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East, Willowdale, Ont. M2N 3B4



METRO TORONTO

Sprzedaz - kupno - wynajem domów, interesów i apartamentów.

Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych

**Kamil  
KOWALCZYK**

TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

- Cawthra Rd./Queensway - 4-sypialniowy dom na pięknej działce 50 x 150, wykończona piwnica, 30 tys. wpłaty.
- Dixie/Rathburn - 5-letni, wolno stojący dom, z dodat. 3-sypialniowym apartamentem w "basementie". Tyko \$ 255,000.00. OKAZJA!!!
- Bloor/Dundas - HAMBURGER RESTAURACJA, b.dobre dochody, znakomity punkt biznesowy, cena wywoławcza \$119,000, wymagane \$40 tys. wpłaty (fantastyczny biznes dla rodziny).
- Eglinton/Tomken - 3-sypialniowy "Freehold Townhouse", 2 kominki, bar, "Florida Kitch.", itp. Cena \$219,000.00.
- Roncesvalles Ave. - Bardzo ładny, jednorodzinny dom, blisko Credit Union. Tyko \$222,000.

## SOPOT

European Delicatessen

Zapraszamy serdecznie Polonie do nowo otwartego sklepu przy 3797 Lake Shore Blvd. W. (na przeciwko Brown's Line)

**UWAGA! UWAGA!**

Wszelkie produkty mięsne i wędliniarskie robione na miejscu

TEL. 503-2950

\$ KORPORACJE \$ PROFESJONALIŚCI \$ OSOBY INDYWIDUALNE

26 GLENADEN AVE. EAST, TORONTO, ONT. M8Y 2L3

\$ Skorzystaj z wypróbowanych wieloletnich strategii odpisów podatkowych

\$ Zaoszczędź setki dolarów dzięki naszym mało znanym technikom planowania podatkowego

\$ Nie trać czasu na zapoznanie się z przewodnikiem Urzędu Podatkowego, który nie ujmuje wielu dozwolonych odpisów

Zdaj się na fachowe i dyskretne usługi firmy Piotra Chwalisza

**CHWALISZ TAX**  
& BUSINESS CONSULTING INC.

\$ Stosujemy przepisy prawa podatkowego na korzyść Klienta!

\$ NIE ZWLEKAJ - ZADZWON DZISIAJ!

TEL. (416) 233-2804 FAX: (416) 233-3583

\$ PROWADZENIE KSIĄG

\$ PRZYGOTOWYWANIE SPRAWOZDAN



## Dla Polonii w SCARBOROUGH EXPOL

Przedstawiciel  
Pekao i Polimexu

- zaproszenia, wizy, paszporty
  - paczki morskie i lotnicze
  - zestawy żywnościowe i leki
  - sprzęt RTV, maszyny, samochody
  - przekazy na konta i gotówka do rąk
  - ubezpieczenia dla odwiedzających
- 3630 LAWRENCE AVE. E. # 26  
TEL. (416) 438-5656

Markham Rd.

Lawrence Ave. E.

### BLOOR NATUROPATHIC CLINIC

#### Leczenie środkami naturalnymi:

zioła, akupunktura, homeopatia, hydroterapia,  
komputerowa analiza diety

Lidia Dobosz, M.D.(P), N.D.

Halina Sroczyńska, M.D.(P), N.D.

1595 Bloor St.W.,

Toronto, Ontario M6P 1A6

TEL. 534-0050

### DR. TERESA MIRECKA

DERMATOLOG Z POLSKI

Uprzejmie informuje o otwarciu gabinetu  
kosmetyki leczniczej i elektrolizy  
w Mississauga

2155 Cawthra Rd. (pomiędzy Queensway i Q.E.W.)

TEL. 949-8461



KAWIARNIA  
W EUROPEJSKIM  
STYLU

Wznawia swoją działalność

Otwarta codziennie: od 11 am do 11 pm  
piątki i soboty do 1 am

FAMILY PARTY, PRZYJĘCIA, WESELA, CHRZCINY,  
BANKIETY, ITP.

King-Sheppard Square Shopping Centre,  
2560 Sheppard #3, Mississauga

TEL. 277-5561



Hubert Węsierski, Ivan Grgić  
2342 Bloor St. W., Toronto  
Tel. 762-5365

**KINGSWAY  
MEAT  
PRODUCTS  
&  
DELICATESSEN  
LTD.**

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej  
produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych  
polskich rzeźników według tradycyjnych polskich  
receptur

CENY KONKURENCYJNE

Wszystko na temat emigracji do Kanady w książce  
Janusza Zalewskiego

#### JAK EMIGROWAĆ DO KANADY?

- wszystkie, uaktualnione sposoby pozostania w Kanadzie;
- rodzaje wiz i kategorie kandydatów;
- system punktowy i listy zawodów preferowanych;
- tymczasowe zezwolenie o pracę i naukę;
- jak zostać obywatelem Kanady

Stron 152, cena \$13.50 plus \$1.50 porto

Universal Publishing Company

P.O. BOX 1916, EDMONTON, ALBERTA T5J 2C3



SPRZEDAŻ • KUPNO • WYCENA  
FINANSOWANIE NIERUCHOMOŚCI

BEZPŁATNE PORADY FINANSOWE  
POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ

HENRY  
A. RASTON

Biuro: 588-8950 Dom: 767-4022  
1600 Bloor St.W., Toronto, Ont. M6P 1A7



## CHIN

RADIO/TV INTERNATIONAL  
Polski Program Radiowy  
ECHO OJCZYZNY

Redagują dla Polonii i o Polonii:  
KRYSTYNA I RYSZARD PIOTROWSCY

- Wiadomości z Polski
- Informacje o życiu i działalności środowiska polonijnego w Toronto, Kanadzie i na całym świecie
- Wywiady z politykami, ludźmi nauki i rozrywki
- Muzyka i piosenka
- Koncert życzeń

TEL. 531-9991 od 10-11

TEL. 568-1489

Od poniedziałku do piątku na fali FM 100.7  
od godz. 10:30 do 11:30 rano.

P.O. Box 26 STN "A" Mississauga, Ont. L5A 3A1

POLART  
DISTRIBUTION  
CENTRE

## POLART DISTRIBUTION CENTRE

925 Rathburn Rd. East,  
Mississauga, Ont. L4W 4E7  
Tel: (416) 848-1020 • Fax: (416) 848-4296

• PONAD 100 TYTUŁÓW • KOPIE NAJWYŻSZEJ,  
PROFESJONALNEJ JAKOŚCI • CO MIESIĄC KILKANASIE  
NOWYCH POZYCJI — OTO NASZA OFERTA NA ROK 1990  
W TEJ CHWILI DYSPONUJEMY M.IN.:

#### KLASYKA

Krzyżacy \$69 • Noce i Dnie\* \$69 • Pan Wołodyjowski\* \$69 • Nad  
Niemnem \$69 • Chłopi\* \$69 • Lalka\* \$48 • Doktor Judym\* \$48

#### KOMEDIE

Miś \$42 • Misja specjalna \$48 • Och, Karol \$42 • Co mi zrobisz, jak  
mnie złapiesz \$42 • Cesarskie cięcie \$42 • Zeniac \$42 • Wesołych świąt  
\$30 • Big band \$30 • Kariera Nikodema Dyzmy \$97 • Pociąg do  
Hollywood\* \$48

#### DLA DZIECI

W świecie bajki \$35 • Lis Leon i inni \$35 • Przygody pchły szachrajki  
\$35 • Szaleństwa panny Ewy \$42 • Wiersze dla dzieci \$35 • Bajkowe  
przygody \$35

#### TRADYCJE POLSKIE

Polskie koledy i pastoralki \$30 • Wśród nocnej ciszy \$30 • Nie było  
miejsca dla Ciebie \$30 • Cztery pory roku w kuchni polskiej \$35

#### DRAMAT

Matka królów\* \$48 • Wahadelko \$30 • Kontrakt \$42 • Ręce do góry \$42  
• Bohater roku\* \$48 • Wodzirej \$42 • W zawieszaniu\* \$42 • Przypadek\*  
\$48 • Gorączka\* \$48 • Baryton\* \$48 • Dolina Issy \$42 • Znachor\* \$48  
• Łuk Erosa\* \$48 • Karate po polsku\* \$48 • Bilans kwartalny\* \$48

#### KABARET

S.Tym-Kawałek szczęścia \$35 • Kabaret Dudek \$35 • Benefis Zenona  
Laskowika - Z tyłu sklepu \$35 • J. Pietrzak - Panie kontrolerze \$42 •  
Hemar - Piosenki i wiersze \$42 • Kabaret T. Drozdy \$35 • Dwojka bez  
stermika (J. Gajos, K. Jaroszyński) \$35 • W. Młynarski - Róbmy swoje  
\$30 • W. Młynarski - Wieczór liryczny \$30 • L. Długosz - Także i Ty  
\$30

#### DOKUMENT

Historia Polski w malarstwie \$35 • Skarby Jasnej Góry \$35 (wersja  
polska lub angielska) • W krainie Orła Białego - cz. I, II i III, każda po  
\$42 (wersja polska lub angielska)

#### OSTATNIO UKAZAŁY SIĘ:

Bo wolność krzyżami się mierzy \$35 (80 min. z generałem Andersem)  
• Mistrz i Małgorzata \$109 (4-odcinkowa adaptacja głośnej powieści  
Michała Bułhakowa) • Jacek Fedorowicz - wieczór autorski 1990 \$30  
(nowa polska rzeczywistość w satyrze popularnego artysty) • Tulipan  
\$109 (6-odcinkowy serial kryminalno-obyczajowy, oparty na  
zdarzeniach rzeczywistych) • Pieśń ojczysta \$35 (pieśni żołnierskie na  
przestrzeni wieków) • Dekada długów - Kabaret 1990 \$44

KATALOGI WYSYŁAMY NA ZADANIE  
ZAMÓWIENIA PROSIMY PRZESYLAĆ  
POD WYŻEJ PODANYM ADRESEM

Do ceny należy doliczyć koszt przesyłki: \$3 za 1 kasetę i \$2 za  
każdą następną. Mieszkańcy Ontario dodają 8% PST.  
Filmy opatrzone gwiazdką (\*) mają napisy angielskie  
(English subtitles)

**POLSKI FILM W POLSKIM DOMU**

## PACZKI do POLSKI

- Można dowolnie zestawiać skład paczki.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kilogramów.
- Ceny w dolarach kanadyjskich.
- Czas dostawy - około 14 dni od daty otrzymania zamówienia

Nazwa towaru Jednostka Ilość C\$ Razem

Pomarańcze.....	1 kg	@ 2.90 =	.....
Cytryny.....	1 kg	@ 2.90 =	.....
Grejpfruty.....	1 kg	@ 2.90 =	.....
Banany.....	1 kg	@ 3.40 =	.....
Mandarynki *.....	1 kg	@ 3.40 =	.....
Ananas.....	1 szt.	@ 2.90 =	.....
Orzech kokosowy.....	1 szt.	@ 2.90 =	.....
Kiwi.....	1 szt.	@ 0.80 =	.....
Czekolada orzechowa 100 g		@ 1.30 =	.....
Czekolada mleczna.....	100 g	@ 1.30 =	.....
Czekolada gorzka.....	100 g	@ 1.30 =	.....
Guma do zucia 20szt 125 g		@ 1.80 =	.....
Chalwa.....	1 kg	@ 11.20 =	.....
Miód -Dziki Kwiat.....	500 g	@ 2.40 =	.....
Kawa ziarnista.....	250 g	@ 4.00 =	.....
Kawa Nescafe.....	100 g	@ 4.40 =	.....
Herbata sypka.....	250 g	@ 4.80 =	.....
Herbata ekspresowa 100 szt.		@ 4.80 =	.....
Czekolada w proszku 800 g		@ 6.40 =	.....
Rodzynki.....	250 g	@ 1.60 =	.....
Figi.....	200 g	@ 2.20 =	.....
Migdały.....	200 g	@ 2.20 =	.....
Wiórki kokosowe.....	200 g	@ 2.20 =	.....
Pasta "Nutella" .....	450 g	@ 3.20 =	.....
Kabanosy.....	1 kg	@ 12.00 =	.....
Poledwica wedzona.....	1 kg	@ 14.00 =	.....
Baleron.....	1 kg	@ 12.00 =	.....
Szynka w puszcze.....	454 g	@ 4.80 =	.....
Szynka mielona.....	340 g	@ 2.60 =	.....
Dostawa do domu i ubezpieczenie		C\$ 5.50	.....
Zalaczam: ... Czek ... Money Order Total C\$.....			.....

\* Od 1 czerwca do 30 września mandarynek nie wysyłamy.

Nadawca: .....

Adres: .....

Odbiorca: .....

Adres: .....

### EuroPak International®

1547 Merivale Road, Merivale Depot, Box 5554  
Ottawa, Ontario K2C 3M1 • Tel.: (613) 722 2767





## WSZYSTKIE DROBNE OGŁOSZENIA

dotyczące pracy, mieszkań i sprzedaży są bezpłatne.  
Przyjmujemy je do wtorku, do g. 5 po poł.  
Proszę dzwonić 747 - 6034 i zostawić dokładną treść ogłoszenia na maszynie, powtórzyć nr telefonu

WSPANIAŁA możliwość zarobienia pieniędzy. Po informację 566-4769 160-182  
KATOLICKIE BIURO PIELGRZYMKO-WE im. Jana Pawła II poszukuje współpracowników na terenie USA, Kanady i Polski. Będzie pracować tam, gdzie obecnie mieszka. Doskonałe zarobki: \$400.00 i więcej na tydzień. Po bliższe szczegóły dzwonić: (413) 274-8043 160-181  
4,5-LETNIA KASIA plnie poszukuje opiekunki, 3 razy w tygodniu po południu, 20 godzin tygodniowo. Finch i Yonge. TEL. 229-0837 160-162  
KOBIETA potrzebna od piątku wieczorem od godz. 20 do niedzieli wieczorem od godz. 20. TEL. 255-3889 160-162  
POTRZEBNA niania do chłopca 3,5-letniego z zamieszkaniem na miejscu w Mississauga West. TEL. 828-4672 160-162  
POTRZEBNA miła pani do opieki nad dwójką dzieci. Mississauga. TEL. 279-5283 wiecz. 160-162  
POSZUKIWANA kobieta do lekkiej domowej pracy przy starszej pani z zamieszkaniem na miejscu. TEL. 481-8687 wiecz. 160-162  
POTRZEBNA niepaląca opiekunka do 2 dziewczynek (2 i 4 lata) od 7:30 do 17:00, od poniedziałku do piątku. Bayview i Eglinton. TEL. 423-0513 wiecz. 160-162  
POTRZEBNA młoda kobieta do pracy w domu. TEL. 398-2138 (nr. podano niewyraźnie) 160-162  
LUDZIOM o niekonwencjonalnym sposobie myślenia i chcący coś zmienić w swoim życiu oferuję zajęcia na full i part time. Marek. TEL. 823-4442 160-162  
SPAWACZ, z doświadczeniem w RFN, w Kanadzie. Spawanie rur, konstrukcji kadłubów poszukuje pracy. TEL. 762-9144 Marian 160-162  
KALEŃNIK z praktyką przerobu skóry poszukuje także innej pracy. TEL. 534-7558 160-162  
MALŻEŃSTWO podejmie każdą pracę. TEL. 534-7558 160-162  
ZAOPIEKUJĘ się dziećmi u siebie w domu. TEL. 534-7558 160-162  
OD 1 stycznia podejmę pracę jako opiekunka do dzieci z zamieszkaniem lub bez. Jadwiga, po 18. TEL. 534-7558 160-162  
POSZUKUJĘ pracy, mam na utrzymaniu rodzinę, posiadam SIN i samochód. TEL. 891-3488 160-162  
RZETELNE kobiety szukają pracy na weekendy, posprzątają apartamenty, biura, sklepy. TEL. 536-5142 od pon. do piątku; 536-7363 w soboty lub niedziele, proszę Elżbietę 160-162  
MŁODY mężczyzna podejmie pracę w kuchni. Posiada SIN i doświadczenie kanadyjskie. Może pracować na nocną zmianę. TEL. 614-8091 160-162  
POLKA, lat 32, z zawodu kucharkę, podejmie pracę w kuchni, opiekę nad dziećmi lub inną. TEL. 518-1838 160-162  
POLAK, lat 33, podejmie pracę w budowie przy ustawianiu lub wymianie okien lub na wysokościach. TEL. 518-1838 160-162  
MŁODY mężczyzna podejmie pracę w kuchni. Posiada SIN i doświadczenie kanadyjskie. Może pracować na nocną zmianę. TEL. 614-8091 160-162  
POLKA, lat 32, z zawodu kucharkę, podejmie pracę w kuchni, opiekę nad dziećmi lub inną. TEL. 518-1838 160-162  
POLAK, lat 33, podejmie pracę w budowie przy ustawianiu lub wymianie okien lub na wysokościach. TEL. 518-1838 160-162

POTRZEBNA housekeeper live in. A bit of English required. TEL. 444-6870 158-160  
POTRZEBNA pani do opieki domowej. TEL. 633-0037 Anna 158-160  
POTRZEBNA młoda kobieta do pracy w domu z zamieszkaniem, do opieki nad dziećmi i pracy domowej. TEL. 398-2106, 738-1571 Tania 158-160  
POTRZEBNA pomoc do domu. TEL. 444-6874 Barbara 158-160  
POTRZEBNI ludzie z inicjatywą do promocji biznesu na part time i full time. TEL. 272-3607 Darek 158-160  
POŻĄDANE minimalne doświadczenie w handlu. Dobra znajomość angielskiego, uśmiech dla klienta. TEL. 431-1828 Ewa 158-160  
MOŻESZ zarobić pośrednicząc w sprzedaży atrakcyjnych wyjazdów turystycznych na 1991 rok wśród rodziny i znajomych. TEL. 896-7377 lub maszyna 158-160  
FIRMA malarska poszukuje kontraktów. TEL. 467-4919 158-160  
DO DONUT SHOP potrzebna ekspedientka na nocną zmianę. Burnhamtorpe. TEL. 896-4388 Spiro 158-160  
ATTENDANT for gas station required full or part time, must speak some English, Dufferin and Wilson. TEL. 638-4654 Widmir 158-160  
MARYNARZ (officer pokładowy) proszę o kontakt z osobą zatrudnioną w żegludze po jeziorach bądź w agencji lub kampanii żegludowej. TEL. 796-2638 158-160  
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. Pónoocy Burlington, wspaniałe warunki, ogrodzone podwórko. TEL. 336-1395 158-160  
POLKA, lat 32, z zawodu kucharkę, podejmie pracę w kuchni lub inną. TEL. 518-1838 158-160  
POLAK, lat 33, podejmie pracę przy wstawianiu lub wymianie okien na wysokościach lub na budowie. Posiada doświadczenie. TEL. 518-1838 158-160  
STUDENTKA medycyny może zająć się niepełnosprawną lub starszą panią i obowiązkami domowymi. TEL. 445-3409 158-160  
POSZUKUJĘ pracy na popołudnia lub na weekendy. TEL. 253-1057 158-160  
MŁODA kobieta poszukuje pracy na weekendy. TEL. 247-4113 158-160  
KOBIETA lat 50 podejmie pracę przy dziecku lub jakkolwiek inną. TEL. 638-1037 158-160  
NAUCZYCIELKA z wieloletnim doświadczeniem w średnim wieku, z opieką nad dziećmi lub starszą osobą z zamieszkaniem. Dobre gotuje. Czysta, solidna. TEL. 240-8995 w godz. 7-9 158-160  
MĘŻCZYŻNA w średnim wieku poszukuje jakiegokolwiek pracy. Rzetelność gwarantowana. TEL. 535-7759 158-160

MŁODY energiczny mężczyzna poszukuje pracy. Znajomość angielskiego. SIN. TEL. 614-1845 Adam 158-160  
PLASTYK podejmie każdą pracę. TEL. 690-3486 158-160  
MĘŻCZYŻNA szuka pracy. TEL. 252-7534 158-160  
KIEROWCA kat. A szuka pracy. St. Catharines (416) 684-1489 160-162  
MŁODA, doświadczona kobieta z opieką nad dzieckiem u siebie w domu, Finch i Weston. TEL. 744-6697 160-162  
NOWO PRZYBYŁA z Polski w średnim wieku podejmie każdą pracę. TEL. 744-6697 po g. 18 160-162  
STARSA pani zaopekuję się dziećmi w Sylwestra. TEL. 636-1037 160-162  
MĘŻCZYŻNA opiekunicy z praktyką i zamilowaniem do opieki i przy osobach starszych, obłożnie chorych oraz dzieci podejmie się pracy za godziną zapłatą. TEL. 822-9365 160-162  
DWÓCH młodych mężczyzn nowo przybyłych podejmie każdą pracę. TEL. 287-3250, 284-2545 160-162  
KOBIETA lat 43, poprowadzi elegancko dom, ewentualnie zaopekuję się osobą starszą. Znajomość rosyjskiego, słaby angielski. TEL. 503-2265 160-162  
POMOŻĘ w utrzymaniu domu. Jola. TEL. 463-8752 160-162  
DWÓCH malarzy poszukuje pracy. TEL. 431-5603, 289-1370 160-162  
KRAWCOWA poszukuje pracy w zawodzie, może być chałupniczo. TEL. 267-9279 Grażyna 158-160  
PRZYJMĘ pracę chałupniczą. TEL. 637-0840 158-160  
NAUCZYCIELKA po filologii rosyjskiej, znajomość ukraińskiego i angielskiego, podejmie pracę. Irena TEL. 653-6541 158-160  
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w godzinach rannych lub posprzątam szybko, tanio i solidnie dom lub apartament. TEL. 822-7630 158-160  
MECHANIK samochodowy szuka pracy. Ryszard. TEL. 251-4750 159-161  
ZAOPIEKUJĘ się dziećmi w noc sylwestrową. TEL. 622-3702 Teresa 159-161  
OCZEKUJĘ na stały pobyt. Nie posiadam OHIP. W styczniu mam urodzić dziecko, szukam lekarza, który za w miarę niską cenę odebrałby poród w szpitalu. TEL. 277-9142, 896-3378 Marysia 160-182

POSZUKIWANI do pracy na full time lub part time. SIN konieczny. Dorota TEL. 242-8758 159-161  
ZATRUDNIĘ doświadczonych cykliniarzy z SIN. TEL. Barrie (705) 721-6852 Grzegorz 159-161  
EKSPEDIENTKA na part time potrzebna. TEL. 252-0224 159-161  
TERAPEUTKA, masażystka z SIN, dobra znajomość angielskiego poszukiwana do kliniki w Scarborough. TEL. 287-1429 159-161  
MASZ trochę wolnego czasu? Chcesz uzyskać finansową niezależność? Szanse dla każdego, zadzwonić po godz. 19 do Janusza. TEL. 650-5454 159-161  
NIE MOŻESZ znaleźć pracy? Szukasz dodatkowego dochodu. Pracuj u siebie w domu na własny rachunek. Doświadczenie niepotrzebne. Po informację prześlij zaadresowaną kopertę ze znaczkami: PUMEX International, 3-2611 Lauron Rd., Windsor, Ont. N8T 2Z5 159-161  
POSZUKUJĘ opiekunki do 2 chłopców 5 lat i 13-miesięczny niemowlak, z zamieszkaniem lub dochodzącą. Barrie (705) 733-0298 159-161  
PODEJMĘ pracę przy cyklinowaniu podłóg lub każdą inną. Posiadam doświadczenie kanadyjskie i prawo jazdy. TEL. 438-5271 Andrzej 159-161  
PIELĘGNIARKA, z 15-letnim doświadczeniem w zawodzie, pobytec stałym, kursem sekretarek medycznych, szuka pracy w gabinecie lub laboratorium. TEL. 444-2301 159-161  
NOWO przybyła z Polski w średnim wieku podejmie pracę zajmując się starszymi ludźmi lub dziećmi. TEL. 844-5561 Jasia 159-161  
KRAWCOWA solidna i uczciwa wykonuje bardzo tanio i superkraposowo poprawki. TEL. 272-0711 Krystyna 159-161  
MĘŻCZYŻNA poszukuje pracy, SIN. TEL. 518-3012 159-161  
MŁODE małżeństwo poszukuje pracy najchętniej sprzątaną, SIN i własny samochód. TEL. 538-7958 159-161  
MALŻEŃSTWO poszukuje pracy, najchętniej na farmie. TEL. 658-8652 po godz. 20, Miłtek 159-161  
ELEKTRONIK z kanadyjskim doświadczeniem poszukuje pracy. TEL. 490-8988 wiecz. 159-161  
PODEJMĘ pracę na farmie z zamieszkaniem lub inną. Bolesław. TEL. 752-8756 po g. 6 wiecz. 159-161  
KULTURALNA i rzetelna pani w średnim wieku poszukuje pracy dochodzącej - opieki nad dzieckiem lub osobą starszą w Toronto. Doskonałe referencje. TEL. 534-8491 159-161  
PANI z Polski, lat 50, opiekunka, podejmie każdą pracę. Mieszka w Windsor. TEL. (519) 948-2673 159-161  
SZUKAM pracy u farmersa. TEL. 533-8428 159-161  
PANI w średnim wieku, uczciwa, pracowita, podejmie pracę z zamieszkaniem. TEL. 661-5023 Katarzyna 159-161  
SZUKAM pracy w sklepie. Krystyna TEL. 661-5023 159-161

SPOKOJNA rodzina z półtorarocznym dzieckiem szuka 1-sypialniowego mieszkania. \$550. TEL. 792-9280 Janusz lub Kasia 160-162  
BACHELOR w budynku apartamentowym przy Lakeshore do objęcia od zaraz. TEL. 259-7951 160-162  
MIESZKANIA 1-, 2-, 3-sypialniowe do wynajęcia w Mississauga. TEL. 858-77 14 w godz. 9-12, 18-20, sobota 13-17 160-162  
NOWO przybyłe małżeństwo poszukuje taniego mieszkania z oddzielnym wejściem w okolicy Dundas Cawthra. Mississauga. TEL. 602-0514 160-162  
OD ZARAZ, tanio wynajmę pokój dla dwóch osób w apartamencie z sauną, basenem, garażem, Cawthra i Dundas. TEL. 455-9384 160-162  
2 OSOBY poszukują taniego mieszkania z oddzielnym wejściem w okolicy Dundas i Cawthra. TEL. 455-9384 160-162  
DO WYNAJĘCIA od zaraz jednocypialniowy apartament w basemencie, Dundas i Tomken, Mississauga. TEL. 275-0478 159-161  
OD 1 stycznia mam do wynajęcia kawalerkę w budynku apartamentowym. TEL. 255-7554 159-161  
MIESZKANIA do wynajęcia blisko polskiej dzielnicy, Subwayu. TEL. 285-5735 159-161  
WYNAJMĘ pokój czysty, osobne wejście, możliwość parkowania. Lakeshore i Islington. TEL. 503-0723 159-161  
MALŻEŃSTWO w średnim wieku poszukuje 2-sypialniowego apartamentu w czystym bloku, w cenie \$550 miesięcznie. TEL. 503-2265 160-162  
ELEGANCKI, umeblowany pokój do wynajęcia, w cenie \$250 miesięcznie. B. dobre warunki, osobne wejście dla lokatorów. TEL. 243-9598 lub 247-2658. 160-162  
WYNAJMĘ umeblowany pokój dla mężczyzny, okolica Park Lawn Rd./Queensway. TEL. 251-9782, 243-9598 160-162  
SCARLETT Rd./Eglinton Ave. - wynajmę pokój ze wszelkimi wygodami. TEL. 247-2658 lub 243-9598 160-162  
BARDZO ładne pokoje do wynajęcia od \$250 miesięcznie. Dundas/Bloor. Blisko Subway. TEL. 536-2790 160-162  
HOUSE for rent, 3 bedroom, large living, dining, eat in kitchen. 5 appliances, single garage. Close to amenities. North of Finch, Don Mills and McColl. \$1200 a month. TEL. 477-5472 160-162  
MIESZKANIE w basemencie umeblowane do wynajęcia dla niepalących od 1 stycznia. TEL. 252-9723 160-162  
DOMEK do wynajęcia na Florydzie koło Spring Warm Minerals. TEL. 1-819-682-1612 Krystyna 160-162  
POSZUKUJĘ kobiety do wspólnego zamieszkania. TEL. 265-1058 160-162  
POSZUKUJĘ niedrogiego małego apartamentu lub samodzielnego pokoju z łazienką dla samotnego niepalącego pana w średnim wieku. Najlepiej zachod.-północna część Toronto. TEL. 748-7738 158-160  
LADNIE położona działka budowlana z dużym domem letniskowym w Zalesiu Dolnym koło Warszawy - SPRZEDAM. Tel. 1 (604) 733-4661 149-151

WYNAJMĘ mieszkanie, 1-bedroom apartment, okolica Kennedy Subway Station. Cena \$700 miesięcznie od 1 stycznia. TEL. 255-2548 158-160  
APARTAMENT 2-pokojowy, kuchnia, łazienka, meble, kominik, kabeł, osobne do wynajęcia, tanio w domu w Mississauga. TEL. 569-2135 158-160  
SPRZEDAM mieszkanie w Warszawie - Mokotowie na parterze willi, 75 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, taras, ogródek, działka willowa. TEL. (514) 744-4386 158-160  
ZA 50% WARTOŚCI odstąpię nową kamerę video - camcorder Sony TR-5 wraz z akcesoriami. Nauczę obsługi. TEL. 234-0553 wyłącznie 7-8 wiecz. 158-160  
ODSTĄPIĘ po okazjonalnej cenie lodówkę, piec kuchenny, pralkę, suszarkę oraz piec gazowy do centralnego ogrzewania. TEL. 243-9598, 247-2658 158-160  
SPRZEDAM futro ze srebrnych lisów oraz komplet skórzany - spodnie i kurtka, kolor rudy. Wszystko nowe. TEL. 695-0653 po 18 158-160  
SPRZEDAM suknię ślubną na wyższą osobę. TEL. 661-1954 158-160  
SPRZEDAM samochód, Lada. Cena \$350.00. TEL. 486-4067 po 15 158-160  
SPRZEDAM futro norki. Długość 3/4. TEL. 736-7898 158-160  
UWAGA! Specjalne programy ubezpieczeniowe dla nowo przybyłych, niskie składki. Piotr. TEL. 282-8999 158-160  
SPRZEDAM ławę, \$250. TEL. 486-4067 po 14 160-162  
TANIO sprzedam ławę, 2 stoliki drewnopodobne, narty, buty narciarskie, kurtkę futrzaną. TEL. 274-8447 160-162  
JEŚLI MASZ stary telewizor lub radio na chodzie podaruj nam na święta. Będziemy bardzo wdzięczni. Emeryt z żoną. TEL. 736-1681 lub 7 (niewyraźnie podana ostatnia cyfra) 160-162  
SPRZEDAM po przystępnej cenie futro z norek. TEL. 736-7898 160-162  
FUTRO 3/4 ze srebrnych lisów nowo-sprzedam. TEL. 423-1789 160-162

FORYDA. Działki budowlane po atrakcyjnych cenach do sprzedaży. Również działki komercyjne w centrum Fort Mayors. Możliwość finansowania. TEL. 828-3481 (lub 7) 159-161  
Z POWODU wyjazdu sprzedam video JVC z taśmami. TEL. 503-3615 Mirek 159-161  
SPRZEDAM AMC Ford, 6 cylindrów, 1980 rok, w b. dobrym stanie, magnetofon, stereo, wspomaganie kierownicy i hamulców oraz wiele innych udogodnień. 120 tys. km przebieg. TEL. 267-5248 159-161  
TANIO sprzedam pełny komplet wyposażony w drewno - 2 lampy, wierszalka, fotel, stoliki, ława. Cena \$300. TEL. 247-8447 159-161  
SPRZEDAM nowo długie futro z norek. TEL. 253-1890 159-161  
SPRZEDAM futro 3/4 z nutrii, nowe. TEL. 697-6105 159-161  
OKAZJA! Maszyna overlock na 3 nitki. Pięknie obrzuca i obcina oraz wykonuje wiele innych czynności. Nowa. Dobra cena. TEL. 848-9879 159-161  
SPRZEDAM kamerę YVC japońską, nową. Cena \$650. TEL. 848-3532 po południu 159-161  
SPRZEDAM tanio słownik elektroniczny (100 tys. słów + inne możliwości) oraz encyklopedię 28 tomów, wydana dla dzieci i dorosłych. Janusz. TEL. 650-5454 po godz. 19 159-161  
ODKUPIĘ używane łóżeczko dziecięce. TEL. 486-3591 159-161  
SPRZEDAM futro ze srebrnych lisów nowe, modnie uszyte. TEL. 253-9891 160-162  
ZA 50% wartości odstąpię nową kamerę video - camcorder Sony TR-5 wraz z akcesoriami. Nauczę obsługi. TEL. 234-0553 wyłącznie 7-8 wiecz. 160-162  
SPRZEDAM po przystępnej cenie futro z norek. TEL. 736-7898 160-162  
FUTRO 3/4 ze srebrnych lisów nowo-sprzedam. TEL. 423-1789 160-162

# I T C

TEL/FAX (416) 744-1436  
MIREK ADAM STEFAŃSKI  
TEL. (416) 744-9494

## KOMPUTERY

80 286 AT TURBO SYSTEM - 286-12 CPU 1MP RAM 16MHZ LM - 1 X 1.2MB D.D. W/O PORTS - SUPER KING CASE 200W CSA P.S. - 101 KEYBOARD - 2 YEARS WARRANTY	\$490
12" MONOCHROM MONITOR	\$110
14" VGA MONITOR	\$435
40 MB, 28Ms HARD DRIVE	\$355
KOMPUTERY XT, 386, DRUKARKI I WIELE INNEGO SPRZĘTU OBNIŻONE CENY PRZED GST	63

potrafimy z łatwością korzystać z dolnych kończyn, ale w momencie kiedy ponad wszystkie przyjemne rzeczy, które można trzymać w ręku przedkładamy trzymanie kierownicy, każdy dzień bez wozu (konserwacja, naprawa) staje się czarnym dniem w kalendarzu. Następuje atrofia tych dolnych kończyn i nawet do przystanku już dojść nie potrafimy. Z parkingu do budynku jest nam za daleko i najchętniej wjechałbyśmy wozem windą na nasze piętro, przed własne drzwi. Może kiedyś tak będą nowe budynki budowali. Ale na razie musimy jeździć po zatłoczonych ulicach i prosić Boga aby inni chcieli przestrzegać prawa drogowe, gdyż w przeciwnym razie ani nasze blaszane szczęście ani my nie mamy bajecznie kolorowej przyszłości.

No i co? Czy przydały się te rozmyślania? Ano, przydały. Zadzwońlam do pana Teosa, ażeby wrócił jutro. Mówię, że wypełnię odpowiednią rubryczkę w Ryśkowym mandacie, w której optyjemy pójście do sądu. Ponieważ najwyraźniej nie zauważyli, że termin mandatu upływa pojutrze, będą musieli, po wizycie u mnie, pocwałować do sądu i oddać mandat osobiście, odbierając w zamian fotokopię tegoż mandatu, z uwidoczną na nim datą złożenia go w sądzie. Obiecałam, że pójde z Ryśkiem do sądu jako tłumacz. Prochu nie wymyślę, ale będę się starała jakies okoliczności łagodzące wykombinować. Skąd my to znamy, co? Więcej dla niego już nic zrobić nie mogę, najwyżej ciągle wbić do tej ostrzyżonej na jeża, główki, aby chociaż teraz popracował ile wlezie, łapał fuchy, nadgodziny, cokolwiek i odkładał pieniądze na okres posuchy. Musi się liczyć z tym, że cena będzie wysoka, bo to i mandat przyjdzie zapłacić, pracę straci na pewno (trudno wymagać od bossa, aby na niego czekał), a po tym o nową pracę łatwo też nie będzie. Szczególnie dla takich jak on. Bez języka, nielegalny i to w okresie kryzysu i bezrobocia. Nawet ci z SIN'em nie mogą znaleźć godziwej pracy, a co dopiero on? Może dojdzie do niego co stracił? A może nie. Co z tego, że zna

się cenę kiedy się nie pojmuje wartości? A czy to on jeden?

Pan Teos, po drugiej stronie drutu, stwierdza z galanterią, że on czekał na mój telefon. Że on mnie już rozgryzł (?), wie że mam serce gołębicy (?) i był pewny, że nie opuszczę ich w potrzebie. I że ja jestem najlepszą Polką w kraju i zagranicą i że takich jak ja, to już w ogóle nie robią. Ma rację, przyznam nieskromnie. Faktycznie takich idiotek już nie

robią. W podzięce za moje dobre serce, z ścią polską punktualnością, spóźnili się nazajutrz tylko o dwie godziny, a ja natychmiast pobiegłam do kuchni parzyć herbatę, aby szybko podreperować na nowo klekoczące nerwy.

Ech, herbato, ty moja herbato, ja ciebie i w zimie i w lato...

Nina Geysztor-Zawirska

DESKTOP PUBLISHING

Specjalista/Konsultant projektuje i wykonuje przy zastosowaniu wysokiej klasy technologii laserowej:

- ULOTKI REKLAMOWE ■ GAZETY ■ RAPORTY
- ZESTAWY PROMOCYJNE ■ BROSZURY ■ FORMY
- KATALOGI ■ Publikacje z LOTUS i Dbase

Udziela porad w zakresie elektronicznych publikacji

Andrew Janikowski TEL: (416) 455 - 2088 FAX:

#### CHCESZ PRZYTYĆ W ŚWIĘTA?

##### Jedz orzeszki arachidowe!

Trzy garście orzeszków arachidowych (4 uncje) mają wartość kaloryczną 652 kalorii. To tyle co: 4 kawałki świątecznego ciasta, 18 pierniczek, 24 kawałeczki czekolady, 181 winogron bez pestek, 16 kubków popcornu.

##### NIE CHCESZ PRZYTYĆ?

4 uncje jadalnych kasztanów (chestnuts) dają tylko 260 kalorii.

Inne grzechy świąteczne: noga indyjska ze skórą - 221 kal., "eggnog" 1/2 kubka - 342 kal., ciasto z orzechami pekanowymi porcja - 431 kal. Makowca kawałek - 30 kal. Lepszy wybór: pierś indyjska bez skóry - 153 kal., białe wino - 70 kal., jabłecznik nie za słodki - 282 kal., nielukrowane pierniczki 6 sztuk - ok. 220 kal.

#### ZWIERZĘTA I ŚWIĘTA:

• Polsettia, czyli gwiazda betlejemka jest rośliną trującą. Należy pilnować, by nie dobrały się do niej psy, koty i znajdujący się na ich poziomie rozwoju niemowlaki.

• Jeśli masz w domu zwierzęta rozwieszaj u dołu choinki wyłącznie papierowe i plastikowe ozdoby. Koty bardzo lubią zrzucić szklane bombki, gryźć cienkie kabelki lampek, drzeć ułożone pod choinką prezenty. Kotu najlepiej sprezentować jeszcze przed gwiazdką nowy kącik do ostrzenia pazurów, czyli atrakcyjny (dla kota) kawałek dywanika przyklejony pionowo do szafki, drzwi lub ściany.

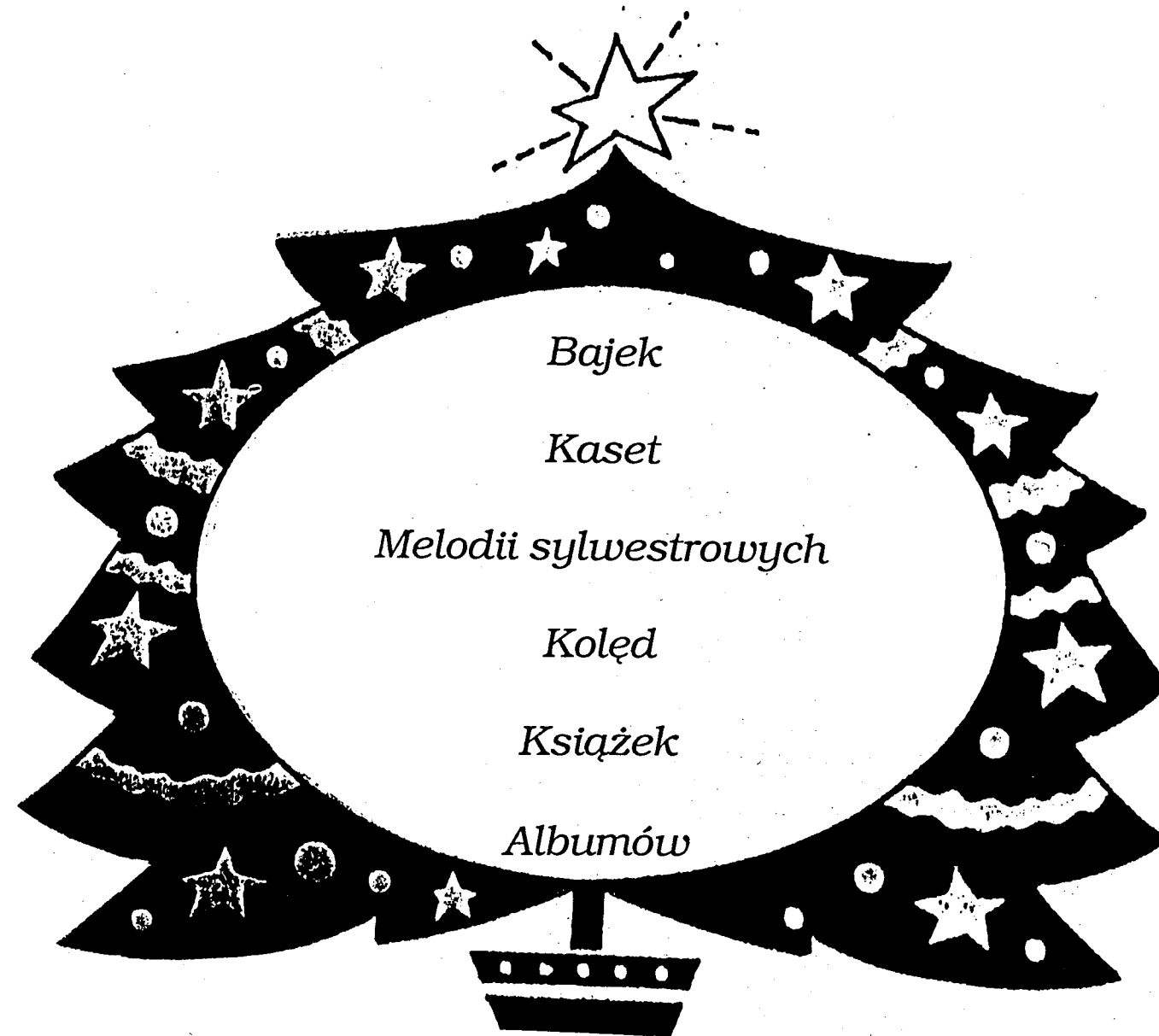
• Uwaga na sznurki do pakowania, kawałki wełny, gumki. Koty uwielbiają się tym dławić. Niekiedy skutecznie.



# POLIMEX

NAJLEPIEJ POMOŻE W STWORZENIU ŚWIĄTECZNEGO KLIMATU

OFERUJEMY DUŻY WYBÓR



Z PRZYJEMNOŚCIĄ POMOŻE PAŃSTWU W WYBORZE

POLIMEX

215 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2L6

TEL. 537 - 7914

Biuro czynne od 9 rano do 8 wiecz. codziennie